

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 5

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
NIEODPOWIEDZIALNA POLITYKA SREBRNA — ZYGMUNT RAWITA GAWROŃSKI	857	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	877
ZAGADNIENIE USTROJU ROLNEGO W POLSCE I JEGO PRZEBUDOWY — ALFRED OKOŁOWICZ	861	Stan polskiej floty handlowej na dz. 1 lipca 1935 r.	
ROZSZERZONY PROGRAM ROBÓT FUNDUSZU PRACY — B. W.	863	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM	879
KRONIKA GOSPODARCZA:		KRONIKA TYGODNIOWA:	
GÓRNICZWO I PRZEMYSŁ		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	880
PRZEMYSŁ NAFTOWY	865	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	880
HUTNICTWO	865	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
Położenie przemysłu cynkowego — Dr. M. Alberg		PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE	880
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	866	KREDYT	881
ROLNICTWO	867	Zarządzenia w sprawie 3% Prem.owej P. Życzki Inwestycyjnej	
Kredyt zastawowy i zaliczkowy na rok 1935/36 — M. Wierusz- Kowalski		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	882
Wykonanie ustawy o klasyfikacji gruntów — K. S.		Z BANKU POLSKIEGO	884
HANDEL		Z BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO	884
HANDEL ZAGRANICZNY	873	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEL WEWNĘTRZNY	873	MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA W BRUKSELI — J. KOZUCHOWSKI	884
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	875	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
RYNEK AKCYJNY	876	OGÓLNE	886
CŁA ORAZ REGLAMENTACJA	876	KANADA	887
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	887
		PRZEGLĄD CZASOPISM	888

NIEODPOWIEDZIALNA POLITYKA SREBRNA

SPRAWA SREBRA, od dziesiątek lat załatwiona i pogrzebana—zdawało się—na zawsze, wydobyta na światło dzienne i wciągnięta do dyskusji walutowej dzięki dezorientacji umysłów, wywołanej najcięższym w dziejach nowożytnych kryzysem gospodarczym, nie przestaje szerzyć zamętu w pojęciach, a szkód — w gospodarstwach. Winę tego ponosi w ogromnej mierze Rząd Stanów Zjednoczonych, który z bardzo skomplikowanych względów podjął się zwiększyć rolę srebra w polityce walutowej Ameryki i świata.

Przypomnijmy sobie etapy działalności Prezydenta Roosevelta w tej dziedzinie. W dn. 22 maja 1934 r. żąda on od Kongresu pełnomocnictw na wciągnięcie srebra do pokrycia waluty w wysokości $\frac{1}{3}$ zapasu złota oraz podniesienia ceny zakupu srebra aż do granicy pełnej wartości srebrnego dolara, t. j. \$ 1'29 za uncję, co odpowiadało ówczesnej 3-krotnej cenie. Parlament udziela tych pełnomocnictw, ale w Europie nie biorą ich tak bardzo na serjo, tłumacząc ten krok Prezydenta względami polityki wewnętrznej i pocieszając się tem, że zakupy wykonywane będą tylko

dla utrzymania pozorów. Jednak spoczątkiem sierpnia 1934 r. ogłoszono w Stanach Zjedn. nacjonalizację zapasów srebra, a zakupy do końca r. ub. wyniosły z zapasów prywatnych 111 miljn. uncyj, z amerykańskiej nowej produkcji—21'5 miljn. uncyj, z rynku światowego—185 miljn., razem—317'5 miljn. uncyj. Ilość niebardzo wielka, ale wpływu tych zakupów nie można mierzyć tylko ilością. Atmosfera, wytworzona przez amerykański Silver Purchase Act, wywołała bowiem falę spekulacji, liczącej się z dalszą wyżką ceny aż do \$ 1'29 za uncję i zakupami aż do wysokości $\frac{1}{3}$ obecnych rezerw złota. Ponieważ zapas srebra z połowy r. ub. w wysokości 691 miljn. uncyj, plus zakupy 317 miljn. dają ok. 1 milj. uncyj, pozostawałoby jeszcze (według wartości monetarnej \$ 1'29 za uncję) ok. 1'2 milj. uncyj do zakupienia, ew. więcej w wypadku wzrostu dopływu złota. W r. b. zakupy miesięczne wynosiły po 50 miljn. uncyj, t. j. prawie 2 razy tyle, co w r. ub. Cena oficjalna, ustalona w jesieni na 50'01 cts., zwykowała w kwietniu r. b. aż do 77 $\frac{1}{2}$ cts., natomiast cena rynku londyńskiego przewyższyła ją nawet, aż dopiero w dn.

27/IV załamała się. Tego ostatniego zwrotu nie można jednak przeceniać, gdyż Rząd Stanów, mimo zmniejszenia zakupów w kwietniu, nie zaprzecza wiadomościom iż zwyżka będzie kontynuowana aż do granicy \$ 1'29.

Na podaż srebra w 1934 r. składała się przede wszystkim nowa produkcja 180 miljn. uncyj (w 1933 r. — 164 miljn.), która wzrosła już znacznie pod wpływem zwyżki cen, a jeżeli nie dosięgła poziomu z 1929 r. (261 miljn. uncyj) to dlatego, że w $\frac{3}{4}$ srebro jest produktem ubocznym, a produkcja jego zależy silnie od ceny metali z niem razem wydobywanych, a stanowiących produkt główny (ołów, cynk, miedź). Obok tego podaż chińska wyniosła w r. ub. 177 miljn., indyjska ok. 30 miljn., a sowiecka 25 miljn. uncyj. Widać z tego, że zakupy Rządu amerykańskiego będą musiały trwać dobrych kilka lat, nawet jeśli wbrew zaleceniom układu londyńskiego z lipca 1933 r. demonetyzacja srebra, już rozpoczęta, rozwinie się silniej. Mogą jednak ponadto ruszyć się zapasy srebra, stezauryzowane głównie w Chinach i Indjach, uchwytny w części, wynoszącej jakich 300 miljn. uncyj. Ale jak daleko, a zwłaszcza w jakim tempie pójdą zakupy amerykańskie, tego nikt nie wie. Już zachowanie się Rządu Stanów Zjedn. z końcem kwietnia r. b., który, podwyższywszy 2 razy w tym miesiącu oficjalną cenę, nie poszedł już za jej zwyżką, a nawet zakupy ograniczył — podziało orzeźwiająco. Partja srebrna w Ameryce nie zamierza ustąpić przed osiągnięciem \$ 1'29 za uncję, a i wtedy zapewne nie ustanie w dalszej walce, której celem będzie dojście do historycznego — dziś absurdalnego — stosunku do złota 1 : 16. Żeby Prez. Roosevelt cofnął się jest to, wobec wpływów partji srebrnej, mało prawdopodobne, ale może on skorzystać z ustawy, dającej mu upoważnienie obniżenia wagi srebrnego dolara do 59'06% dzisiejszej zawartości srebra, t. j. do tegoż samego poziomu, jak obniżono wagę złotego dolara. Przez to rozmiar zakupów srebra zmniejszyłyby się odpowiednio.

Dzisiaj można powiedzieć, że nikt nie zna polityki Prez. Roosevelta. Berlińska „*Währung und Wirtschaft*” pisze o tem następująco: „Po zaangażowaniu się w 1933 r. w kierunku międzynarodowego uregulowania kwestji srebra, oświadczył Prez. Roosevelt w styczniu 1934 r. Kongresowi, że rozszerzenie zastosowania srebra w systemie pieniężnym Stanów nie jest wskazane, w miesiąc zaś późnij Sekretarz Skarbu zapowiedział rehabilitację srebra. Dn. 15 marca z tej samej strony oświadczone, że dalsza akcja w dziedzinie srebra obecnie nie wchodzi w rachubę, co nie przeszkodziło, że 19 marca Kongres uchwalił Diesbill, według którego srebro w zapłacie za kupowane przez obce kraje w Stanach produkty rolnicze ma być przyjmowane z nadwyżką 25% ponad cenę światową. W czerwcu staje się ustawą Silver Purchase Act, potem ogłoszone zostaje embargo, a w końcu — nacjonalizacja zapasów srebra. Zakupy, prowadzone w jesieni ostrożnie, wzrastają w r. b. aż do marca, a w kwietniu silnie słabną”.

Zanim zastanowimy się nad celem i sensem tej polityki, zobaczymy jeszcze jakie skutki wywołuje ona w krajach o walucie srebrnej, wzgl. mających silny obieg monet srebrnych.

Na zwyżce ceny srebra ucierpiał w pierwszym rzędzie kraje Ameryki Łacińskiej, mające stosunkowo do liczby swej ludności i rozmiarów swych obrotów go-

spodarczych, największą na świecie produkcję srebra. Metal ten odgrywa ogromną rolę w ich stosunkach monetarnych, pomimo że oficjalnym wzgl. najbardziej miarodajnym miernikiem wartości jest już tam złoto. Meksyk przeszedł już od dłuższego czasu na złoto, ale z uwagi na tradycyjne przyzwyczajenie ludności zatrzymał w obiegu peso srebrnego, dawniej pełnowartościowego. Wskutek wzrostu ceny srebra, peso uzyskał ażo ok. 10%, co już czyniło rentownem jego topienie i wywóz zagranicę. Ażeby wstrzymać tę niebezpieczną spekulację, Rząd meksykański widział się zmuszonym zakazać wywozu srebra, wycofać pesa srebrne z obiegu i zastąpić je monetami miedzianymi oraz banknotami, a wreszcie obłożyć produkcję srebra nowym podatkiem. Ale to wszystko nie jest jeszcze w stanie rozwiązać trudności w kraju, gdzie na 240 miljn. peso obiegu srebra jest zaledwie za 4 miljn. banknotów. Liczyć się należy z nieufnością do banknotów, tezauryzowaniem srebra, uszczupleniem obiegu pieniężnego, a w ślad zatem z podniesieniem jego wartości. Nic innego, tylko nowa deflacja, tak dziś świata potrzebna jak dziura w moście. Za przykładem Meksyku poszły w ostatnich dniach Peru i Guatemala, zakazując wywozu srebra, ponieważ zaś nie da się pomyśleć, żeby taki zakaz w tych krajach nie wywołał przemytu, można więc przypuszczać, że i reszta zarządzeń, wydanych w Meksyku, będzie tu naśladowana.

„Pokazuje się zatem — pisze ekonomista niemiecki R. Ar-et — że właśnie na tych terytorjach, gdzie walutowe myślenie, z tradycji od setek lat, związane jest ściśle z oceną wartości srebra, przeprowadza się w sposób prawie rewolucyjny zerwanie z tą tradycją. O ile spadek cen srebra w okresie lat 1918 ÷ 1931 obok niezliczonych szkodliwych stron natury gospodarczej miał przecież tę skromną zaletę, że srebro w kryzysie użyczało przynajmniej odcinkowi monet zdawkowych znacznej stałości — to dzisiaj, obok wielkiego problemu skonstruowania nowych i pewnych relacyj wartości między światowymi potęgami handlowymi, występuje może jeszcze ważniejsza kwestja zaniepokojenia w myśleniu walutowem małych i najmniejszych gospodarstw jednostkowych. Jest to jasne, że wycofanie monet srebrnych w krajach o tradycji waluty srebrnej musi prowadzić do nadzwyczajnych trudności... Nawet rajbardziej rozmachliwy reformator walutowy musi przyznać, że nic tak nie może wstrząsnąć zaufania do waluty, jak zmiana w środkach płatniczych, w których są dokonywane obroty detaliczne”.

Podobna jak w Meksyku sytuacja wytworzyła się w Indjach Bryt., które doniedawna jeszcze miały walutę srebrną, ale skutkiem spadku ceny srebra związały swoją walutę z funtem, zatrzymując w obiegu monety srebrne o zawartości metalu znacznie niższej od wartości monet. Cena srebra \$ 1'29 za uncję, do której wyraźnie dążą Stany Zjedn., jest równoznaczna przy dzisiejszym kursie rupji, z 64 d, stopienie zaś rupji indyjskiej opłaca się już przy cenie 48'7 d. Najwyższa cena, placona w Londynie 26/IV, wynosiła już 36 $\frac{1}{4}$ d, zaczem osiągnięcie punktu krytycznego, przy którym topienie monet srebrnych staje się rentownem, może nastąpić nawet w bliskiej przyszłości. Londyński „*The Economist*” rozpatruje w związku z tem sposoby obrony waluty indyjskiej. Najprostszym z nich byłoby, jak stwierdza, podniesienie wartości rupji do poziomu powyżej parytetu

§ 1'29, ale to wywołałoby katastrofalną deflację, narzucając Indjom nadwartościową walutę w chwili, kiedy jej ceny wewnętrzne i siła kupna są już niemiernie niskie. Taka manipulacja walutą nie rokuje drogi wyjścia, a, mówiąc szczerze, nie widać żadnej racji „żeby własne urządzenia przewracać do góry nogami dlatego właśnie, że amerykańska administracja ustępuje naciskowi grup zainteresowanych i angażuje się w politykę niesąsiadką, ekstrawagancką i ekonomicznie nierozumną”. Innym sposobem byłoby nałożenie cła wywozowego na srebro, ale musiałoby ono wynosić wyżej 30%, a za rezultat, wobec nieuchronnego przemytu, nie możnaby gwarantować. Możliwe dalej wycofać obecne monety z obiegu i zastąpić je innymi, o mniejszej zawartości srebra. Bank i Skarb indyjski posiadają 340 miljn. uncjów srebra wartości zgórá 900 miljn. rupij, jako pokrycie obiegu not, wynoszącego 1 861 miljn. rupij. Obieg srebrnych monet wynosi 3 500÷4 000 miljn. rupij. Możliwe jest więc zastąpienie ich innymi, o zawartości 25% srebra. Ale pomijając, że to się sprzeciwia układowi londyńskiemu, zmiana taka zachęciłaby do topienia monet i wywożenia metalu, jak tylko to będzie rentowne. Rezultatem polityki amerykańskiej byłby w tym wypadku wzrost podaży srebra zdemonetyzowanego, kiedy właśnie jej celem najwyższym ma być remonetyzacja tego metalu.

Najtrudniejszą pozycję z pomiędzy krajów o srebrnej walucie (pomijamy tutaj Siam i Abisynję) mają, oczywiście, Chiny. Okrós spadku ceny srebra był dla nich okresem ulgi, gdyż ceny wewnętrzne spały znacznie mniej, niż ceny, wyrażone w złocie. Zwyżka ceny srebra może przynieść pewną, minimalną zresztą, ulgę dla bilansu płatniczego Stanów Zjedn.—ale dla Chin jest przejawem katastrofalnym. I to właśnie dzieje się w wykonaniu polityki, której hasłem było: podnieść siłę kupna 400 milionów mieszkańców Chin! Warto posłuchać, co o tem pisze wytrawny znawca, znany nam Prof. Edwin Kemmerer: „Trudno uwierzyć, że protagoniści srebra w Stanach Zjedn., którzy okazali tak wielką troskliwość o biedny lud chiński i wyleli tyle krokodylich łez z jego powodu, chcieli rzeczywiście popierać politykę, która podnosząc wartość srebra w Chinach i zduszając ceny towarów, musi podnieść ciężar długów narodu chińskiego oraz, pokrótce, narzucić Chinom wszystkie klęski deflacji, od której grupa srebrna chce uratować naród amerykański przez remonetyzację srebra. Taka polityka może zmusić Chiny do rychłego przyjęcia standardu złota”. Toteż Chiny bronią się rozpaczliwie przed dobrodziejstwem amerykańskim. W październiku 1934 r. nakłada Rząd 10%-owe cło wywozowe na srebro oraz walutową opłatę wyrównawczą, ale niebędąc w stanie opanować przemytu i wzrostu kursów własnej dewizy, wzmagą tylko niepewność walutową. Liczne przedkładania w Waszyngtonie nie prowadzą do niczego, propozycja wymiany srebra za złoto zostaje przez Rząd Stanów odrzucona, chociaż taką wymianę przeprowadził on w marcu r. b. z Meksykiem i z Guatemalą. Negocjacje o pożyczkę dla Chin, prowadzone z Anglią, Stanami Zjedn. i Japonją, nie dają żadnego rezultatu. W miarę wzrostu ceny srebra Chiny nie mogą nadążyć z eksportem swego taniejącego towaru, a odpowiednio zmniejsza się ich rola nabywcy na towary rynku światowego. Jeszcze jedna, nowa deflacja, jakby ich już dosyć nie było!

W maju r. b. zaczęły Stany Zjedn. niemile odczuwać wzmocnienie podaży monet srebrnych¹⁾ i dlatego wydały zarządzenie, uzależniające import zagranicznych monet srebrnych od pozwolenia Rządu. Nie wiele to pomoże, bo koszty przetopienia są bardzo nieznaczące, świadczy tylko o tem, że podaż srebra monetarnego zaczyna być już Ameryce niewygodna, chociaż nic nie było łatwiejszego, jak obliczyć moment, kiedy ta podaż się zacznie, i chociaż zadania, jakie sobie zakreslił Rząd Prez. Roosevelta, nie są jeszcze spełnione nawet w połowie.

Wyraziłem się już powyżej, że nikt nie zna polityki amerykańskiej. To jednak nie zwalnia od obowiązku rozpatrzenia, jakie, wnosząc z przejawów tej polityki, mogą być jej cele. Bo odpowiedzialność, jaka spada na Rząd Stanów za zaburzenia gospodarcze w wielu krajach świata, jest tak wielka, że kwestji motywów i celów nie wolno zostawiać bez odpowiedzi. Gdyby bowiem Rząd amerykański zadowolął się subwencjonowaniem krajowych producentów srebra, przez podwyższenie ceny zakupu (na co inicjatywa jego w początkach mocno wyglądała), to moglibyśmy tylko ubolewać, że inne kraje pośrednio cierpią na tem, ale polityka Rządu miałaby charakter czysto wewnętrzny. Tak jednak nie jest. Wprawdzie punktem wyjścia całej akcji była agitacja 7 t. zw. stanów srebrnych, posiadających razem 14 senatorów, w zwyżce ceny jednak zainteresowani byli nietylko producenci srebra, ale także i producenci tych innych metali, przy których srebro jest produktem ubocznym. Ale to wszystko razem jest gospodarczo bardzo drobnym objektem. W 1933 r. cała wytwórczość srebra w U. S. A. przedstawiała wartość \$ 9 (wyraźnie dziewięciu) miljn., a więc zaledwie 1% wartości zbiorów pszenicy, a połowy wartości zbiorów orzeszków ziemnych w tym roku! Już powiązanie z interesami farmerów, czego widomym objawem jest Dies-bill, przedstawia sprawę w nieco poważniejszym świetle. Ruina rolnictwa amerykańskiego, której nie zaradziły żadne programy rządowe od Hoovera do Roosevelta, jest dostatecznym motywem, żeby szukać środków ratunku, choćby rozpaczliwych. Toteż biedny farmer z ochotą słucha agitatorów, którzy mówią o podniesieniu ceny srebra, sugerują bimetalizm, a myślą o inflacji, która zresztą na całym świecie jest mile widziana przez rolników (tylko, że ta forma, której oni pragną, nigdy, Boże uchowaj, „nie jest inflacją”).

Nie będziemy roztrząsać argumentów zwolenników remonetyzacji srebra, bo najpierw już to przed 2 laty na tem miejscu²⁾ gruntownie uczyniliśmy, a powtórte te płyciuchne argumenty straciły już od tego czasu

¹⁾ Ze polityka Stanów Zjedn. jest dla nich samych niebezpieczna, o tem świadczą przejęcia na londyńskim rynku srebra w dn. 6 b. m. Podaż srebra, o charakterze likwidacyjnym, pochodząca szczególnie z Indj i Chin, była tak wielka, a popyt tak nieznaczny, że musiano notowania zatrzymać przez 3 godziny, dając czas Rządowi Stanów Zjedn. do zakupu prawie całej podaży. Z tego widać, że spekulacja międzynarodowa, mimo znacznych interwencyjnych zakupów, dokonywanych ostatnimi czasami przez Rząd Stanów, niebardzo wierzy w to, by Stany mogły istotnie dokonywać zakupów stałe i w odpowiednich rozmiarach. Skarb U. S. A. jest zatem zmuszony zakupywać te ilości, których spekulacja nie chce już trzymać. Pozostawienie ceny srebra swemu losowi jest ze względów wewnętrzno-politycznych nie do pomyslenia.

²⁾ P. „Sprawa srebra” — „Polska Gospodarcza” zesz. 22/1933, jak również „Srebrne nieporozumienie” — „Polska Gospodarcza” zesz. 38/1934.

resztkę pozorów prawdopodobieństwa. Mówić dziś o tem, że jest zamało złota na pokrycie waluty i trzeba rezerwy uzupełnić srebrem, jest to narażać się na śmieszność. Właśnie Stany Zjedn., które inicjują tę akcję, mają tak wielkie rezerwy, że mimo najlepszych chęci Rządu nie mogą ich wyzyskać kredytowo, bo brak takich, którzyby chcieli brać kredyty i przedstawiali potem odpowiednie rękojmie. Z nonsensem o „ratowaniu siły kupna Chin” załatwiliśmy się już i dzisiaj i poprzednio. Pozostałoby jeszcze do rozpatrzenia, czy w oddziaływaniu amerykańskiej polityki srebrnej na kraje Ameryki Łacińskiej i na Anglię nie znajdzie się taki motyw, któryby ją usprawiedliwiał.

Urząd skarbowy Stanów Zjedn. udziela swoich zleceń za zakup srebra syndykatom bankowemu w New Jorku, który obowiązany jest mieć w pogotowiu równowartość w funtach szterlingów. Stąd powstaje stały popyt na walutę angielską, stwarzający stałą tendencję wzrostową, która może być wyzyskana przez Stany przy dyskusjach stabilizacyjnych z Anglią. Być może, że taki środek nacisku — oddalający zresztą szanse przyścia do skutku konferencji stabilizacyjnej — jest dla Stanów pożądany, i kwestja srebra będzie przez ich Rząd wyzyskana z korzyścią na tej konferencji. Ale wygląda raczej na to, że ten motyw nie był od samego początku obmyślany, lecz wyłonił się dopiero później. Mimo to lekceważyć go nie można, bo chociaż kwestja zmian wielkości siły przyciągającej Stanów na złoto nie leżała może w zakresie celów ich polityki srebrnej, to jednak rolę odgrywa ona znaczną. Zakupy srebra, dokonywane przez największego wierzyciela świata, zmniejszają siłę, z jaką on chłonie złoto; przez to zmniejsza się nacisk na odpływ złota z krajów bloku, co wzmacnia ich walutę i jest dla nich pożądane, ale wzmacnia również i funta, czego Anglija wcale nie pragnie. Nic więc dziwnego, że szczególnie w Anglii ostro krytykują amerykańską politykę srebrną, jako czynnik niepewności, przeszkadzający wybalansowaniu się kursu funta.

Wspomnieliśmy już powyżej o wymianach złota za srebro, dokonanych przez Rząd Stanów z Meksykiem i Gwatemalą. Pojawiają się pogłoski, jakoby Stany miały zamiar zaproponować krajom Ameryki Łacińskiej konsolidację walutową na zasadzie bimetalistycznej. W ten sposób usunięto by reglamentację dewizową tych krajów, tak bardzo dokuczliwą dla handlu Stanów, a oczywiście także wzmocniono ich pozycję polityczną. Być może, Stany Zjedn. były już nieraz terenem takich eksperymentów walutowych, że niczemu się dziwić nie należy. Tyle już i tam, i gdzieindziej zresztą, zaprowadzano niepotrzebnych reform i popelniano nonsensów, że i zwycięstwo grupy bimetalistyczno-inflacyjnej nie jest niemożliwe, chociaż niezmiernie mało prawdopodobne. Umocnienie pozycji Stanów w Ameryce Środkowej i Południowej jest dla nich niesłychanie ważnym celem, nad którego realizacją pracuje się z górami 100 lat. Ale czy spodziewane rozmiary tego sukcesu upoważniają do puszczenia własnej waluty na tak bystre wody,

jak bimetalizm, to pierwsze pytanie. A czy Ameryka Łacińska, broniąca się z całym wysiłkiem przed panamerykanizmem, prowadzonym w myśl hasła „Ameryka dla Stanów Zjednoczonych”, ustąpi cokolwiek poważniejszego za cenę konsolidacji walutowej — to jest drugie pytanie.

Na zakończenie przytoczymy dwa głosy, amerykański i angielski, wypowiadające się o polityce srebrnej Prez. Roosevelta. Cytowany już powyżej Prof. Kemmerer uważa cały problem srebra nie za gospodarczy, ale za polityczny. Lokowanie funduszy rządowych w srebro uważa za czyste marnotrawstwo, bo zdrowa polityka monetarna doradzałaby zastąpienie certyfikatów srebrnych notami Federal Reserve i stopniową sprzedaż srebra, które trzymane w piwnicach banków związkowych okaże się taksamo martwym, jak srebro dziś przechowywane, albo to, którego ogromne ilości nagromadzono na zasadzie szkodliwych ustaw z lat 1878 i 1890. Ten olbrzymi zapas martwego srebra w Skarbie Stanów Zjedn. będzie ciężył nad światowym rynkiem srebrnym, jak miecz Damoklesa, „a kiedy w przyszłości naród amerykański wróci do rozumu w tej całej srebrnej sprawie, będzie chciał sprzedawać swe zapasy, jak to czynią dziś Indie i Hiszpanja”.

Znacznie mniej łagodnie uderza w struny „*Economist*”. „Prawdą jest — pisze — że Prez. Roosevelt został w tę politykę wpędzony przez mętny sentyment bimetalistyczny, chytrze podtrzymywany przez intrygantów parlamentarnych, senatorów kilku stanów, produkujących srebro, i doradców rodem napewno z Abdery. Jest zmuszony ustawą do kupowania srebra bez względu na zamieszanie, jakie to wywołuje w świecie. Nie możemy uwierzyć, by pragnął on wyrzucić świat do góry nogami, ale w impasie dzisiejszym widzimy tylko jedną drogę wyjścia. Jest nią upoważnienie, zawarte w Gold Reserve Act z 1934 r., do zdevaluowania srebrnego dolara do 59,06% jego obecnej zawartości. To podniosłoby automatycznie książkową wartość zapasów skarbowych srebra — tak, że pozostałoby do kupna już tylko ok. 250 miljn. uncji... Prezydent może odpowiedzieć, że to jest politycznie niewykonalne. Znaczyłoby to, że naród amerykański musi się uczyć jeszcze abecadła teorii monetarnej. Quos deus vult perdere, prius dementat. Amerykańska polityka biegnie jak szalona, a ruiny spadają na głowy innych. Stany Zjedn. nie mogą więc potępiać tych krajów, jeżeli przedsięwzją wszystko, co możliwe, żeby uchronić się od następstw tych aberracji”.

Fakt pozostaje niezaprzeczonym, że pod presją jakichś wewnętrzno-politycznych momentów, które nas nie obchodzą i dążąc do jakichś celów, których nikt wyraźnie nie określił i wyjaśnić nie potrafił — prowadzą Stany Zjednoczone politykę srebrną, która już dużo szkody na świecie narobiła i stanowi jeden z czynników, szerzących zamęt w pojęciach i opóźniających powrót świata do równowagi walutowej.

Zygmunt Rawita Gawroński

ZAGADNIENIE USTROJU ROLNEGO W POLSCE I JEGO PRZEBUDOWY

W OKRESIE znoszenia poddaństwa i pańszczyzny ludu wiejskiego ustroj rolny w Polsce podlegał wpływowi obcym, zewnętrznym, a więc wpływowi nienaturalnym dla organizmu gospodarczego Polski, rozdzielonego pomiędzy zabory i uległego interesom państw ościennych oraz interesom panujących w nich warstw społecznych. Odzyskanie niepodległości umożliwiło podjęcie niezbędnych ze stanowiska naszych własnych potrzeb gospodarczych i społecznych reform rolnych. Jedno pokolenie nie jest jednak w stanie w jednym etapie wyrównać powstałych w międzyczasie różnic ustrojowych w b. zaborach i sfinansować — w szeregu innych potrzeb państwowych i gospodarczych — ogromu zadań agrarnych, dotąd naogół niesłychanie zaniedbanych przy ogólnym braku względnie drożyznie kapitału inwestycyjnego.

Mimo to Państwo Polskie wyłożyło na sfinansowanie reform rolnych w okresie od 1919 r. do 1934 r. ogółem ponad zł 830 miljn. Na kwotę tę składają się sumy budżetowe (gotówkowe) z okresu lat 1919 ÷ 1923 w kwocie ok. zł 41 miljn., wydatki budżetowe w latach 1924 ÷ 1934, wynoszące ponad zł 473 miljn., rozparcelowane majątki państwowe wartości ok. zł 233 miljn., część kapitału zakładowego Państwowego Banku Rolnego w wysokości zł 75 miljn, wreszcie różne inne wydatki w wysokości co najmniej zł 8 miljn. Celem uporządkowania i zrjonalizowania strony finansowej reformy rolnej został przed kilku laty utworzony specjalny „Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej”, którego majątek przedstawiał na dz. 1/IV 1933 r. wartość ok. zł 901 miljn., w tem (jak wyżej) wartość oddanych na parcelację majątków państwowych.

Drugim źródłem sfinansowania naprawy ustroju rolnego był kredyt długoterminowy w listach zastawnych oraz długoterminowe i krótkoterminowe kredyty gotówkowe Państwowego Banku Rolnego. Kredyty te w związku z reformą rolą były wydane na łączną sumę ok. zł 320 miljn.

Trzeciem, pomijając różne drugo zędne, źródłem sfinansowania były prywatne środki gotówkowe uczestników przebudowy ustroju rolnego, w szczególności w dziedzinie parcelacji majątków prywatnych wyłożone — według przybliżonych obliczeń — gotówką w sumie ogólnej co najmniej zł 600 ÷ 700 miljn. na kupno ziemi. Były to oszczędności i sumy, uzyskane ze sprzedaży gospodarstw karłowatych i z działów rodzinnych, bądź środki kredytowe, zaciągnięte poza kredytem państwowym.

Razem przeto można przyjąć, że na omawiane sfinansowanie zużyto dotąd co najmniej ok. zł 1700 miljn., poza trudno obliczalną wartością pracy zainteresowanej ludności, włożonej w urządzenie i zabudowanie nowych gospodarstw w formie robocizny osobistej i płatnej, oraz poza wartością materiałów budowlanych, inwentarza żywego i martwego, maszyn rolniczych i t. p., na pierwsze zmontowanie gospodarstw i zorganizowanie normalnej pracy rolniczej.

Naskutek akcji oddłużeniowej ostatnich lat, a więc obniżenia cen sprzedażnych majątków państwowych,

konwersji niektórych kredytów Państwowego Banku Rolnego, skreślenia znacznej części procentów zwłoki od zaległości i obniżenia niektórych innych należności — obecna wartość Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej niższa została kosztem Skarbu Państwa o kwotę ok. zł 350 miljn. na korzyść uczestników reformy rolnej do sumy niewiele więcej zł 550 miljn. Jednocześnie po konwersji w 1933 r. i po dotychczasowych spłatach i różnych ulgach, stan ogólny kredytów Państwowego Banku Rolnego obniżył się na dz. 1/I 1935 r. do sumy łącznej ok. zł 115 miljn., związanej z reformą rolą, a to w listach zastawnych do zł 81 miljn., w długoterminowym kredycie gotówkowym do zł 25 miljn. i w krótkoterminowym do zł 9 miljn.

Konieczność tego wysiłku, pokrywającego tylko część istotnie potrzebnych inwestycji, uzasadnia się: a) wspomnianem zaniedbaniem dotąd ustroju rolnego, oraz b) palącym dziś zagadnieniem przeludnienia wsi polskiej — w całym b. zaborze austriackim, w południowo-zachodnich częściach b. Królestwa Kongresowego, a także w województwie śląskim — naogół na terenach na południowy zachód od linii Gdynia — Łuck.

Na tych terenach, raskutek przeludnienia wsi już przed wojną, powodującego masową emigrację sezonową, przeważnie robotników rolnych do Niemiec i sąsiednich krajów zachodnich, oraz emigrację stałą do Ameryki — doszło do nadzwyczajnego rozdrobnienia gospodarstw włościańskich i powstania wielkiej masy gospodarstw zupełnie karłowatych i niesamowystarczalnych. Na jednym kilometrze kwadratowym powierzchni, rolniczo użytkowanej, żyje tu przeważnie ponad 70 osób ludności rolniczej, zamiast normalnie ok. 40 ludzi, a więc naogół prawie 2 razy więcej, aniżeli w dotychczasowych warunkach produkcji byłoby potrzebne.

Urbanizacja i niewątpliwy rozwój przemysłu i handlu — nie są w stanie pochłonąć istniejącego nadmiaru i corocznego przyrostu ludności wiejskiej. Zamknięta po wojnie emigracja sezonowa i szczupłe kontyngenty emigracyjne do krajów amerykańskich i innych (Francja) dopełniają tragizm sytuacji — tem bardziej, że do Państwa przybyli po wojnie masowo reemigranci polscy z Z. S. R. R. oraz innych krajów i części świata, a coroczny stały powrót reemigrantów zmniejsza saldo emigracji. W rezultacie ludność rolnicza cierpi na bezrobocie na wsi i nie może rozwinąć swej potencjonalnej siły produkcyjnej.

Ograniczenie obrotu ziemią i niepodzielność gospodarstw, celem uniknięcia dalszego powstawania gospodarstw karłowatych, są narazie nie do wprowadzenia w warunkach niedostatecznego zapasu ziemi i braku potrzebnego w związku z tem kredytu na spłaty rodzinne. Ograniczenia te mogłyby w najlepszym razie być wprowadzone tylko dla niektórych ściśle ograniczonych kategorii gospodarstw w związku z pewnymi parcelacjami, analogicznie jak już istniejące takie ograniczenia dla włości rentowych w b. zaborach pruskim i austriackim — nie miałyby to jednak większego znaczenia. Warunki

te zmuszają przeto do szukania rozwiązania problemu ludnościowego między innymi przez kilkakrotną intensyfikację produkcji rolniczej, a temu znowu przeszkadzają anormalne warunki handlu międzynarodowego i spadek światowych cen na rynkach zbożowych, oraz innych żywnościowych.

Według przybliżonych obliczeń, już conajmniej 7% całej ludności wiejskiej Polski (według spisu z 1931 r.) stanowi zupełnie dojrzały kontyngent ludności, potrzebującej ok. 220 ÷ 270 tys. nowych gospodarstw, a więc kolonizacji wewnętrznej. Odsetek ten można byłoby jednak obliczyć znacznie wyżej. Mimo to przyjmujemy odsetek niższy z uwagi na różne związania gospodarcze i rodzinne, utrudniające całkowite uruchomienie elementu osadniczego. Dla przyrostu naturalnego potrzeba nadto coroku ziemi teoretycznie dla ok. 30 tys. rodzin. Znaczy to, że dla uzdrowienia ustroju rolnego należałoby stworzyć już obecnie nowe gospodarstwa różnego typu dla mniej więcej 250 ÷ 300 tys. rodzin, na co — przy przeciętnie tylko po 5 ha na gospodarstwo — potrzeba ok. 1 250 ÷ 1 500 tys. ha zapasu ziemi, prócz potrzebnego zapasu ok. 2 500 tys. ha na upelnorolnienie lub chociażby tylko powiększenie do najwyżej 4 ÷ 5 ha istniejących ok. miliona gospodarstw karłowatych (30 ÷ 40% ogółu gospodarstw) i prócz prawie 2 250 tys. ha ziemi, już rozparcelowanej do 1934 r. włącznie. Powyższa liczba potrzebnych nowych gospodarstw przewyższa liczbę dotąd z parcelacji od 1919 r. utworzonych samodzielnych gospodarstw (ok. 188 tys.), co daje pojęcie o skali potrzeb i możliwości. Tworzenie zapasów ziemi przez wielkie meljoracje jest trudne spowodu braku kapitału inwestycyjnego.

Prócz osadnictwa rolnego, potrzebą ustroju rolnego jest również osadnictwo robotnicze w okręgach przemysłowych celem tworzenia drobnych parcelowych gospodarstw mieszkaniowo-rodzinnych z ogródkami, podnoszących byt i zdrowotność ludności robotniczej, oraz będących pewnym oparciem ekonomicznym w okresach bezrobocia.

Dla odciążenia sytuacji i zaspokojenia głodu ziemi, narosłego m. in. w czasie wojny, która przerwała ewolucyjne przechodzenie ziemi w drodze zmniejszenia wielkości intensyfikujących się gospodarstw folwarcznych i parcelacji majątków większych w ręce włościańskie, zorganizowano od 1919 r. ustawową parcelację majątków państwowych, instytucyjnych i prywatnych. W latach 1919 ÷ 1934 rozparcelowano ogółem 2 247 tys. ha ziemi pomiędzy 604 904 nabywców; z tego obszaru mniej więcej 37,9% sprzedano właścicielom gospodarstw karłowatych jako działki uzupełniające, celem powiększenia gospodarstw istniejących (parcelacja adjacentalna), oraz 54,1% — bezrolnym na utworzenie nowych gospodarstw różnego typu, przedewszystkiem pełnorolnych i warzywniczo-ogrodniczych, jakoteż robotniczych, rzemieślniczych i t. p. Pozostałe 8% rozparcelowanego obszaru użyto na utworzenie większych gospodarstw wzorowych (ośrodków) oraz na różne cele rolnicze i państwowe. W powyższej liczbie nabywców — adiacenci stanowili 68,7%, nabywcy nowoutworzonych gospodarstw — 31,3%. Z tego majątków państwowych i Państwowego Banku Rolnego rozparcelowano ok. 608 tys. ha pomiędzy ok. 135 636 nabywców, z majątków prywatnych — 1 496 tys. ha 461 398 nabywcom i utworzono 7 870 osad wojskowych na 142 681 ha (parcelacja rządowa).

Niemniej ważną bolączką ustroju rolnego jest szachownica gruntów włościańskich, czyli niewspółmiernie wielka liczba drobnych działek, składająca się na jedno gospodarstwo, rozsianych na terenie danej gminy w znacznej od siebie odległości, poprzedzielonych takimiż działkami innych gospodarstw (stąd określenie szachownica — skutek dawnego systemu i działów rodzinnych), oraz posiadanie tych wąskich działek w konfiguracji niepomiernie wydłużonej i nieracjonalnej. Powoduje to decydujące dla produkcji komplikacje w gospodarowaniu, pochłanianie nieracjonalne ilości zbytecznej pracy, marnuje ziemię na miedze graniczne, sprzyja pożarom gęsto zabudowanych wsi i t. p.

W latach 1919 ÷ 1934 scalono (skomasowano) w 6 709 miejscowościach 505 560 gospodarstw włościańskich o obszarze 3 578 442 ha gruntów. Przy scalaniu jednocześnie parcelowano niezbędne części sąsiednich majątków na powiększenie gospodarstw karłowatych, rozrzedzono zabudowę wsi, przenosząc zabudowania części komasowanych gospodarstw na ich scalone działki, przeprowadzano niezbędne meljoracje, drogi i t. p. W ten sposób scalenie przekształca nieracjonalny układ wsi na system przeważnie jednodworczy, co usamodzielnia gospodarowanie indywidualne włościan i wybitnie podnosi produkcję rolniczą, natomiast utrudnia życie zbiorowe, w szczególności kulturalne.

Prac scaleniowych, prowadzonych w dotychczasowym tempie, jest jeszcze na dobrych kilkanaście lat.

Jednocześnie przy scalaniu i parcelacji, a też niezależnie od tego w odrębnej akcji, likwidowane są prawa różnych serwitutów pastwiskowych i leśnych, ciężających na rzecz włościan na majątkach większej własności. Za zlikwidowane prawa serwitutowe i płynące stąd korzyści gospodarcze włościanie otrzymują ekwiwalenty w ziemi. W latach 1919 ÷ 1934 zniesiono serwituty dla przeszło 247 tys. gospodarstw uprawnionych, przyznając im ekwiwalenty częściowo w gotówce w kwocie ok. zł 3 540 tys., a głównie w ziemi na własność w łącznym obszarze ponad 562 tys. ha użytków, przez co znowu znacznie powiększono istniejące gospodarstwa włościańskie. Akcja likwidacji serwitutów będzie naogół w najbliższych latach ukończona.

W województwach wschodnich istniał prócz tego, pominięty przez rządy rosyjskie ze względów polityczno-antypolskich przy uwłaszczeniu włościan w 1861 r., problem drobnych dzierżawców i użytkowników dziedzicznych, oddawna zasiedziały. Na podstawie specjalnego ustawodawstwa Państwo Polskie przeprowadza uwłaszczenie tych użytkowników. W latach 1919 ÷ 1934 uwłaszczono 4 987 drobnych dzierżawców, którzy otrzymali przeto na własność za znacznie niższą cenę 37 993 ha ziemi. Dalsza akcja jest jeszcze w toku.

W związku z tworzeniem zapasów ziemi na cele parcelacyjne znajdują się sprawy meljoracyjne, przedewszystkiem meljoracji Polesia — zagadnienie trudne technicznie i wymagające wielkich nakładów inwestycyjnych. Omówienie tego problemu, jakoteż szeregu innych zagadnień agrarnych np. celowego działania przy zabudowie i zagospodarowaniu nowoutworzonych gospodarstw, akcji kredytowej w rozmaitych kierunkach i t. p., wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Zaznaczymy tylko, że do 1935 r. wykonano regulacji rzeczek i kanałów na długości 679 km,

osuszenia rowami na długości 8079 km na obszarze 277 240 ha terenów zmeljorowanych.

Akcja, zmierzająca do przebudowy ustroju rolnego, po oparciu jej na gruntownych założeniach gospodarczych i uporządkowaniu strony finansowej, rozpoczęła się właściwie na szeroką skalę dopiero od 1926 r. i mimo przesilen gospodarczych, które wpłynęły z natury rzeczy na osłabienie akcji parcelacyjnej spowodu braku gotówki na nabycie ziemi i zmniejszenia się już zapasu ziemi, zwłaszcza państwowej, prowadzona jest w dalszym ciągu ze szczególnym

naciskiem w dziedzinie scalania gruntów włościańskich, wysuniętej na pierwsze miejsce.

Niniejsze syntetyczne i z natury rzeczy bardzo ogólne przedstawienie wysiłków nad przebudową naszego ustroju rolnego może być uważane za wstępne do późniejszego bardziej szczegółowego omówienia warunków i wyników poszczególnych działań, zmierzających do możliwego w naszych warunkach urzeczywistnienia różnych reform rolnych.

Alfred Okołowicz

ROZSZERZONY PROGRAM ROBÓT FUNDUSZU PRACY

ZAGADNIENIE bezrobocia w 1935/36 r. nie straciło na ostrości. Jeśli przemysł wchłonął niewielki odsetek zwolnionych robotników, co ograniczyło szereg dawnych bezrobotnych, to jednocześnie dorastanie młodego pokolenia sprawiło, że bezrobocie objęło nowe zastępy młodzieży. Czynnikiem, wpływającym ujemnie na rynek pracy, jest ponadto reemigracja z Francji, której można się spodziewać w znacznie większych rozmiarach w najbliższym czasie. Rozmiary bezrobocia pozostają zatem w dalszym ciągu bardzo znaczne, wymagając mobilizacji poważnych środków publicznych do walki z niem.

Fundusz Pracy, jako instytucja, koncentrująca środki do walki z bezrobociem, znalazł się wobec tych zjawisk w warunkach niezwykle trudnych, wynikających z sytuacji finansowej ciał publicznych. Preliminowane dochody Funduszu Pracy w 1935/36 r. spadną zapewne dość znacznie, przyczem szczególnie dotkliwą luką jest odpadnięcie opłat instytucji samorządowych. Fundusz Pracy zmuszony był poczynić w swym budżecie znaczne oszczędności, koncentrując cały swój wysiłek na akcji zatrudnienia bezrobotnych na robotach publicznych.

Musiał być zatem ograniczony kredyt na pomoc doraźną żywnościową i opałową, co odpowiada zresztą stałej linii rozwojowej Funduszu Pracy. W roku 1933/34 prelimitowano na ten cel zł 35 miljn., w 1934/35 r. — zł 25·9 miljn., w 1935/36 r. — już tylko zł 17·5 miljn.

Różnorodne akcje specjalne, uzupełniające działalność Funduszu Pracy w zakresie zatrudnienia, prowadzone w dość znacznych rozmiarach w stosunkowo pomyślnym pod względem finansowym roku 1934/35, zostały ograniczone do ram stosunkowo szczupłych. Wydatki w tym zakresie nie przekroczyły zł 2 miljn.

Utrzymany został nadal system ograniczania do minimum wydatków administracyjnych. Osiągnięto w tym zakresie nawet pewien postęp w związku z połączeniem Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy, dzięki czemu aparat administracyjny obu instytucji mógł się nieco skurczyć.

Mimo tych oszczędności wydatki na roboty publiczne w budżecie normalnym musiały być znacznie zredukowane. Roboty publiczne w 1934/35 r. osiągnęły bardzo stosunkowo duże rozmiary, do czego obok znacznej wysokości kredytów, przeznaczonych na ten okres, przyczyniły się pozostałości z poprzedniego roku budżetowego, w pierwszym bowiem roku działalności Funduszu Pracy nie wszystkie kredyty mogły być wykorzystane. W ostatecznym wyniku

Fundusz Pracy przyznał na 1934/35 r. (wraz z pozostałościami z 1933/34 r.) zł 89·0 miljn. kredytów na roboty publiczne. W 1935/36 r. suma kredytów na ten cel wynosi zł 68·0 miljn.

Ewolucję działalności Funduszu Pracy na odcinku robót publicznych charakteryzuje następujące zestawienie:

Rodzaj robót	Wypłacono kredytorcom na 1933/34 r.		Przyznane kredyty w 1934/35 r.		Preliminowano na 1935/36 r.	
	tys. zł	%	tys. zł	%	tys. zł	%
Komunikacja	15 230	37·0	34 655	39·0	39 692	58·3
Meljoracje	8 501	20·6	8 887	9·9	9 794	14·5
Urządzenia międzymiastowe	1 183	2·9	3 434	3·8	365	0·5
Studja i projekty techniczne	68	0·2	1 370	1·5	1 420	2·1
Urządzenia miast	13 384	32·5	23 527	26·6	10 538	15·5
Budowle publiczne	2 217	5·4	7 817	8·8	875	1·2
Budownictwo mieszkaniowe	445	1·1	4 377	4·9	5 000	7·4
Drobne roboty	143	0·3	4 903	5·5	306	0·5
Ogółem: 41 171 100·0 88 970 100·0 68 000 100·0						

zł 68 miljn., przeznaczonych na roboty publiczne — zł 6 miljn. przypadnie specjalnie na zatrudnienie młodzieży. Bezrobocie wśród najmłodszej części społeczeństwa jest zagadnieniem odrębnym i szczególnie groźnym. Odpowiednio do warunków, które wytworzyły się w tej dziedzinie, Fundusz Pracy weźmie w roku bieżącym poważniejszy udział w akcji zwalczania bezrobocia wśród młodzieży. Ten kierunek działalności Funduszu Pracy wiąże się również z nowymi i szerszymi podstawami prawnymi, na których opiera swą działalność Fundusz Pracy od dn. 1/IV r. b., walka bowiem z bezrobociem wśród młodzieży stała się jednym z zasadniczych zadań tej instytucji, sformułowanych w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. („Dz. Ust. P. P.” Nr. 94, poz. 849).

Jak widać z podanego wyżej zestawienia, w roku bieżącym wzrosły bardzo poważnie kredyty, przeznaczone na komunikację (w szczególności na drogi bite oraz wodne) i meljoracje, skurczyły się natomiast sumy, przeznaczone na urządzenia miejskie, międzymiastowe, jakoteż kredyty na wykończenie budowli publicznych, które w roku poprzednim odegrały poważną rolę, pozwalając oddać do użytku znaczną liczbę obiektów budowlanych, stojących poprzednio bezużytecznie i wiążących duże kapitały publiczne.

Charakterystyczny jest stały wzrost kredytów na studja i projekty techniczne, w szczególności

w zakresie rozbudowy miast. Pozycja ta ma duże znaczenie zarówno pod względem gospodarczym, jakoteż i z uwagi na to, że pozwala ona zorganizować zatrudnienie wśród pracowników umysłowych. Walka z bezrobociem w tej dziedzinie jest szczególnie trudna, niełatwo jest bowiem znaleźć uzasadnione gospodarczo roboty, które mogłyby wchłonąć większą liczbę bezrobotnych pracowników umysłowych. Studja i projekty techniczne spełniają pod tym względem w całości swe zadanie.

Skurczenie się wpływów budżetu Funduszu Pracy, w tym wyciągnięcie programu robót publicznych — słabiej zreszta niż inne działy budżetu tej instytucji — odbiło się w pierwszym rzędzie na wydatkach na urządzenia miast.

Miasta są jednak wielkimi skupiskami bezrobocia, wymagającymi z natury rzeczy prowadzenia robót na miejscu. Nasuwała się więc konieczność prowadzenia prac w zakresie urządzeń miejskich, na co w budżecie zwyczajnym Funduszu Pracy zbrakło, niestety, środków finansowych.

Rozbudowa urządzeń miejskich (wodociągi, kanalizacja, gazownie, elektrownie, rzeźnie, chłodnie, targowiska, nawierzchnie ulic, przygotowanie terenów budowlanych) ma ponadto tę właściwość, że pozwala na zatrudnienie stosunkowo znacznej liczby sił wykwalifikowanych, zarówno spośród pracowników fizycznych jak i umysłowych. Walka z bezrobociem wśród tych pracowników jest szczególnie trudna, roboty publiczne zatrudniają bowiem we wszystkich dziedzinach przeważnie robotników niewykwalifikowanych, jakkolwiek przewaga ta nie wszędzie jest jednakowo silna.

Wynika z tego, że program Funduszu Pracy, służąc celom zatrudnienia, musi obejmować różnorodne roboty, które mogłyby wchłonąć wszelkie kategorie pracowników, pozbawionych pracy, znajdujące się na rynku

Działalność Funduszu Pracy zgodnie z ustawą ma na celu harmonijne zespolenie zadań społecznych (walka z bezrobociem) z ekonomicznymi (zaspokajanie potrzeb gospodarczych społeczeństwa przez rozbudowę urządzeń publicznych). Na odcinku gospodarki miejskiej potrzeby te są, niewątpliwie, bardzo znaczne. Wydatki inwestycyjne miast polskich spadły w 1932/33 r. do 15% wydatków w 1928/29 r. (okres największego nasilenia konjunktury gospodarczej), a w 1933/34 r. podniosły się nieco — do 18%, do czego niewątpliwie przyczyniło się uruchomienie Funduszu Pracy. Danych za 1934/35 r. nie posiadamy, jakkolwiek w roku tym nastąpiła niewątpliwie znaczniejsza poprawa sytuacji, związana z działalnością finansową Funduszu Pracy.

Z początkiem bieżącego roku budżetowego w miastach znajdowały się liczne urządzenia, których budowę podjęto w latach pomyślniejszych, ale jej jednak nie ukończono. W obiektach tych uwieczono znaczne kapitały, nieprzynoszące dotychczas żadnej lub tylko bardzo ograniczonej korzyści. Cięża one w wielu wypadkach bardzo dotkliwie na finansach miast, które płacą odsetki z tytułu zaciągniętych zobowiązań długoterminowych, niedysponując natomiast spodziewanymi dochodami z rentownych w zasadzie obiektów.

W tych warunkach stało się jasnym, że konieczne będzie rozszerzenie podstaw finansowych działalności Funduszu Pracy w 1935/36 r. i uzupełnienie zwykłego jego programu rocznego programem dodatkowym, obliczonym na pomoc dla miast. Starania Funduszu Pracy zostały uwiecznione pomyślnym skutkiem. Komitet Ekonomiczny Ministrów przydzielił Funduszowi Pracy zł 20 400 tys. z wpływów Pożyczki Inwestycyjnej na cele zatrudnienia bezrobotnych. Sumy te zostały przeznaczone w całości na rozbudowę miast, jakkolwiek objęły one nie tylko dział urządzeń miejskich, ale również prace w zakresie komunikacji w obrębie i w pobliżu miast, meljoracji i t. p. robót, mających istotne znaczenie dla rozwoju miast.

Program robót przedstawia się następująco:

R o d z a j r o b ó t	Preliminowane wydatki	
	tys. zł	%
1. — Komunikacja:		
Koleje	203 0	10
Drogi wodne	150	00
Drogi bite	771.3	38
Porty lotnicze	20.3	0.1
Razem:	1 006.6	4.9
2. — Meljoracje:		
Regulacja rzek	1 086 0	5.4
Kanały i rowy	212 7	1.0
Razem:	1 298.7	6.4
3. — Studja i projekty techniczne	35.0	0.2
4. — Urządzenia miast:		
Kanalizacja i wodociągi	9 026 0	44.2
Gazyfikacja i elektryfikacja	90 0	0.4
Chłodnie, rzeźnie, targowiska	1 611.3	7.9
Urządzenia zdrowia publ. i wychowania fizycznego	302 5	1.5
Nawierzchnia ulic	5 913.7	29.0
Przygotowanie terenów budowlanych	300 0	1.5
Razem:	17 243.5	84.5
5. — Budowle publiczne:		
Szkoły	35.2	0.1
Szpitala	300.0	1.5
Inne	140.0	0.7
Razem:	475.2	2.3
6. — Inne roboty	341.0	1.7
Ogółem:	20 400.0	100.0

Rozszerzony, dzięki przydziałowi części wpływów z Pożyczki Inwestycyjnej, program robót Funduszu Pracy pozwoli utrzymać kredyty na roboty publiczne w przybliżeniu na poziomie z roku ubiegłego. Dzięki usprawnieniu metod pracy uda się, zapewne, jednak zatrudnić większą liczbę bezrobotnych. Rozszerzenie programu robót przez przydział wpływów z Pożyczki Inwestycyjnej zapewni programowi Funduszu Pracy niezbędną różnorodność. Obok zadań społecznych działalność Funduszu Pracy przyczyni się do wypełnienia szeregu zadań z zakresu polityki gospodarczej Państwa, w szczególności w zakresie rozbudowy sieci dróg, przeprowadzenia meljoracji oraz uruchomienia części tych urządzeń miejskich, których rozbudowę podjęto w latach pomyślnej konjunktury, nie zdołano jej jednak zakończyć.

B. W.

KRONIKA GOSPODARCZA

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ NAFTOWY

NAFTOWY FUNDUSZ WIERTNICZY. — Jak już niejednokrotnie komunikowaliśmy, na podstawie ustawy o regulowaniu stosunków w przemyśle naftowym i w związku utworzeniem na podstawie tej ustawy organizacji „Polskiego Eksportu Naftowego”, utworzony został również fundusz dla popierania wiertnictwa naftowego, który do obecnej chwili wynosi ok. zł 2½ miljn., a do końca ustawowego trwania „Polskiego Eksportu Naftowego” sukcesywnie wzrosnąć prawdopodobnie do kwoty zł 3½ miljn. Dysponować funduszem tym będzie, na podstawie obowiązujących przepisów, Minister Przemysłu i Handlu.

W związku z tem od dłuższego już czasu prowadzone są przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu studia nad racjonalnym użyciem tego funduszu, a między innymi były zbierane opinie pisemne zainteresowanych organizacji przemysłu naftowego.

W dn. 5 b. m. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu Górniczo-Hutniczego, P. Czesława Pechego, ustna ankieta, w której wzięli udział zarówno przedstawiciele poszczególnych odłamów przemysłu naftowego, jak i indywidualnie zaproszeni rzeczoznawcy. Ankieta ta wyraziła opinię co do celowości rozpoczęcia działalności przez ten fundusz jeszcze w r. b., przyczem zostały zreasumowane i uporządkowane rozbieżne dotąd opinie co do metod działalności tego funduszu.

Na podstawie całokształtu w ten sposób zebranego materiału, Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje w chwili obecnej projekt rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu o uruchomieniu wymienionego funduszu wiertniczego.

HUTNICCTWO

POŁOŻENIE PRZEMYSŁU CYNKOWEGO

Rok ubiegły był dla naszego przemysłu cynkowego okresem przełomowym. Niektóre zmiany konjunkturalne już zdołały wyryć swe piętno na jego strukturze, skutki innych — ujawnią się, zapewne, dopiero później.

Eksport cynku w roku 1934 został wprawdzie utrzymany ilościowo na poziomie 1933 r., wartościowo jednak zmalał poważnie (w 1933 r. 62 804 t wartości zł 29 859 tys. — wobec 62 712 t wartości zł 25 042 tys. w 1934 r.). Wpłynęła na to nieprzerwana niżka ceny, która w r. ub. spadła do poziomu najniższego z dotychczas notowanych. Podczas gdy średnia notowań londyńskich wynosiła w 1933 r. £ w zł 10.14.4. to w 1934 r. już tylko £ w zł 8.10.4.

Średnie notowania cynku na giełdzie londyńskiej w ostatnich latach kształtowały się, jak następuje (w £ w zł): 1925 r. — 36.3.4. 1927 r. — 28.9.11. 1929 r. — 24.17.8. 1931 r. — 11.10.3. 1932 r. — 9.16.8. 1933 r. — 10.14.4. 1934 r. — 8 10.4.

Eksport naszego cynku stanowił w 1933 r. 3'67%, w roku zaś ubiegłym 3'07% wartości ogólnego wywozu.

Eksport cynku nie doznał w 1934 r. zasadniczych zmian kierunkowych; naogół utrzymaliśmy rynki dotychczasowe, z wy-

jątkiem rynku sowieckiego, który straciliśmy nieomal zupełnie (eksport nasz do Z. S. R. R. wyniósł w r. ub. zaledwie 656 t), rynek natomiast niemiecki, od którego jesteśmy odcięci od sierpnia ÷ września r. ub., importował z Polski w 1934 r. 40 984 t, t. j. o ok. 400 t więcej niż w 1933 r. Przypisać to należy wzmożonemu zapotrzebowaniu metali, które rynek niemiecki nabywał dopóty, dopóki restrykcje walutowe i inne nie stanęły temu na przeszkodzie. Rynek niemiecki, który wchłonął w 1933 r. 64'62%, a w 1934 r. 65'35% naszego eksportu — uważać musimy obecnie za częściowo stracony. Wysyłki, wykazywane w zestawieniach statystycznych, obejmują pewne ilości, pochodzące z przeróbki otrzymanej rudy, częściowo zaś wynikają z transakcyj kompensacyjnych.

Z rynku niemieckiego zostajemy stopniowo wypierani z 2 przyczyn: 1) opanowywania go przez naszych konkurentów, 2) zwiększania przez Niemcy własnej produkcji. Zdobywanie naszych pozycji na rynku niemieckim przez Belgię i Norwegię wykazuje następujące zestawienie:

	1931		1932		1933		1934	
	t	%	t	%	t	%	t	%
Ogólny import Niemiec	118 538		101 509		100 626		107 243	
w tem:								
z Polski . . .	57 695	48'7	41 944	41'3	40 458	40'2	40 121	37'41
z Belgii . . .	9 755	8'2	13 351	13'2	15 813	15'7	22 999	21'45
z Norwegii . .	5 968	5	15 678	15'4	16 719	16'6	16 516	15'40

Z 48'7% ogólnej ilości cynku, importowanego przez Niemcy w 1931 r., spadliśmy stopniowo do 37'41% w r. ub. Spadek ten będzie jeszcze poważniejszy w roku bieżącym, jak należy wnioskować z danych za pierwsze 4 miesiące tego roku.

Niemcy niezależnie od uruchomienia wielkiej huty elektrolitycznej w Magdeburgu, popierają istniejące stare huty, udzielając im subsydjów i t. p. Usamodzielnienie Niemiec w dziedzinie wytwórczości cynku może nas zepchnąć z drugiego miejsca na trzecie w rządzie producentów europejskich. Tendencje autarkiczne ujawniają się w ostatnich czasach zresztą również we Włoszech, a nawet w Rumunii, która zamierza budować własną hutę.

W skali międzynarodowej pozycja naszej produkcji w 1934 r. zmalała, jak to wynika z następującego zestawienia:

	P r o d u k c j a :		
	światowa	p o l s k a	
	t	n	%
1924	1 020 766	93 090	9'5
1925	1 148 254	114 341	10'0
1926	1 245 775	123 735	9'9
1927	1 328 218	150 372	11'3
1928	1 421 505	161 725	11'4
1929	1 470 472	169 032	11'5
1930	1 410 458	174 724	12'4
1931	1 005 128	130 600	13'0
1932	792 714	84 950	10'7
1933	1 002 333	84 729	8'45
1934	1 180 803	93 007	7'88

Z 13% ogólnej produkcji światowej w 1931 r. zesliśmy na 8'45% w 1933 r. W ubiegłym roku, pomimo znacznej zwyzki własnej produkcji, nasz udział w produkcji międzynarodowej maleje dalej, a to spowoduje zwyzki ogólnej produkcji światowej.

Z zestawienia powyższego widać, że zostaliśmy bardzo poważnie zdystansowani przez Belgię, której produkcja powróciła mn. w. do wysokiego poziomu z 1930 r. (176 230 t), w którym

Polska miała swoją najwyższą kwotę produkcji w wysokości 174 724 t. Ubiegły rok przyniósł nam zmniejszenie o ok. 82 tys. t, t. j. o 47%, w porównaniu z 1930 r., podczas gdy Belgja, nasz najpoważniejszy konkurent na kontynencie europejskim, po kryzysowym roku 1932, zdołała jednak odzyskać swe poważne stanowisko na terenie międzynarodowym. Dewaluacja funta nie miała dla niej tak dotkliwych skutków, jak dla nas, albowiem importuje ona rudę zamorską i płaci za nią w funtach. My natomiast przeszło połowę cynku produkujemy z rudy krajowej i nie mogliśmy w takich rozmiarach pokryć strat walutowych kupnem taniej rudy. Belgja mogła pozatem zaopatrywać rynek niemiecki w większym zakresie dzięki poważnym kompensatom, uzyskanym za import z tego kraju. Pozatem bliskość taniej drogi wodnej daje Belgji lepsze od naszych możliwości ekspansji.

Nietylko kraje, wybitnie nastawione na eksport, jak Kanada, Norwegja — czynią wysiłki, aby podwyższyć produkcję, ale nawet kraje, które doniedawna były skazane na przywóz, jak Włochy i Z. S. R. R. — również zwiększają wytwórczość. Kanada z 34 900 t w 1925 r. zdołała podnieść swą produkcję, niemalże wyłącznie na wywóz przeznaczoną, do 122 tys. t w 1934 r.; Norwegja z 6 800 t w 1925 r. podniosła do 45 tys. t w r. ub., Z. S. R. R. — z ok. 1 500 t w 1925 r. do ok. 27 tys. t w r. ub.

Po Belgji największe postępy w kierunku podniesienia produkcji uczyniły Niemcy, które zdołały od 1932 r. (41 980 t) powiększyć swą produkcję o przeszło 31 tys. t (1934 r. — 72 900 t). Nie będzie przesadą twierdzenie, że te 31 tys. t stanowią naszą bezpośrednią stratę, a to w tym sensie, że w normalnym biegu rzeczy ta ilość byłaby przywieziona z Polski.

Niskie ceny międzynarodowe, konieczność poczynienia bądź co bądź poważnych inwestycji — nie odstraszały od budowy nowych hut i zwiększania wydajności zakładów istniejących wszędzie tam, gdzie przemawiają względy państwowe. Eksport staje się z każdym dniem dziedziną coraz bardziej skomplikowaną i coraz trudniejszą; reglamentacje dewizowe i przywozowe, niespodziewane wprowadzanie ceł, nagłe zmiany stawek transportowych, zarówno morskich jak i lądowych, przymusowe kroczenie drogą kompensat lub clearingów, walka o kontyngenty — oto codzienne kłopoty eksportera. Pomijamy bez komentarzy niespodzianki jak zgola nieoczekiwane i nieprzewidziane zamrożenie płatnych należności, lub ich zdeprecjonowanie wskutek nagłej dewaluacji tej lub owej waluty etc. Mimo wszelkie trudności, rozszerzamy jednak swoją ekspansję na rynki zamorskie. Dane za rok bieżący wykażą zapewne dość poważne sukcesy naszych wysiłków tym kierunku.

Rozbudowa rynku wewnętrznego czyni postępy, aczkolwiek bezpośrednia konsumpcja w kraju znajduje się na dość niskim poziomie w związku z ogólną pauperyzacją.

Eksport bieli cynkowej natomiast rozwija się wybitnie, kształtując się następująco (w tonnach): 1931 r. — 2 957, 1932 r. — 2 071, 1933 r. — 3 056 i 1934 r. — 4 407.

Krajowe zużycie blach zarówno cynkowych jak i pocynkowanych utrzymuje się na dość wysokim poziomie. Sam fakt, że pomimo kryzysu zużycie tych wyrobów nie maleje, uważać należy za objaw dodatni. Zużycie blach w kraju wyniosło (w tonnach):

Rok	Cynkowych	Żelaznych pocynkowanych
1931	7 940	14 900
1932	6 070	15 300
1933	5 900	16 007
1934	8 000	14 000

Ogólny stan zatrudnienia w kopalnictwie i hutnictwie cynkowym pozostaje w ścisłej zależności od możliwości zbytu. Koncerny nie mogą produkować na zapas i dostosowują się do każdorazowej sytuacji. Od 1932 r. stan zatrudnienia uległ nieznaczny zmianom.

Rok	Liczba zatrudnionych robotników:			Ilość produkowanego cynku miesięcznie	Produkcja miesięczna 1 robotnika
	na kop. kruszcu	w hutach cynkow.	razem		
1932	1 268	4 786	6 054	7 409·8	1 224
1933	1 323	4 217	5 540	6 966·6	1 257
1934	1 339	4 525	5 864	7 681·9	1 310

Reasumując powyższe wywody, możemy stwierdzić, że stanowisko międzynarodowe naszego przemysłu cynkowego uległo i ulega dalszej niekorzystnej zmianie: maleje ono, niestety, dość jaskrawo. Linje wytyczne na najbliższą przyszłość, które zakreślił sobie nasz przemysł — to zdobywanie nowych rynków zbytu i dążenie do rozszerzenia rynku krajowego.

Dr. M. Alberg

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA ŻELAZNEGO W CZERWCU 1935 R. Przedstawiała się — według danych — jak następuje (w tonnach):

	1 9 3 5		Czerwiec 1934
	maj	czerwiec	
Surówka	29 627	27 897	33 224
Stal	81 358	66 540	78 679
Wytwory walcownicze	56 375	48 629	61 463
Rury żelazne i stalowe	4 282	3 419	5 835

Jak widać z powyższych liczb, wytwórczość czerwcowa wykazuje dosyć poważny spadek w porównaniu z wytwórczością w maju, który tłumaczy w znacznym stopniu mniejszą ilość dni roboczych w czerwcu (22) niż w maju (25). Również i w porównaniu z czerwcem r. ub. wytwórczość we wszystkich działach zmniejszyła się.

W porównaniu z majem r. b. produkcja surówki zmniejszyła się o 5·8%, stali o 18·3%, wyrobów walcowniczych o 13·8% i rur o 21·0%. W porównaniu z czerwcem r. ub. wytwórczość tegoroczna była mniejsza: w surówce o 10·8%, w stali o 15·5%, w wyrobach walcowniczych o 20·9% i w rurach o 41·4%.

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA CYNKOWEGO I OŁOWIANEGO W CZERWCU 1935 R. przedstawiała się — według danych — jak następuje (w tonnach):

	1 9 3 5		Czerwiec 1934
	maj	czerwiec	
Cynk mufłowy i elektrolit.	6 723	6 930	7 977
Blacha cynkowa.	1 343	1 041	1 227
Kwas siarkowy	13 180	12 342	14 900
Ołów surowy	1 318	1 453	1 198
Srebro	—	—	—

Jak wynika z powyższego zestawienia, wytwórczość cynku i ołowiu w czerwcu r. b. w porównaniu z majem nieco wzrosła, podczas gdy produkcja blachy cynkowej i kwasu siarkowego zmniejszyła się. W porównaniu z czerwcem r. ub. wytwórczość wszystkich działów zmniejszyła się z wyjątkiem ołowiu, którego produkcja wzrosła.

W porównaniu z majem r. b. wytwórczość cynku wzrosła w czerwcu o 3·1%, a ołowiu o 10·2%, natomiast produkcja blachy cynkowej zmniejszyła się o 22·5%, a kwasu siarkowego o 6·4%. W porównaniu z czerwcem r. ub. wytwórczość cynku spadła o 13·1%, blachy cynkowej o 15·2% i kwasu siarkowego o 17·2%, natomiast produkcja ołowiu wzrosła o 21·3%. Srebra w czerwcu nie wytwarzano.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

INSTYTUCJA ARBITRAŻU BAWELNIANEGO W GDYNI. — Doroczne walne zebranie Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawelniej w Łodzi wypowiedziało się za powołaniem do życia arbitrażu bawelnianego w porcie gdyńskim, asygnując jednocześnie na cele organizacji tej instytucji kwotę z 50 tys. W ten sposób kwestja siedziby arbitrażu bawelnianego została definitywnie przesądzona, co umożliwi podjęcie prac nad jego realizacją, stwarzając jeden jeszcze poważny odcinek działalności portu bawelnianego w Gdyni. Wobec pewnych rozbieżności wśród zainteresowanych kół gospodarczych co do siedziby instytucji arbitrażowej (brane były pod uwagę: Łódź i Gdynia) — przeprowadzona została specjalna ankieta, w której wyniku przeważająca większość przedala wypowiedziało się za utworzeniem arbitrażu bawelnianego z siedzibą

w Gdyni, za czem przemawiał szereg bardzo poważnych względów o charakterze zasadniczym, ogólnogospodarczym oraz technicznym. Przedewszystkiem zwrócić należy uwagę na praktykę, stosowaną w tej mierze na całym świecie, gdzie wszystkie instytucje tego rodzaju znajdują się w portach jako ośrodkach, do których bawełna jest dowożona i składowana. Związka dla Polski, gdzie samoistny handel surową bawełną znajduje się dopiero w początkowym stadium swego rozwoju, sprawa ta posiada doniosłe znaczenie, gdyż kupiectwo może rozwijać swą działalność jedynie w ośrodkach składowania surowca, t. j. w portach. Istnienie instytucji arbitrażowej w porcie gdyni nie sprzyjać więc będzie, siłą rzeczy, rozwojowi handlu konsygnacyjnego, co, oczywiście, jest poważnym czynnikiem nietylko dalszego rozwoju handlu samoistnego surową bawełną w Polsce, ale i momentem uniezależnienia się od zagranicznych portów bawełnianych, co w wypadku utworzenia arbitrażu w Łodzi nie sprzyałoby tej szybkiej emancypacji handlu surowcowego spod wpływow gospodarczych zagranicy. Poza tem nie mniej doniosłe przedstawia się sprawa dalszego rozwoju handlu tranzytowego surową bawełną i zaopatrywania w ten surowiec, idący przez Gdynię, szeregu bliższych i dalszych rynków, jak: Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, państw nadbałtyckich i skandynawskich. Uwzględnić dalej należy prace, już zapoczątkowane w tym zakresie na terenie Gdyni, w formie szkolenia odpowiedniego personelu fachowego dla przyszłej instytucji arbitrażowej przez wyspecjalizowane w transporcie bawełny portowe przedsiębiorstwa ekspedycyjne. Wykorzystanie tych klasyfikatorów i kiperów w Łodzi byłoby niemożliwe, co mogłoby znów opóźnić realizację arbitrażu i spowodować szereg trudności przy jego uruchamianiu, powodując jednocześnie konieczność utrzymywania zawodowych klasyfikatorów arbitrażu, podrażając w ten sposób koszty samego arbitrowania. Organizacja arbitrażu pomyślana jest w ten sposób, by po krótkim okresie pracy arbitratorów cudzoziemskich mogli podjąć działalność wyszkoleni fachowcy polscy, co może najszybciej i najkorzystniej być dokonane tylko w porcie bawełnianym.

Całokształt przytoczonych powyżej czynników wpłynął na decyzję przeważającej części przedziału bawełnianych, które w ankiecie wypowiedziały się za Gdynią, dając w ten sposób wyraz również i pozytywnemu stosunkowaniu się do ogólnej linii polityki gospodarczej Rządu, idącej w kierunku wzmacniania wszystkich elementów działalności portu gdynińskiego.

Jeden jeszcze moment zasługuje na podkreślenie. Współpracujący ściśle z organizatorami arbitrażu Związek Amerykańskich Załadowców Bawełny wypowiedział się również za Gdynią jako siedzibą polskiej instytucji arbitrażowej. Sprawa ta była m. in. przedmiotem obrad dorocznego zjazdu Związku Amerykańskich Załadowców Bawełny. W wyniku przeprowadzonej nad statutem arbitrażu gdynińskiego oraz norm technicznych dyskusji Związek wyraził swą zgodę na uznanie polskiego arbitrażu bawełny w porcie gdynińskim. Jednocześnie Związek nadesłał opracowane w sposób wyczerpujący uwagi i decyzje-

raty, które w najbliższym czasie rozpatrzone będą przez Zarząd Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełna. Podkreślić trzeba niezwykle lojalne ujęcie w regulaminie norm technicznych całokształtu prac arbitrażowych, zamkniętych w zwarty system na podstawie źródłowych i długoletnich prac, przeprowadzonych w portach bawełnianych zagranicy. Pewne zastrzeżenia budzić może jedynie dezzyderat załadowców amerykańskich, aby miarodajne w sprawie wszelkich tranzakcyj bawełną północno-amerykańską było urzędowe autoryzowane tłumaczenie przepisów na język angielski. Analogicznie i sprawa wyznaczania superarbitra w razie niedojścia do porozumienia 2 klasyfikatorów mogłaby, zdaniem załadowców amerykańskich, być załatwiona przez złożenie odwołania. Sądzić należy, że wobec dotychczasowej lojalnej współpracy Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełna ze Związkiem Amerykańskich Załadowców Bawełny uzgodnienie tych momentów nie powinno natrafić na specjalne trudności, umożliwiając podjęcie działalności instytucji arbitrażowej w porcie gdynińskim w przewidzianym początkowo przez organizatorów terminie, t. j. na jesieni r. b. M. K.

W SPRAWIE ZWIĘKSZENIA SPOŻYCIA KRAJOWEJ TEKSTRY. — W Min. Przem. i Handlu oraz na terenie zainteresowanych kół włókiennictwa polskiego podjęto ostatnio akcję w kierunku zwiększenia możliwości zbytu krajowego włókna sztucznego „tekstra”. Min. Przem. i Handlu, po zapoznaniu się z opinią polskich fabryk, produkujących sztuczne włókno, oraz ze stanowiskiem przemysłu włókienniczego, produkującego towary bawełniane z domieszką tekstry — uznało za wskazane przekazanie całokształtu tych spraw Izbie Przem.-Handlowej w Łodzi.

Z inicjatywy Izby odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli producentów sztucznego jedwabiu oraz przemysłu przetwórczego okręgów: bielskiego i łódzkiego, na której wyjaśniono, że zwiększeniu produkcji krajowego włókna sztucznego staje na przeszkodzie fakt niedostatecznego zainteresowania się konsumentów wyrobami z tekstry. Zwiększenie krajowego spożycia tekstry skolei stworzyć winno również i możliwość dalszego obniżenia cen krajowej tekstry. Dla realizacji tego planu przemysł sztucznego jedwabiu przeprowadzi jeszcze w r. b. odpowiednią kampanję propagandową przy poparciu Izby Przem.-Handlowej oraz przy współudziale wszystkich zainteresowanych czynników, t. j. przemysłu i handlu włókienniczego.

Zagadnienie zwiększenia spożycia krajowej tekstry posiada poważne znaczenie w związku z zabiegami o aktywizację bilansu handlowego w dziedzinie włókienniczej. Wzrost produkcji tych tkanin wpłynie bowiem na zmniejszenie importu niektórych surowców zagranicznych, redukując tem samem obciążenie bilansu włókienniczego na tym odcinku.

Nadmienić należy, że tendencje zwiększania produkcji tkanin ze sztucznych włókien ujawniają się ze szczególną siłą we włókiennictwie światowym, zwłaszcza w ostatnich latach w powiązaniu z ogólnymi tendencjami międzynarodowej polityki gospodarczej. K.

ROLNICTWO

KREDYT ZASTAWOWY I ZALICZKOWY NA ROK 1935/36

W ROKU gospodarczym 1935/36 położony został większy nacisk niż dotychczas na rozprawdzenie kredytów zastawowych i zaliczkowych na produkty rolne; wyrazem tego są zarządzenia i postanowienia w zakresie kredytu rolniczego, zmieniające dotychczasowe warunki, na jakich rolnicy mogli korzystać z pożyczek pod zastaw zbożowy lub w formie zaliczek zbożowych.

Przedewszystkiem obniżono znacznie koszty kredytu przez obniżenie nietylko stopy procentowej, ale przez przerzucenie wszelkich kosztów dodatkowych na Skarb Państwa. W wyniku tego ustanowiono, iż rolnika może obciążać jedynie stopa 3% w stosunku rocznym.

Jak wiadomo, ogólne koszty przy kredycie rejestrowym rozkładają się w sposób następujący (w %-ach):

	Województwa:	
	zachodnie	pozostałe
Blankiety wekslowe	0'93	0'93
Umowa notarialna	1'53	0'22
Koszty Banku Polskiego	5'00	5'00
„ instytucji rozprawdającej	1'75	1'75
„ szacunku	0'95	0'95
Razem:	10'16	8'85

Wynika z tego, że instytucja rozprawdająca będzie musiała otrzymywać dopłatę 7'16% względnie 5'85% w stosunku rocznym. Pokrycie tych kosztów przez Skarb Państwa pociąga za sobą jeszcze inne ułatwienia dla rolników, a mianowicie że opłaciwszy oprocentowanie w wysokości 3%, nie potrzebują już zajmować się formalnymi czynnościami, połączonymi z pokrywaniem ich, uzgadnianiem ich wysokości i t.p.

Przy kredytach zaliczkowych — wobec braku umowy notarialnej oraz szacunku — koszty rozkładają się

w sposób nieco odmienny, jednakże nie są o wiele niższe, gdyż rozprowa!zenie dokonuje się za pośrednictwem mniej sprawnego aparatu kredytowego, a zatem pochłaniającego większy odsetek na pokrycie własnych kosztów.

Następną zmianą w stosunku do lat ubiegłych jest zwolnienie dłużników od obowiązku przedstawiania, przy ubieganiu się o kredyt, dowodu wpłacenia rat podatku gruntowego. Jak wiadomo, rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o rejestrowym zastawie rolniczym wprowadziło w art. 10 przepis, iż przedmiot zastawu może podlegać zajęciu egzekucyjnemu (aresztowi, sekwestrowi) jedynie dla zaspokojenia wierzytelności Skarbu Państwa z tytułu podatku gruntowego, majątkowego i przemysłowego. Istnienie tego przepisu zmuszało instytucję rozprowadzającą do żądania, aby rolnik przedstawił dowód, iż nie posiada takich zaległości, które mogą być powodem zajęcia zastawu. Obecnie Ministerstwo Skarbu poleciło urzędowi skarbowemu, aby tego rodzaju należności nie były ściągane przez egzekucję produktów zastawionych; decyzja ta umożliwi więc instytucji rozprowadzającej zrezygnowanie z żądania dotychczasowych dowodów.

Rozszerzono również w bieżącym roku przedmioty, mogące podlegać zastawowi dla celów kredytowych, a więc objęto nimi także i nasiona oleiste, a mianowicie: rzepak, rzepik, siemię lniane, siemię konopne, a również i grykę oraz rośliny strączkowe, jak: groch, peluszkę, lubin, fasolę.

Wysokość kredytu zastawowego w stosunku do wartości produktów zastawionych również podwyższono w roku bieżącym, jak to szczegółowo omawiamy poniżej.

Pozatem postanowiono, iż w bieżącej kampanii kredyty udzielane będą w ciągu całego okresu gospodarczego, a więc możliwe będzie uzyskanie pożyczki nawet w późniejszych miesiącach, chociażby w II półroczu. W związku z tem nie ustalono sztywnych terminów płatności, a przewidziano tylko, iż dla kredytów, zaciągniętych wcześniej, a więc np. w lipcu, sierpniu lub wrześniu — terminy płatności zapadać mają już od grudnia, nie później jednak jak do dn. 30/VI 1936 r. Dla później wykorzystanych kredytów — wszystkie terminy nie będą mogły zapadać wcześniej, jak w 2 miesiące od daty udzielenia pożyczki; i tu również ostatecznym terminem spłaty poszczególnych rat będzie dz. 30 VI. W obydwóch wypadkach instytucji wierzycielskiej będzie przysługiwać prawo wcześniejszego ustalenia ostatecznego terminu płatności, lecz nie wcześniej jak na dz. 31/V 1936 r.

Przewidziano również możliwość w wyjątkowych wypadkach część owej lub całkowitej prolongaty poszczególnych rat, jednakże oprocentowanie w tych wypadkach zostanie podwyższone i wynosić będzie od prolongowanej kwoty 8% w stosunku rocznym.

Przechodzimy teraz do warunków szczegółowych, odnoszących się specjalnie czy to do kredytu zaliczkowego czy też rejestrowego. Zwrócić uwagę należy na następujące postanowienia: kredyt zaliczkowy uruchomiony został w wysokości zł 10 miljn., co w stosunku do rozprowadzonej w ubiegłym roku gospodarczym kwoty zł 25 miljn. odpowiada 4-krotnemu podwyższeniu. Kredyt zaliczkowy został uruchomiony już obecnie, to jest w okresie przedświwnym, gdyż chodzi głównie o to, aby drobni rolnicy

mogli zaopatrzyć się w odpowiednie środki gotówkowe na pokrycie kosztów żniw i najbliższych zobowiązań, zapadających natychmiast po żniwach. Na pokrycie tych kosztów rolnicy zaciągali dotychczas pożyczki u kupców lub sprzedawali zboże na piwo, co było dla nich źródłem poważnych strat. Uruchomienie kredytu zaliczkowego już z początkiem lipca przyczyniło się ma do usunięcia tych szkodliwych objawów.

Drobni rolnicy uzyskiwać mogą kredyty zaliczkowe w kasach Stefczyka, w gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych, w spółdzielniach kredytowych lub w komunalnych kasach oszczędnościowych. Pod względem formalności, jakie wymagane są przy zaciąganiu tych pożyczek, żądać się będzie od rolników, aby podpisywali deklarację, stwierdzającą, iż zaciągają pożyczkę jako zaliczkę na poczet wyprodukowanego zboża, oraz weksel, opiewający na globalną sumę pożyczki, z tem że termin płatności tego weksla opiewa na dzień płatności ostatniej raty kredytu. W ten sposób uproszczone zostają do maksimum dotychczasowe formalności, żądane przy udzielaniu i prolongowaniu kredytów zaliczkowych.

Wysokość zaliczki nie jest tutaj ustalana naogół — jak przy kredycie rejestrowym — w procentach wartości giełdowej, lecz jako sztywne normy, a mianowicie: zł 7 od 100 kg żyta i owsa, zł 8 od 100 kg jęczmienia, zł 10 od 100 kg pszenicy, zł 20 od 100 kg siemienia lnianego, dla pozostałych oleistych oraz dla strączkowych i gryki przyjęto normę do 50% ceny rynkowej.

Jeżeli chodzi o kredyty rejestrowe wysokość ich w bieżącym roku wynosić ma ok. zł 40 miljn. Zauważyć należy, iż w r. ub. rozprowadzono kredytu rejestrowego na sumę ok. zł 25 miljn.

Warunki uzyskania kredytu zbliżają się do dotychczasowych, z tem jednakże, iż wobec pokrywania kosztów blankietów wekslowych i kosztów szacunkowych przez instytucję rozprowadzającą, rolnik — po zgłoszeniu się o uzyskanie kredytu — wini n przy załatwianiu formalności wstępnych dostosować się do i strukcji instytucji rozprowadzającej. Choć zasadniczo kredyt rejestrowy będzie mógł być udzielany tylko w chwili, gdy produkt, nadający się pod zastaw, zostanie zebrany, to jednak już dziś rolnik może składać podanie do instytucji rozprowadzającej i przygotowywać wszystkie formalności — tak, aby z chwilą powstawania stogów, pożyczka mogła być natychmiast wypłacona. Ze względu na to, że nasiona oleiste już zaczynają pokazywać się na rynkach, pożyczki pod ich zastaw będą przyznawane od chwili obecnej.

Normy kredytu zastawowego w stosunku do wartości produktów zastawionych ustalono w sposób następujący: przy zbożach — zamiast dotychczasowej stopy 50% — przyjęto 60% wartości zboża w snopie oraz 70% zboża w ziarnie zamiast dotychczasowych 60%, nasiona oleiste będą kredytowane w wysokości do 50% ich wartości, nasiona strączkowe i gryka do 30%. Przy określaniu wartości obowiązują notowania giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie lub Lublinie, zależnie od miejscowości, w jakiej znajduje się zastaw.

Niezależnie od tych 2 form kredytu zastawowego, wzorem lat ubiegłych, rozprowadzony zostaje przez Bank Związku Spółek Zarobkowych na terenie Ma-

łopolski t. zw. kredyt terminatkowy, na warunkach analitycznych do kredytu zaliczkowego.

Wreszcie należy zaznaczyć, iż — zgodnie z żądaniami, wysuwanymi przez rolnicze organizacje — opracowuje się obecnie system premji za przetrzymanie i składowanie zboża, która wypłacona zostanie rolnikom, korzystającym z kredytu zastawowego. Warunki tego premjowania zostaną w odpowiednim czasie ogłoszone.

Wydać się, iż taka konstrukcja kredytu zaliczkowego i rejestrowego przedstawia dla rolników minimum niebezpieczeństwa. Bezpośrednie zasilenie w okresie późniejszym gospodarstw rolnych kredytem w wysokości ok. zł 50 miljn. powinno przyczynić się do złagodzenia jakichkolwiek tendencji, mogących wpłynąć na zwiększenie podaży, a zarazem teoretycznie powinno zwiększyć bardzo poważnie ilość

związanego zboża. Dlatego też w interesie wszystkich rolników jest zapoznanie się z temi warunkami i lojalne wykorzystanie tych możliwości kredytowych.

Jeżeli chodzi wreszcie o sprzedaż zastawionych produktów, to jasne jest, że rozproszczenie kredytu zastawowego bez równoległego istotnego związania odpowiadających mu ilości zboża nietylko miałyby się z celem tego kredytu, lecz mogłyby narazić na poważne straty tych wszystkich, którzy pragną uczciwie z tych kredytów korzystać; należy zatem przypomnieć, iż — wobec przepisów karnych ustawy o zastawie rolniczym — niepozbywanie się produktów zastawionych przed spłatą zaciągniętej pożyczki leży przedewszystkiem w interesie samego pożyczkobiorcy.

M. Wierusz-Kowalski

ZJAZD ROLNICZY W C. T. O. I K. R. — W dn. 6 b. m. odbył się zorganizowany przez Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych zjazd gospodarczy, przy udziale ok. 300 reprezentantów zorganizowanego rolnictwa. W zjeździe wzięli udział zarówno delegaci wojewódzkich i okręgowych organizacji i kółek rolniczych, zrzeszonych w C. T. O. i K. R., jak i przedstawiciele innych organizacji rolniczych. Ponadto na zjeździe obecni byli przedstawiciele Ministerstw Rolnictwa i Ref. Roln., Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, banków państwowych, Związku Izb i Organizacji Rolniczych oraz wszystkich central gospodarczych i spółdzielczych.

Na zjeździe wygłoszony został szereg referatów, zarówno dotyczących całokształtu nowego programu polityki rolniczej na 1935/36 r., ustalonego przez Komitet Ekonomiczny w tygodniach ostatnich, jak i realizacji tego programu na poszczególnych odcinkach, a więc w dziedzinie eksportu hodowlanego, w dziedzinie nabiałowej, zbożowej, nasion oleistych, dostaw dla wojska, spraw kredytowych i t. d. Po całonocnej dyskusji zjazd uchwalił szereg rezolucji, stwierdzając przedewszystkiem z uznaniem, że program polityki rolniczej, ustalony przez Rząd, jest słuszny i uwzględnia interesy gospodarcze najszerzej warstwy producentów rolnych. W uchwałach swych zjazd podnosi jako szczególnie walor decyzji rządowych to, że przez ustalony plan gospodarczy uniknie się poczyniń od wypadku do wypadku, od konjunktury do konjunktury. W uchwałach zjazdu podniesione zostało, iż zorganizowane rolnictwo zdaje sobie sprawę, że nowy plan gospodarczy rolniczy nie może przynieść całkowitej opłacalności produkcji rolnej, ani natychmiastowej poprawy położenia gospodarczego wsi, gdyż w grę tu wchodzi całokształt polityki, obejmujący zagadnienie obciążeń publicznych, nożyc cen, zagadnienia kredytowe i zagadnienie ustroju rolnego. Uchwały zjazdu poruszyły ponadto szereg postulatów odnośnie polityki traktatowej i umów kompensacyjnych, polityki celnej, organizacji rynku wewnętrznego, standaryzacji i rejonyzacji produkcji i t. p. Uchwały zakończone zostały stwierdzeniem, iż ciężkie położenie wsi wymaga zdecydowanego uwzględnienia w całokształcie polityki gospodarczej.

WYKONANIE USTAWY O KLASYFIKACJI GRUNTÓW¹⁾

Przepisy, dotyczące zaliczania gruntów do poszczególnych kategorii i klas, są rezultatem postanowień ust. 3 art. 3 ustawy o klasyfikacji gruntów, które zawierają odpowiednie w tej mie-

rze upoważnienie dla Ministra Skarbu do wydawania rozporządzeń w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Spraw Wewnętrznych. Wspomniany bowiem art. 3 ustawy wraz z tabelą klas, stanowiącą jego załącznik, stwarza dla klasyfikacji w znaczeniu materialnym ogólne tylko ramy prawne, nie jest natomiast na tyle rozwinięty, by w całym szeregu wypadków natury bardziej skomplikowanej klasyfikacja mogła być przeprowadzona bez specjalnych norm co do zasad zaliczania niektórych rodzajów gruntów do odpowiednich kategorii i klas.

Projektowane rozporządzenie, wykorzystując to upoważnienie, wskazuje, w jaki sposób należy klasyfikować: grunty o zmienionym użytkowaniu, grunty, które ze względu na mieszany rodzaj użytkowania mogą budzić wątpliwość co do swej kategorii, grunty meljorowane, grunty pod wodami, drogi prywatne, oddane do użytku publicznego, oraz jakie nakłady i zabiegi należy uważać za powodujące przychodowość nietrwale wyższą od przeciętnej i w jaki sposób należy klasyfikować grunty w wypadkach, gdy zaliczenie ich do odpowiedniej klasy tabeli, załączona do art. 3 ustawy, uzależnia od otrzymania plonu. Poza temi przepisami uwagę zwracają przepisy, dotyczące zasad zaliczania do poszczególnych kategorii i klas małych obszarów gruntów, otoczonych gruntami innej kategorii lub klasy, lub przylegających do takich gruntów. W szczególności przepisy te stanowią, że grunty o obszarze do $\frac{1}{4}$ ha, przylegające do gruntów innej kategorii, należących do tego samego posiadacza, lub otoczone takimiż gruntami, mogą być zaliczone do tej samej kategorii, do której należą grunty, przylegające lub otaczające, jednakowoż tylko pod tym warunkiem, że te ostatnie są pod względem obszaru conajmniej 4-krotnie większe. Poza to grunty o obszarze do 1 ha, przylegające do należących do tego samego posiadacza gruntów tej samej kategorii lecz innej klasy, lub otoczone takimiż gruntami, mogą być zaliczone do tej samej klasy, do której zaliczone zostały grunty, przylegające lub otaczające — również pod warunkiem, że te ostatnie przedstawiają obszar conajmniej 4-krotnie większy. Przepisy te pozwalają wprowadzić na pewne odstępstwa od materialnych zasad klasyfikowania gruntów, podyktowane to jest jednak koniecznością uproszczenia postępowania klasyfikacyjnego — uproszczenia tem bardziej wskazanego, że nie pociągnie ono za sobą dla posiadacza gruntów następstw ujemnych. Czy bowiem np. grunt orny o obszarze $\frac{1}{4}$ ha zaliczony zostanie do gruntów ornych lub np. do łąk, albo też, czy grunt orny III klasy o obszarze 1 ha zaliczony zostanie do tej klasy lub do klasy II — z punktu widzenia interesów posiadacza jest to prawie bez znaczenia, natomiast dla uproszczenia i przyspieszenia postępowania klasyfikacyjnego może to mieć znaczenie nawet bardzo poważne.

¹⁾ Omówieniu przepisów ustępnych i władz klasyfikacyjnych w rozporządzeniu wykonawczem do ustawy o klasyfikacji gruntów — był poświęcony artykuł w zesz. 27 tygodnika (str. 835).

Trzon i najważniejszą część rozporządzenia stanowią przepisy, regulujące sposób postępowania przy zaliczaniu gruntów do poszczególnych kategorii i klas. Rozumieć przez nie należy ogół norm prawnych, które — z jednej strony — określają prawa i obowiązki, jakimi powinny kierować się powiatowe komisje klasyfikacyjne przy przeprowadzaniu swych czynności, z drugiej — prawa i obowiązki posiadaczy gruntów, pierwsze — dla ochrony ich praw, drugie — dla ułatwienia powiatowym komisjom spełniania poruczonych im zadań.

Cechą, znamionującą wszelkie przepisy proceduralne, jest to, że założenia, na jakich są one zbudowane, dostosowane są do celów, którym mają służyć. Dlatego też na innych założeniach oparte są np. przepisy o postępowaniu cywilnym, na innych przepisy o postępowaniu podatkowym, na innych wreszcie przepisy o postępowaniu administracyjnym i t. d. (przykładów tych możnaby podać wiele), gdyż każde z tych postępowań służy innym celom, założenia zatem każdego z nich muszą być takie, by stworzyły do osiągnięcia tych celów drogę najprostszą i najlepszą.

Cele, jakim służyć ma przeprowadzenie klasyfikacji, są dwójakiego rodzaju: jeden wskazuje w tytule sama ustawa o klasyfikacji, mówiąc „o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego”; drugi, wprowadzając w ustawie nieokreślony, lecz z istoty przedsięwziętej klasyfikacji wynikający, to interes publiczny. Pierwszy jest zatem natury czysto fiskalnej, drugi — ogólny — służący celom publicznym, jakkolwiekby bowiem tę rzecz traktować, jedno nie da się zaprzeczyć, że przeprowadzenie nowej klasyfikacji leży w interesie publicznym conajmniej tyleż, ile w interesie fiskusa. Wystarczy wymienić tylko kilka przykładów, jak np. reformę rolną, kredyt długoterminowy, sprawę szacunków dla najrozmaitszych celów prywatnych i publicznych, by zdać sobie z tego należycie sprawę.

Ta dwoistość celów musiała, oczywiście, znaleźć odpowiedni oddźwięk nie tylko w konstrukcji prawnej, ile — i to przede wszystkim — w istotnych założeniach tworzonej w rozporządzeniu procedury klasyfikacyjnej. Gdyby klasyfikacja miała służyć wyłącznie celom fiskalnym, to niewątpliwie w omawianym dziale rozporządzenia znalazłoby pełne zastosowanie prawieże wyłącznie zasady i instytucje, przyjęte dla postępowania podatkowego w ordynacji podatkowej. Ponieważ jednak interes publiczny odgrywa w przedsięwziętej klasyfikacji rolę nie mniej ważną niż fiskalny, przeto zasady postępowania podatkowego nie dałyby się i nie mogły być w całości zastosowane w postępowaniu klasyfikacyjnym, co też w istocie znajduje pełny wyraz w konstrukcji tego ostatniego. Przyznać nawet trzeba, że znacznie szerzej podporządkowano zasady postępowania klasyfikacyjnego celom interesu publicznego aniżeli celom fiskalnym.

Okazuje się to przede wszystkim na zastosowanej w rozporządzeniu zasadzie jawności postępowania, posuniętej aż do najdalszych granic. Zasada ta łączy się, jak to dalej zobaczymy, ściśle z zasadą blisko z nią spokrewnioną, a mianowicie z zasadą pełnego współdziałania posiadacza gruntów z władzą klasyfikacyjną i organami, przeprowadzającymi czynności wstępne (przygotowawcze). Posiadacz gruntów ma prawo w całym postępowaniu klasyfikacyjnym, przez wszystkie jego etapy, brać udział w czynnościach klasyfikacyjnych i z wyjątkiem momentu ostatecznego uchwalenia szczegółów zaklasowania, niema takiej czynności, w której udział ten nie przysługiwałby mu. Na tem tle zasady, które postępowanie klasyfikacyjne ujmowałyby w ramy, służące celom fiskalnym, przedstawiają się więcej niż skromnie. Jedynym momentem, który tu możnaby podkreślić, to pewne podobieństwo w samej technice postępowania do dawnej techniki postępowania podatkowego, polegające na tem, że cała praca przygotowawcza, aż do opracowania wniosku dla komisji włącznie, znajduje się w ręku władz skarbowych, władzy klasyfikacyjnej zaś pozostawiona jest ostateczna decyzja. Lecz

i ten moment osłabiony jest mocno przez to, że komisja klasyfikacyjna nie jest w niczem skrepowana rezultatem prac przygotowawczych i, jeżeli uzna to za stosowne, może je przez delegowanych z grona swego członków przeprowadzić ponownie i w decyzji swej oprzeć się nie na wniosku władzy skarbowej, lecz na wynikach prac delegowanych przez nią członków.

Powróćmy jednak do konkretnych przepisów rozporządzenia.

Cały dział, poświęcony zagadnieniu przeprowadzenia klasyfikacji gruntów w pierwszej instancji, z tytułowany jest nagłówkiem „Postępowanie klasyfikacyjne” i dzieli się na poddziały „Czynności przygotowawcze” i „Czynności klasyfikacyjne”.

Pierwszą czynnością przygotowawczą jest sporządzenie przez władze samorządowe i nadesłanie powiatowym komisjom odpowiednich wykazów o stanie posiadania i ilości posiadłości gruntowych, znajdujących się w każdej gminie. Wykazy te sporządza się na odpowiednich formularzach i przesyła na ręce przewodniczącego. Niezależnie od tego, przewodniczący gromadzi wszelkie istniejące materiały, mogące mieć znaczenie i ułatwić przeprowadzenie klasyfikacji, wykorzystując w tym celu przepisy ust. 1 art. 9 ustawy o klasyfikacji, które nakładają na wymienione tam władze, instytucje i urzędy obowiązek udzielania tych materiałów komisjom na ich żądanie. Poza tem zarządza przewodniczący „sprawdzenie przez mierniczego na gruncie zgodności zebranych materiałów pomiarowych ze stanem faktycznym oraz dokonanie nowych pomiarów i uzupełnienie lub sporządzenie planów dla tych miejscowości, dla których materiałów pomiarowych albo wogóle brak, albo też istnieją, lecz nie nadają się dla celów klasyfikacji lub wymagają uzupełnienia”.

Cel akcji pomiarowej jest tak jasny, że nie potrzeba specjalnie nad tą sprawą się zatrzymywać. Podstawową rzeczą w klasyfikacji są plany. Tam, gdzie plany istnieją, tam muszą przed użyciem ich być sprawdzone, a tam gdzie ich niema — tam muszą być sporządzone nowe. Na niczem innym bowiem, jak tylko właśnie na planach mają być uwidocznione wyniki przeprowadzonej klasyfikacji.

Najważniejszym bodaj etapem w całym postępowaniu klasyfikacyjnym, a ostatnim w zakresie czynności przygotowawczych, są czynności na gruncie, dokonywane przez tak zwanego „klasyfikatora”, które rozpoczynają się po ukończeniu prac pomiarowych przez mierniczego. Rozporządzenie w tej mierze normuje, że „po sprawdzeniu przez mierniczego istniejących materiałów pomiarowych i sporządzeniu nowych, przewodniczący powiatowej komisji klasyfikacyjnej deleguje do każdej miejscowości klasyfikatora, którego zadaniem jest określić do jakich kategorii i klas należy zaliczyć grunty tej miejscowości przy zastosowaniu przepisów art. 3 tabeli klas gruntów, stanowiącej załącznik do tegoż artykułu, oraz przepisów rozporządzenia”. Zarazem rozporządzenie przyjmuje dla dokonania tych czynności stan faktyczny, istniejący w dniu pracy klasyfikatora.

Przepis ten, ze względu na osobę wspomnianego klasyfikatora, zasługuje na specjalną uwagę i omówienie.

Ustawa o klasyfikacji gruntów przeprowadzenie klasyfikacji przekazuje powiatowym komisjom klasyfikacyjnym. Osoby klasyfikatora nie zna, a ustalenie zasad postępowania przekazuje rozporządzeniu wykonawczemu; ono też wprowadza osobę klasyfikatora poraz pierwszy. Nie określa wprawdzie, kto nim ma być, ale zato bardzo dokładnie precyzuje, co on ma do roboty.

Stanowisko prawne klasyfikatora w postępowaniu klasyfikacyjnym jest w ten sposób sprecyzowane, że czynności jego ani o krok nie wykraczają poza zakres czynności ściśle przygotowawczych — i praw powiatowych komisji klasyfikacyjnych, jak również ich wyłącznej kompetencji orzekania o zaklasowaniu gruntów w niczem nie naruszają. Wyniku to wyraźnie z zacytowanego wyżej przepisu, że zadaniem klasyfikatora jest „określić, do jakich kategorii i klas należy zaliczyć grunty miejscowości”. Innymi słowy, klasyfikator wyraża jedynie opinię, lub — powiedzmy — opracowuje wniosek dla powiatowej komisji kla-

svfikacyjnej, która ma pełną władzę przyjęcia go lub odrzucenia, stosownie do swego niczem nieskrępowanego uznania. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w jednym z dalszych przepisów rozporządzenia, a mianowicie dotyczącym sporządzenia protokołu z czynności klasyfikatora i obowiązku odczytania go osobom obecnym, przyczem przepis ten mówi, że „klasyfikator winien wyjaśnić (osobom obecnym), do jakich kategorii i klas projektuje się zaliczenie ich gruntów...”. A więc „projektuje się”, ale nie „zalicza się”, zaliczenie bowiem jest już wyłączną kompetencją komisji.

Jaka jest natomiast myśl przewodnia wprowadzenia klasyfikatora? Oto ta, że zadanie powiatowej komisji klasyfikacyjnej zostanie dzięki niemu ogromnie ułatwione, prace jej potoczą się w szybkim tempie, a sama akcja klasyfikacyjna nie tylko że nie ucierpi na jakości, ale ponadto zyska na sprężystości i dokładności jej przeprowadzenia. Materjalne zasady bowiem klasyfikowania gruntów, jakie stworzyła ustawa z dn. 26 III 1935 r., oparte są nie na jakichś abstrakcyjnych danych, które znane byłyby tylko członkom komisji, lecz na przyrodzonych właściwościach ziemi, które są wartością stałą i które pozostaną zawsze takie same, bez względu na to, czy badać je będzie klasyfikator, czy komisja w pełnym składzie. Jakby zaś wyglądała klasyfikacja, gdyby wszelkie czynności miała spełniać komisja w pełnym składzie, nie trudno sobie wyobrazić; przeciagnęłaby się ona w nieskończoność, jeżeli nie zostałaby wogóle uniemożliwiona. Bez przesady można twierdzić, że przeprowadzenie klasyfikacji przez komisje w pełnym składzie — bez czynności wstępnych klasyfikatora — jest utopją.

Głównym obowiązkiem klasyfikatora jest przedewszystkiem zbadanie gruntów w taki sposób, by na podstawie tego zbadania można było przy zastosowaniu kryterjów, zawartych w tabeli klas, określić, do jakiej kategorii i jakiej klasy badany grunt należy zaliczyć. Techniki przeprowadzania tych badań rozporządzenie nie normuje, jest to bowiem kwestja nie rozporządzenia, a specjalnej instrukcji. Oprócz badań na gruncie, klasyfikator może w razie potrzeby przesłuchiwać posiadaczy gruntów oraz osoby, znające miejscowe stosunki, i przeprowadzać wogóle wszelkie inne dochodzenia, które dla należytego wykonania powierzonych mu czynności okażą się koniecznymi. Wypadki, kiedy klasyfikator z uprawnień tych będzie zmuszony korzystać, będą zachodziły naogół rzadko, tem nie mniej zagwarantowanie tych uprawnień klasyfikatorowi było rzeczą niezbędną.

Na uwagę zasługują przepisy, dotyczące klasyfikowania tych gruntów, które zostały w swoim czasie zaklasyfikowane bądź to w związku z przebudową ustroju rolnego, bądź to w związku z udzieleniem pożyczki długoterminowej przez instytucję kredytu długoterminowego, bądź też w związku z zaprowadzeniem katastru w b. zaborach: pruskim i austriackim. Pomiędzy temi ostatniemi klasami a klasami, przewidzianemi w ustawie z dn. 26 III 1935 r., zachodzić będzie w szeregu wypadków pewien ścisły stosunek, wyrażający się w tem, że pewne określone klasy, przyjęte np. przy przebudowie ustroju rolnego, odpowiadać będą ściśle pewnym określonym klasom, jakie należałoby przyjąć przy zastosowaniu kryterjów ustawy z dn. 26 III 1935 r. W tych wypadkach zatem wystarczy znaleźć tylko wzajemny stosunek tych klas, żeby na jego podstawie móc przeprowadzić klasyfikację pewnych obszarów w sposób bardziej uproszczony. Stosunek ten wyprowadzić można bardzo łatwo po przeprowadzeniu próbných badań na gruncie. W tym też kierunku zmierza rozporządzenie, które upoważnia klasyfikatora do ustalenia tego stosunku i przyjęcia go za podstawę dalszych prac klasyfikacyjnych, z tem jednakowoż zastrzeżeniem, że nie może to się odbywać kameralnie, lecz musi być poprzedzone badaniami, przeprowadzonymi w każdej miejscowości. Jest to zastrzeżenie bardzo słuszne, kameralne bowiem ustalenie jakiegokolwiek miernika w tym względzie mogłoby w wielu wypadkach naruszyć materjalne przepisy

ustawy z dn. 26/III 1935 r. o klasyfikacji i to zarówno na korzyść lub niekorzyść posiadaczy gruntów, jak i Skarbu Państwa.

Przy czynnościach klasyfikatora i mierniczego musi zawsze asystować sołtys lub podsołtys oraz 2 przedstawiciele gromady, wyznaczonych przez radę gromadzką lub zebranie gromadzkie. Natomiast od woli posiadacza gruntów zależy, czy chce przy tych czynnościach być obecny, czy też nie. Prawo obecności rozporządzenie w każdym razie mu przyznaje i zaznaczyć trzeba, że prawo to jest dla posiadacza bardzo ważne, gdyż dzięki niemu posiadacz może przez cały czas kontrolować czynności klasyfikatora i mieć na obserwacji całą dokonywaną przez niego przygotowawczą pracę klasyfikacyjną. Ale nie tylko bierne prawo obecności przysługuje posiadaczowi. Może on również w czasie czynności klasyfikatora i w związku z niemi zgłaszać klasyfikatorowi na miejscu ustnie i pisemnie swe uwagi, składać wyjaśnienia, stawiać wnioski oraz składać dowody. Uwagi te i wyjaśnienia klasyfikator obowiązany jest przyjąć i zaznaczyć w protokóle, który posiadacz winien podpisać. Niezależnie od tych praw, posiadacz może przeciwko ustaleniom klasyfikatora w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po spisaniu protokołu, wnieść jeszcze pisemne zastrzeżenia do powiatowej komisji klasyfikacyjnej. Ponadto w tym samym terminie posiadacz może pisemnie wyrazić życzenie złożenia ustnych wyjaśnień przed powiatową komisją klasyfikacyjną, albo też życzenie to może zgłosić klasyfikatorowi, który winien zaznaczyć je w protokóle. Powiatowa komisja klasyfikacyjna obowiązana jest zyczeniu temu w każdym wypadku uczynić zadość i przesłuchać posiadacza gruntu, zawiadamiając go w tym celu o posiedzeniu komisji conajmniej na 7 dni przed posiedzeniem.

Po ukończeniu prac w danej miejscowości klasyfikator sporządza na miejscu t. zw. operat klasyfikacyjny, który z reguły winien obejmować cały obszar danej miejscowości, w razie potrzeby jednakowoż może obejmować tylko część tego obszaru i wówczas dla jednej miejscowości będzie sporządzonych kilka operatów klasyfikacyjnych. Operat ten składa się z 2 części: z protokołu i z planu klasyfikacyjnego.

W protokóle klasyfikator zamieszcza przedewszystkiem charakterystykę gruntów, uzasadniającą zaliczenie ich do poszczególnych kategorii i klas, oraz te wszelkie uwagi, które do protokołu zgłoszone zostały przez posiadaczy. Protokół klasyfikator obowiązany jest odczytać tym osobom, które z urzędu asystują przy jego czynnościach, a zatem sołtysowi i 2 członkom gromady, którzy obowiązani są protokół ten podpisać, oraz tym wszystkim posiadaczom, którzy w chwili odczytania będą obecni. Ponadto klasyfikator obowiązany jest osobom tym szczegółowo wyjaśnić, jaki wniosek w kwestji zaliczenia gruntów do poszczególnych kategorii i klas zostanie przedstawiony powiatowej komisji klasyfikacyjnej, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych wniosek ten się opiera, oraz powinien pouczyć obecnych o przysługującym im prawie zgłoszenia przeciwko jego ustaleniom zastrzeżeń do komisji.

Plan klasyfikacyjny jest to ten sam plan, który najpierw sporządzony został lub uzupełniony przez mierniczego i na którym mierniczy, po ukończeniu prac klasyfikatora, wyznacza granice posiadłości gruntowych i granice poszczególnych kategorii i klas gruntów.

Wreszcie klasyfikator przekazuje cały operat klasyfikacyjny przewodniczącemu powiatowej komisji klasyfikacyjnej.

Na tem kończy się pierwszy etap postępowania klasyfikacyjnego, określonego przez rozporządzenie jako „czynności przygotowawcze”, poczem postępowanie to przechodzi w fazę drugą i ostatnią, a mianowicie w fazę ostatecznych czynności klasyfikacyjnych, które polegają na wydaniu przez powiatową komisję klasyfikacyjną orzeczenia o klasyfikacji gruntów.

Ta końcowa faza rozpoczyna się od przedstawienia przez przewodniczącego pod obrady komisji operatu klasyfikacyjnego

wraz z całym dołączonym materiałem. Komisja obowiązana jest przede wszystkim zapoznać się dokładnie z całym przedstawionym jej materiałem. Na materiał ten składa się z reguły: operat klasyfikacyjny, sporządzony przez klasyfikatora wraz ze zgłoszonymi do protokołu uwagami posiadaczy gruntów, pisemne zastrzeżenia, wniesione przeciwko ustaleniom klasyfikatora, pisemne prośby posiadaczy o wezwanie ich na posiedzenie komisji celem złożenia ustnych wyjaśnień, oraz uwagi i wyjaśnienia w związku z czynnościami klasyfikatora, zgłoszone nie do protokołu, lecz w odrębnych pismach. Oprócz tego materiału komisja dysponuje jeszcze własną znajomością stosunków w powierzonym jej okręgu, która ułatwi jej zorientowanie się w przedłożonym materiale i powzięcie na podstawie tych wszystkich elementów odpowiedniej decyzji.

Jeżeli operat klasyfikacyjny nie nasuwa komisji żadnych wątpliwości i przeciwko ustaleniom klasyfikatora nie zostały wniesione żadne zastrzeżenia—komisja operat zatwierdza i wydaje dla tej miejscowości orzeczenie o klasyfikacji gruntów, zgodnie z treścią operatu. Jeżeli jednakowoż operat klasyfikacyjny nasuwa komisji wątpliwości co do słuszności ustaleń i wniosków klasyfikatora, czy to na podstawie jej własnej znajomości stosunków, czy też na podstawie wniesionych zastrzeżeń przez posiadaczy gruntów, lub w wyniku ich przesłuchania—wówczas może komisja zarządzić przeprowadzenie dodatkowych dochodzeń przez klasyfikatora, może zjechać sama na grunt lub też delegować ze swego grona jednego członka, może z urzędu przesłuchać posiadaczy gruntów, świadków lub inne osoby, obeznane dokładnie z miejscowymi stosunkami, może wogóle przedsięwziąć te wszystkie czynności, które dla wszechstronnego wyświetlenia sprawy klasyfikacji uzna za konieczne. Dopiero po uzupełnieniu w ten sposób postępowania przygotowawczego, komisja dokonywa klasyfikacji gruntów danej miejscowości lub jej części i wydaje dla tej miejscowości orzeczenie o klasyfikacji.

Na tem miejscu należy zastanowić się, co właściwie jest treścią „dokonania klasyfikacji gruntów” przez powiatową komisję klasyfikacyjną. Na pytanie to daje odpowiedź rozporządzenie które mówi, że „komisja dokonuje klasyfikacji gruntów która polega na zaliczeniu tych gruntów do właściwych kategorii i klas oraz ustaleniu granic tych kategorii i klas”. Otóż istotę klasyfikacji w myśl tego przepisu stanowi: 1) ustalenie kategorii gruntu, 2) ustalenie klasy gruntu w tej kategorii, 3) ustalenie granicy danej kategorii, 4) ustalenie granicy danej klasy. Wyłącza natomiast rozporządzenie z pojęcia klasyfikacji ustalenie obszaru każdej posiadłości gruntowej. Nawiązujemy w tem miejscu do tego, cośmy wyżej już nadmienili przy omawianiu przepisów o pomiarach.

Zdawałoby się, że ustalenie przy klasyfikacji obszaru gruntów jest rzeczą nieodzowną, a to w tym celu, aby określić każdemu posiadaczowi, ile ma on gruntu, jakiej kategorii i klasy. Tymczasem, według rozporządzenia, z orzeczenia o klasyfikacji gruntów posiadacz dowie się tylko, jakiej kategorii i jakiej klasy grunty posiada, ale nie dowie się, ile ma tych gruntów. Nie znaczy to, oczywiście, aby przy dokonywanych pomiarach nie uwzględniano obszaru posiadania. Owszem — obszar ten jest i musi być przy pomiarach uwzględniony, gdyż bez tego nie można sobie wogóle żadnego pomiaru wyobrazić. Ale zupełnie co innego uwzględniać stan posiadania w akcji pomiarowej, a co innego obarczać tem powiatowe komisje klasyfikacyjne w związku z obowiązkiem dokonania klasyfikacji. Dla klasyfikacji ważny jest fakt, do której kategorii i klasy należy dany grunt zaliczyć. Przez wytyczenie granic tych kategorii i klas uzyskujemy automatycznie i ich obszar, ale ile z tego obszaru przypadnie na każdego posiadacza, to z punktu widzenia klasyfikacji rzecz całkiem obojętna. Kwestja obszaru, posiadanego przez posiadacza, to rzecz wyłącznie istniejącego stanu faktycznego, co do którego komisja nie ma nic do powiedzenia. Dlatego też słusznie

rozporządzenie kwestję stanu posiadania z pojęcia klasyfikacji wyłącza.

Jak to już wyżej wspomnieliśmy, nie znaczy to, aby ta kwestja wzięta została wogóle poza nawias. Ma ona swoje miejsce w akcji pomiarowej, gdyż posiada nader ważne znaczenie dla wymiaru podatku gruntowego. Jest więc ona uwzględniona, nie podporządkowano jej tylko kompetencji władz klasyfikacyjnych, a pozostawiono ją nadal kompetencji tych władz, do których dotychczas należała, t. zn. władz skarbowych (katastralnych). Do tych też władz posiadacze gruntów winni kierować swoje zażalenia, związane z przeprowadzonymi pomiarami, o ile zażalenia na te pomiary będą aktualne.

Ostatnim aktem, zamykającym postępowanie klasyfikacyjne, jest orzeczenie o klasyfikacji gruntów. To orzeczenie wydaje powiatowa komisja klasyfikacyjna nie dla każdego posiadacza, lecz dla każdej miejscowości. Jest to reguła, lecz odstępstwa są dopuszczalne, orzeczenie o klasyfikacji gruntów łączy się bowiem ściśle z operatem klasyfikacyjnym. Ponieważ, jak wiemy, operat klasyfikacyjny może obejmować całą miejscowość, lecz może obejmować również tylko jej część, więc tam, gdzie operat będzie obejmował całą miejscowość, tam również i orzeczenie o klasyfikacji obejmie całą miejscowość. Natomiast tam, gdzie operat będzie obejmował tylko część miejscowości, tam również i orzeczenie będzie obejmowało tylko tę część.

Orzeczenie o klasyfikacji gruntów składa się z 2 części: z orzeczenia pisemnego oraz z planu klasyfikacyjnego, zatwierdzonego przez powiatową komisję klasyfikacyjną.

Odpis orzeczenia o klasyfikacji gruntów, na który składa się odpis orzeczenia pisemnego oraz odrus lub szkic planu klasyfikacyjnego, przesyła przewodniczący powiatowej komisji klasyfikacyjnej zarządowi gminnemu lub miejskiemu, który — o ile chodzi o gromady—przesyła ten odpis sołtysowi celem podania go do publicznej wiadomości w sposób, w danej miejscowości używany; jeżeli natomiast orzeczenie dotyczy gminy wiejskiej, składającej się z jednej miejscowości, lub miasta — wówczas zarząd gminy orzeczenie to sam ogłasza. Zainteresowani posiadacze gruntów mogą zaznajomić się z treścią orzeczenia w lokalu władzy ogłaszającej w okresie 14 dni od dnia ogłoszenia, z czem nie powinni zwlekać, po upływie bowiem tego 14-dniowego terminu rozpoczyna bieg termin 30-dniowy do wniesienia odwołania.

Na tem kończą się przepisy, dotyczące postępowania klasyfikacyjnego w I instancji.

Jeżeli obejmiemy teraz w perspektywie całość przepisów, regulujących postępowanie klasyfikacyjne, to uderzą nas 2 rzeczy:

1) całe postępowanie oparte jest na t. zw. postępowaniu z urzędu, które polega na tem, że wszelkie czynności wykonuje władza bez obowiązującego współdziałania posiadacza gruntów, który to współdziałanie jest jednak posiadaczowi w jaknajszerszej mierze przyznany, lecz nie jako prawo obligatoryjne, a tylko jako prawo dyspozytywne, i niewzięcie przez posiadacza udziału w postępowaniu klasyfikacyjnym nie przewiduje dla niego żadnych ujemnych skutków prawnych;

2) cały przewód klasyfikacyjny jest skonstruowany w ten sposób, że umożliwia w całej pełni wydobycie na jaw prawdy materialnej już w postępowaniu w I instancji, p zez co stwarza wszelkie warunki po temu, by decyzja powiatowej komisji klasyfikacyjnej mogła być wydana w każdym niemal wypadku zgodnie z tą prawdą i stanowiła akt administracyjny ostateczny, niedający posiadaczom gruntów przez swoją niezgodność ze stanem faktycznym podstaw do wnoszenia odwołań.

K. S.

STAN ZASIEWÓW W CZERWCU 1935 R. — Stan zasiewów w I połowie czerwca, ustalony na podstawie 3616 sprawozdań korespondentów rolnych Gł. Urz. Stat., przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych nastę-

pująco (5 — oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, 2 — mierny i 1 — zły):

	15/VI 1935	15/VI 1934
Pszenica ozima	3·4	3·1
Żyto ozime	3·5	2·9
Jęczmień ozimy	3·0	2·8
Pszenica jara	3·3	3·0
Żyto jare	3·1	2·7
Jęczmień jary	3·3	2·9
Owies	3·2	2·8
Ziemniaki	3·2	3·2

Stan zasiewów wszystkich ziemiopłodów uległ dalszej poprawie. Przyczyniła się ku temu dostateczna ilość ciepła i wilgoci w roli, aczkolwiek w województwach: poznańskim, pomorskim i łódzkim, odczuwano częściowo brak wilgoci. Toteż poprawa stanu zasiewów uwidoczniła się we wszystkich województwach z wyjątkiem pszenicy jarej w woj. poznańskim i owsa w woj. łódzkim i poznańskim.

Najlepszy stan pszenicy ozimej stwierdzono w woj. krakowskim (3·7), najgorszy — w dalszym ciągu w woj. wileńskim (2·3); najlepszy stan żyta ozimego — w woj. stanisławowskim (4·0), najgorszy — w woj. wileńskim (2·5); najlepszy stan jęczmienia jarego — w woj. wołyńskim (3·6), najgorszy — w woj. poznań-

skiem (2·7); najlepszy stan owsa — w woj. wołyńskim (3·6), najgorszy — w woj. poznańskim (2·5); najlepszy stan ziemniaków — w woj. wołyńskim (3·5), najgorszy — w woj. białostockim, wileńskim oraz poznańskim (po 2·9).

Kwitnienie zbóż odbywało się naogół w warunkach pomyślnych, również burze i grady poczyniły tylko lokalne straty w polu i sadach, nieobejmując swoim zasięgiem większych obszarów. Toteż zaledwie w 6% odpowiedzi stwierdzono wyłęganie zbóż, przyczem w ogromnej większości było ono nieznaczne. Natomiast znaczna część odpowiedzi stwierdziła zachwaszczenie zbóż. Stan koniczyn, łąk i pastwisk również znacznie się poprawił i przedstawiał się przeciętnie następująco: koniczyna 2·9, łąki polne 2·9, łąki nizinne 3·1, łąki meljorowane 3·2, pastwiska naturalne 2·8, pastwiska sztuczne 3·0.

Stan zawiązków owocowych przedstawiał się przeciętnie dla Polski następująco (w %):

	Obfity	Średni	Słaby	Zupełny brak
Jabłka	25	48	27	—
Gruszki	17	45	37	1
Sliwki	20	42	37	1
Wiśnie	19	41	39	1

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

DODATNIE SALDO HANDLU ZAGRANICZNEGO W CZERWCU 1935 R.

— Jak wynika z prowizorycznych danych, opublikowanych przez Gł. Urz. Stat., w czerwcu r. b. przywieziono do Polski 231 975 t towarów wartości zł 76 879 tys., wywieziono natomiast 1096 574 t wartości zł 78 940 tys.; w ten sposób bilans handlu zagranicznego w czerwcu został zamknięty dodatnim saldem w wysokości zł 2061 tys., przyczem zaznaczyć należy, że w porównaniu z majem r. b. wywóz wzrósł o zł 10 680 tys., a przywóz — o zł 6 792 tys.

W czerwcu r. b. zwiększył się wywóz następujących artykułów (w miljn. zł): bekonów o 2·2, żyta o 1·4, masła o 1·4, cukru o 0·8, bali, desek, łąk, opolów o 0·7, pszenicy o 0·6, tkanin wełnianych, półwełnianych, odzieżowych o 0·6, fornierów, dykt o 0·6, jaj o 0·4, przędzy wełnianej o 0·4; zmniejszył się natomiast wywóz siarczanu amonu o zł 0·9 miljn.

Przywóz następujących artykułów zwiększył się (w miljn. zł): miedzi, blachy miedzianej o 2·0, skór surowych o 1·4, wełny owczej surowej niepranej o 1·4, skór futrzanych o 1·1, ryżu o 0·6, żelastwa o 0·5, żelaza i stali o 0·5, kawy o 0·4, odpadków wełnianych o 0·4, a zmniejszył się przywóz następujących artykułów (w miljn. zł): pomarańcz i cytryn o 1·1, elektrycznych, maszyn, aparatów, przyrządów i ich części o 0·6, garbników (bez drewna garbarskiego) o 0·4, wełny owczej pranej o 0·4;

Szczegółowe omówienie kształtowania się handlu zagranicznego w czerwcu r. b. podamy w jednym z najbliższych zeszytów tygodnika.

HANDEL WEWNĘTRZNY

RUCH CEN W MARCU I KWIECNIU 1935 R. — obroty handlowe na rynku wewnętrznym doznały w marcu i kwietniu ożywienia i rozszerzyły się. Zwłaszcza nastąpił wzrost obrotów w branży włókienniczej (głównie w marcu), branży odzieżowej, w handlu kolonialno-spożywczym (w kwietniu w związku z świętami Wielkiejnocy), a także w handlu materiałami budowlanymi.

Pewnym wskaźnikiem wzrostu obrotów, ale już wzrostu ponadsezonowego, może być wskaźnik weksli wystawionych, obliczony przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen z usunięciem sezonowości. Otóż, wskaźnik ten podniósł się w marcu silnie, bo o 8·2%, lecz w kwietniu przejściowo znów

obniżył się, mianowicie o 6·6%. Na wahania tego wskaźnika, oprócz rozmiarów obrotów, wpływają — niemówiąc już o konieczności wyeliminowania weksli finansowych — zmiany w sposobach regulacji transakcji. Osłabiony przyrost wkładów w kwietniu wskazywać się też wydaje na większe zapotrzebowanie gotówkowe w związku z gotówkowym finansowaniem obrotów.

Ilustracją zmian w obrotach towarowych może być też poniekąd i ruch wskaźnika natładunku kolejowego towarów, obliczanego przez Instytut Badania Konjunktur również z usunięciem sezonowości. Wskaźnik ten w marcu obniżył się o 3·3%, a w kwietniu podniósł się o 0·2%. Jeśli sięgniemy do liczb absolutnych, to okaże się, że w r. b. w lutym przewozy kolejowe przeciętnie dziennie wynosiły 6·9 tys. wagonów, w marcu również 6·9 tys., i w kwietniu 6·8 tys., przyczem w r. ub. w tych samych miesiącach przewozy te wynosiły odpowiednio: 6·3, 6·6 i 6·2 tys. wagonów.

Wyplacalność przedstawiała się w dalszym ciągu korzystnie, nieodbijając się ujemnie na rozwoju obrotów towarowych. Co prawda, wyplacalność w rolnictwie nie uległa poprawie, a raczej pogorszyła się, lecz bez zmiany pozostała dobra wyplacalność w przemyśle i handlu. Przybliżony ogólny odsetek weksli zaprotestowanych (w stosunku do płatnych w danym miesiącu), który w lutym — z usunięciem sezonowości — spadł gwałtownie do 5·6 (z 6·7 w styczniu), w marcu podniósł się do 5·9, a w kwietniu do 6·4.

Ceny na rynku wewnętrznym przez marzec i kwiecień były prawie ustabilizowane, a ściślej — jeśli chodzi o ceny hurtowe — wykazały w marcu minimalny przejściowy spadek.

Ruch wskaźników cen hurtowych przedstawia następujące zestawienie (na podstawie danych Instytutu Badania Konjunktur oraz Gł. Urz. Stat.):

	Wskaźnik ogólny	Artykuły rolne krajowe	Artykuły przemysłowe
Marzec 1929	98·6	96·1	100·3
Kwiecień „	99·2	97·6	100·3
Marzec 1930	87·7	79·2	92·8
Kwiecień „	87·7	80·4	92·0
Marzec 1931	76·7	69·3	80·1
Kwiecień „	77·9	73·0	79·5
Marzec 1932	67·9	62·1	69·3
Kwiecień „	69·3	66·4	68·5
Marzec 1933	59·8	54·6	60·8
Kwiecień „	59·9	55·2	60·3
Marzec 1934	57·3	48·2	61·3
Kwiecień „	56·8	47·4	60·9
Marzec 1935	52·1	41·8	56·6
Kwiecień „	52·2	42·0	56·7

		Artykuły rolne:		Artykuły przemysłowe:		
		przetwory	surowce	półfabrykaty	wyroby gotowe	
Styczeń	1935	33.3	52.6	54.8	55.0	61.1
Luty	"	33.5	50.1	54.7	54.8	60.9
Marzec	"	33.5	50.2	53.9	54.9	60.7
Kwiecień	"	34.0	50.2	54.2	54.8	60.8
Marzec	1934	33.9	57.8	59.9	59.7	64.1
Kwiecień	"	37.4	57.8	59.4	59.2	63.8

Lekka niższa cen hurtowych w marcu nastąpiła wyłącznie wskutek spadku cen artykułów przemysłowych, podczas gdy ceny artykułów rolnych wykazały minimalnąwyżkę. W kwietniu ceny hurtowe powróciły do poziomu lutowego — dzięki temu, że ceny artykułów przemysłowych częściowo odrobiły marcową niżkę, ale w większym stopniu dzięki nieznacznej, ale już silniejszej niż w marcu wyższości cen artykułów rolnych.

Jeśli chodzi o ceny artykułów rolnych (łącznie z kolonialnymi oraz innymi, objętymi grupą ogólną żywności i używek) — to zmiany we wskaźnikach poszczególnych pozycji przedstawiały się następująco (wskaźnik: 1928 r. = 100):

	Luty 1935	Marzec 1935	Kwiecień 1935	Kwiecień 1934
Ziemiopłody	33.9	33.2	34.0	34.5
Mąka i kasza	38.5	37.7	38.4	36.3
Zwierzęta rzeźne	29.8	31.6	31.0	37.3
Mięso i słonina	33.5	34.6	33.8	47.1
Nabiał	39.0	37.7	39.3	45.1
Kukier, spirytus, piwo	79.3	79.1	79.3	90.1
Towary kolonialne	67.0	67.4	68.4	67.3
Tytoń	96.8	96.8	96.8	99.9
Sól	100.9	100.9	100.9	104.5

Ceny artykułów rolnych w marcu wzrosły minimalnie, bo o 0.2%, w kwietniu — nieco silniej, bo o 0.5%.

W zakresie krajowych roślinnych produktów spożywczych nastąpiła w marcu niżka, w kwietniu natomiast — powrót mniej więcej do poziomu lutowego. Ceny zbóż po niżce w marcu wróciły w kwietniu do poziomu lutowego, zgodnie naogół z wyższą tendencją cen światowych. Najbardziej wyższowały w kwietniu ceny żyta, poza to pszenicy i owsa, natomiast ceny jęczmienia niżkowały w związku z dewaluacją belgi i całkowitem wstrzymaniem eksportu jęczmienia na rynek belgijski, dotychczas największy rynek zbytu. Ceny przetworów podążały wolniej za ruchem cen zbóż, i w kwietniu wyraźniejszą wyżkę wykazały tylko ceny mąki żytniej.

Ceny zwierzęcych produktów spożywczych miały tendencję niejednorodną. Ceny bydła rogatego pozostały przez dwa miesiące mniej więcej ustabilizowane (przy niewielkim eksporcie), ceny zaś trzody chlewnej wyższowały w marcu, a niżkowały w kwietniu (przy wywozie, ustabilizowanym od kilku miesięcy). Ceny przetworów wykazywały w kwietniu (po lekkiej wyższości w marcu) również tendencję niżkową. Dla nabiału w marcu panowała tendencja niżkowa wobec dużej podaży, w kwietniu natomiast nastąpiła w okresie przedświątecznym silna wyżka cen, zwłaszcza masła, wywołana zwiększeniem zapotrzebowaniem.

Grupa artykułów przemysłowych wykazała w marcu nieco większą niżkę niż w poprzednich miesiącach, mianowicie o 0.7%, lecz zato w kwietniu nastąpiła lekka wyżka cen — o niespełna 0.2%. Zmiany cen w poszczególnych działach towarowych przedstawia poniższy ruch wskaźników (przy podstawie: 1928 r. = 100):

	Luty 1935	Marzec 1935	Kwiecień 1935	Kwiecień 1934
Drewno surowe	46.2	45.3	44.7	46.1
" obrobione	39.9	39.7	39.6	42.6
Surowce włókniste	36.0	34.3	35.6	39.5
Przędza	44.6	44.5	44.6	48.7
Tkaniny	57.2	57.1	57.1	60.1
Paliwo mineralne	83.7	83.5	83.5	92.7
Oleje mineralne	86.7	86.7	86.7	95.7
Złom i ruda żelazna	57.7	57.2	57.8	63.6
Żelazo	78.8	78.8	78.8	84.3
Metale nieżelazne	41.5	42.5	43.1	45.5
Skóry surowe	27.4	27.8	28.2	35.5
" wyprawione	41.9	41.3	41.0	47.0
Odzież i obuwie	46.7	46.0	47.0	47.6
Chemikalja	75.7	75.1	72.4	77.4
Mydło	59.9	59.9	60.6	63.7

Nawozy sztuczne	76.7	78.4	78.2	83.1
Materj. budowl. min.	46.8	47.5	47.5	47.7
Papier	62.9	62.9	62.9	69.4
Urządzenia domowe (meble, naczynia, żarówki)	72.5	72.5	72.4	77.6
Maszyny i narzędzia rolnicze	74.1	73.3	72.5	81.3
Maszyny, narzędzia i in. wyroby dla przemysłu	81.9	81.2	81.2	83.7

W grupie drzewnej ceny niżkowały — zarówno ceny drewna surowego jak i ceny drewna obrobionego, zarówno w marcu, kiedy jeszcze produkcja tartaków wzrastała, ale sytuacja zbytu wewnątrz kraju i na eksport nie przedstawiała się zbyt optymistycznie, jak i w kwietniu, kiedy już uruchomienie tartaków obniżyło się, a zbytu na rynku wewnętrznym nie uległ poprawie. Ten brak sezonowego ożywienia obrotów drewnem na rynku wewnętrznym tłumaczy się opóźnieniem sezonu budowlanego.

W grupie włókienniczej w zakresie przędzy i tkanin wahania cen przez marzec i kwiecień były minimalne, nieco wyższe zaś były tylko w dziale surowców; tu, mianowicie, nastąpiła w marcu niżka, a w kwietniu wyżka cen. Bawełna potaniała w marcu, lecz w kwietniu odzyskała część tej niżki; wełna w niektórych gatunkach miała tendencję wyżkową przez oba miesiące; poza to wzrosły w kwietniu ceny konopi, obniżyły się zaś ceny lnu. W kwietniu — wślad za wyżką cen bawełny — nastąpiła lekka wyżka cen przędzy bawełnianej. Jeśli chodzi o tkaniny, których zbytu w zakresie wyrobów bawełnianych był bardziej ożywiony w marcu, a osłabł w kwietniu, w zakresie zaś wyrobów wełnianych był dość ożywiony przez oba miesiące — panowała pełna stabilizacja cen.

W zakresie paliwa nastąpiła lekka niżka cen w marcu, a w kwietniu ceny utrzymały się na poziomie marcowym. Węgiel, którego zbytu sezonowo obniżył się, pozostawał przez oba miesiące bez zmiany w cenie, a niżka marcową cen paliwa powstała wskutek spadku w tym miesiącu ceny ropy naftowej.

W grupie metali ceny złomu i rudy spadły w marcu, lecz w kwietniu powróciły do poprzedniego poziomu, a ceny żelaza pozostawały przez oba miesiące niezmiennie, przyczem zaznaczyć należy, że po ponadsezonowym bardzo silnym wzroście zbytu na rynku wewnętrznym w marcu nastąpiła w kwietniu redukcja sprzedaży, która też częściowo tłumaczy się okresem świątecznym. W zakresie innych metali ceny cynku i ołowiu pozostały niezmiennie, wzrosły zaś nieco tylko ceny miedzi.

Co się tyczy pozostałych artykułów przemysłowych, to podkreślić należy wzrost cen skór surowych (zwłaszcza w marcu), przy stabilizacji a nawet lekkiej niżce (w marcu) cen skór wyprawionych. W zakresie chemikalij nastąpiła niżka cen w marcu, a silniejsza jeszcze w kwietniu — głównie dzięki obniżce ceny kwasu siarkowego oraz benzolu. Ceny nawozów sztucznych wzrosły w marcu dzięki podniesieniu się cen azotniaku oraz soli potasowych, ale lekko spadły w kwietniu wskutek nieznacznego obniżenia się ceny tomasyny; zbytu nawozów sztucznych doznał sezonowego osłabienia. Ceny materiałów budowlanych, których zbytu sezonowo wzmógł się, nie wykazywały większych wahań; ceny wapna w marcu podniosły się, ale w kwietniu obniżyły się, ceny cegły lekko wyższowały w kwietniu.

Ruch cen w ciągu roku — od kwietnia 1934 r. do kwietnia 1935 r. — wykazuje spadek ogólnego poziomu cen o 8.1%, przyczem ceny artykułów rolnych spadły o 11.4%, a ceny artykułów przemysłowych — znacznie słabiej, bo tylko o 6.9%. Jak widzimy, rozpiętość między cenami artykułów rolnych i cenami artykułów przemysłowych uległa w okresie kwiecień 1934 ÷ kwiecień 1935 dalszemu pogłębieniu. Ten wzrost rozpiętości spowodował głównie znaczny spadek cen artykułów rolnych w okresie kilku ostatnich miesięcy 1934 r. i pierwszych 2 miesięcy 1935 r., gdy jednocześnie ceny artykułów przemysłowych pozostawały prawie bez zmiany.

W zakresie artykułów rolnych ceny produktów roślinnych uległy w okresie kwiecień 1934 ÷ kwiecień 1935 niewielkiej niżce, mianowicie ceny ziemniaków obniżyły się tylko o 1.5%, a ceny przetworów nawet wzrosły — o 5.8%. O ile więc w zakresie gospodarki zbożowej od strony cen w ubiegłym okresie rocznym nie nastąpiło dla rolnictwa pogorszenie sytuacji, o tyle jednak katastrofalnie ta sytuacja pogorszyła się w zakresie gospodarki hodowlanej; bowiem w przeciągu tego roku ceny inwentarza żywego spadły aż o 16.9%, ceny mięsa i przetworów nawet o 28.2%, a tylko ceny nabiału obniżyły się nieco słabiej, lecz również bardzo poważnie, bo o 12.3%.

Jeżeli chodzi o ceny artykułów przemysłowych, to nastąpił w przeciągu roku — od kwietnia 1934 r. do kwietnia 1935 r. —

w zakresie surowców przede wszystkim spadek cen paliwa mineralnego — o 10% (głównie węgla), spadek cen złomu i rudy — o 9,1%, spadek cen skór surowych — o 20,6% oraz spadek cen surowców włókienniczych — o 9,9% (w większym stopniu wełny, nieco słabiej bawełny), natomiast w słabszym nieco stopniu obniżyły się ceny drewna surowego — tylko o 3,0%. Ceny półfabrykatów poszły w ślad za zniżką cen surowców. A więc spadły ceny olejów mineralnych — o 9,4% (właściwie spadła silnie tylko cena nafty, podczas gdy ceny innych produktów zwiększyły), ceny żelaza — o 6,5%, ceny przędzy — o 8,4% (ceny przędzy bawełnianej spadły nieznacznie, wełnianej — o wiele silniej), ceny skór wyprawionych — o 12,8%, ceny drewna obrabianego — o 7,0%. Poza to obniżyły się w przeciągu roku (od kwietnia r. ub. do kwietnia r. b.) ceny następujących półfabrykatów: metali (innych poza żelazem) — o 5,3% (najsilniej cynku, prócz tego ołowiu i miedzi), materiałów budowlanych mineralnych — zaledwie o 0,4% (ceny cementu wzrosły), nawozów sztucznych — o 5,9%, różnych chemikaliów — o 6,5%, oraz papieru — o 9,4%. Z wyrobów gotowych o charakterze bezpośredniej konsumpcji nastąpił m. in. bardzo nieznaczny (o ok. 1,2%) spadek cen odzieży i obuwia, nieco większy mydła i tkanin, a stosunkowo najsilniejszy, bo o 6,7% — urządzeń domowych.

Ujęcie ruchu cen w ciągu okresu rocznego kwiecień 1934 ÷ kwiecień 1935 według zasadniczych grup artykułów przedstawia się następująco: w zakresie przemysłu najsilniej obniżyły się ceny surowców — o 8,8%, w nieco mniejszym stopniu spadły ceny półfabrykatów — o 7,4%, a już znacznie słabiej obniżyły się ceny wyrobów gotowych — o 4,7%, przyczem ceny wyrobów gotowych dla produkcji przemysłowej spadły tylko o 3,0%, ceny wyrobów dla produkcji rolnej — znacznie silniej, bo o 10,8%, wreszcie ceny wyrobów dla konsumpcji — niewiele, mianowicie o 4,7%. W zakresie rolnictwa ceny artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników (ziemiopłody, zwierzęta, nabiał), spadły w przeciągu okresu rocznego w dalszym ciągu o 9,1%, a jednocześnie — i to w silniejszym stopniu — zniżkowały ceny przetworów (przetwory zbożowe, mięso i tłuszcze, cukier, spirytus i piwo) — o 13,0%. Zauważyć należy, że spadkowi cen artykułów rolnych odpowiadał dość zbliżony co do rozmiarów — o 10,1% — spadek cen żywności i używek, nabywanych przez spożywców (nabiał, przetwory roślinne i zwierzęce, towary kolonialne, tytoń, sól). Natomiast nieco gorzej przedstawia się zestawienie ruchu cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika, i artykułów, nabywanych przez rolnika: ceny pierwsze spadły, jak widzieliśmy, o 9,1%, drugie zaś (maszyny i narzędzia, nawozy, materiały budowlane, drewno, żelazo, skóry, towary kolonialne, cukier, sól, spirytus, piwo, tytoń, węgiel, nafta, mydło, tkaniny, obuwie, meble i naczynia) — tylko o 6,9%.

Koszty utrzymania (w Warszawie), opierające się na cenach detalicznych, wykazały w miesiącach sprawozdawczych dość podobne zmiany, jak ceny artykułów hurtowych. Koszty utrzymania rodzin robotniczych obniżyły się w marcu o 0,6%, w kwietniu zaś o niespełna 0,2%; koszty utrzymania rodzin pracowników umysłowych spadły w marcu zaledwie o niespełna 0,2%, a w kwietniu podniosły się o ok. 0,3%. W marcu w obu grupach spadły koszty żywności, lecz w grupie kosztów rodzin robotniczych spadek ten znalazł silniejszy wyraz, przyczem lekkiej wyższe w tej grupie uległy koszty opału i światła. W kwietniu w grupie kosztów rodzin robotniczych w dalszym ciągu zniżkowały (o 0,4%) koszty żywności, a poza to — po wyższe marcowej — spadły ceny opału i światła, natomiast w grupie kosztów rodzin pracowników umysłowych koszty utrzymania wzrosły (o 1,0%), powracając mniej więcej do poziomu lutowego, a bardzo nieznaczny spadek (o 0,1%) wykazały tylko koszty mieszkania.

Spośród cen detalicznych artykułów żywnościowych (w Warszawie), których ruch był główną przyczyną zmian w kosztach utrzymania, zniżkowały w kwietniu ceny mleka i masła, zwiększyły zaś nieco ceny mięsa.

Koszty utrzymania w okresie rocznym (kwiecień 1934 ÷ kwiecień 1935) obniżyły się — jeśli chodzi o rodziny robotnicze — o 8,9% (żywność o 14,2%, opał i światło o 9,5% i t. d.), jeśli zaś chodzi o rodziny pracowników umysłowych — tylko o 5,2% (żywność o 11,6%, opał i światło o 5,3% i t. d.).

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 23/VI ÷ 6/VII r. b. kształtował się następująco (w \mathcal{Z} za 100 kg):

	23 ÷ 28/VI	29/VI ÷ 6/VII	Wzrost (+) lub znizka (-)
Pszenica			
Warszawa . . .	16'62½	16'75	+ 0'7
Poznań . . .	15'00½	14'50	- 3'4
Lwów . . .	17'42	16'75	- 3'9
Średnia . . .	16'34	16'00	- 2'1
Żyto			
Warszawa . . .	12'50½	12'25	- 2'0
Poznań . . .	12'25½	11'87½	- 3'2
Lwów . . .	14'87½	14'00	- 5'9
Średnia . . .	13'21	12'71	- 3'7
Owies			
Warszawa . . .	15'94½	16'25	+ 1'9
Poznań . . .	14'50	14'25	- 1'8
Lwów . . .	18'02	17'00	- 5'7
Średnia . . .	16'15	15'83	2'0
Jęczmień browarowy			
Warszawa . . .	—	—	—
Poznań . . .	—	—	—
Lwów . . .	13'37½	—	—
Średnia . . .	—	—	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	15'62½	16'00	+ 2'4
Poznań . . .	14'38	14'25	- 1'0
Lwów . . .	12'62½	—	—
Średnia . . .	14'21	15'12½	—

— Okres sprawozdawczy (od 1 do 6 lipca) na rynku zbóż i przetworów zaznaczył się przede wszystkim rozbieżnym ruchem notowań na poszczególnych giełdach krajowych; dotychczas, jeżeli np. chodzi o żyto — tendencje dla niego na głównych giełdach były jednakowe; w okresie sprawozdawczym ta zgodność zniknęła: na giełdzie warszawskiej odnotowana została zwyżka (o \mathcal{Z} 0'50 na 100 kg obu standartów), a na giełdzie poznańskiej i kilku innych prowincjonalnych — odwrotnie — zniżka (w takiej samej wysokości). Podaż w większości wypadków była umiarkowana, a żyta — zupełnie znikoma. Tendencja doznała lekkiego osłabienia, ale w jej kręgu znalazła się poważniejsza liczba zbóż i przetworów. Ujemne saldo (w \mathcal{Z} na 100 kg) tygodniowe na giełdzie warszawskiej odnotowały następujące artykuły: wszystkie gatunki mąki pszennej o 1'00 oraz mąki żytniej po 0'50, otręby pszenne (grube, średnie i miakkie) 0'75 oraz żytnie 0'50; na giełdzie poznańskiej zniżki cen były następujące (w \mathcal{Z} na 100 kg): pszenica 0'75, owies 0'50, wszystkie gatunki mąki pszennej po 1'00 oraz żytniej po 0'50, otręby pszenne średnie 0'75 i grube 0'50, otręby żytnie 1'00 oraz otręby jęczmienne 0'25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 4 177 t, w tem 994 t żyta (dla okresu ubiegłego odpowiednie liczby wynosiły: 5 156 i 1 070).

Warszawa. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w \mathcal{Z} za 100 kg paryet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l 16'50 ÷ 17'00, — jednolita 742 g/l 16'50 ÷ 17'00, — zbierana 731 g/l 16'00 ÷ 16'50, żyto I standart 12'50 ÷ 12'75 (12'00 ÷ 12'25), — II standart 12'25 ÷ 12'50 (11'75 ÷ 12'00), jęczmień browarowy 689 g/l bez notowań, — o wadze 678/673 g/l 15'75 ÷ 16'25, — o wadze 649 g/l 15'25 ÷ 15'75, — o wadze 620'5 g/l 14'75 ÷ 15'25, owies I stand. (niezadeszczony) 16'25 ÷ 16'75, — II stand. (lekkio zadeszczony) 15'75 ÷ 16'25, — III stand. 15'50 ÷ 15'75, mąka pszenna: I gat. A 20% 31'00 ÷ 34'00 (32'00 ÷ 35'00), — I B 0 ÷ 45% 28'00 ÷ 31'00 (29'00 ÷ 32'00), — I C 0 ÷ 55% 26'00 ÷ 28'00 (27'00 ÷ 29'00), — I D 0 ÷ 60% 24'00 ÷ 26'00 (25'00 ÷ 27'00), — I E 0 ÷ 65% 22'00 ÷ 24'00 (23'00 ÷ 25'00), — II B 20 ÷ 65% 20'00 ÷ 22'00 (21'00 ÷ 23'00), — II D 45 ÷ 55% 19'00 ÷ 20'00 (20'00 ÷ 21'00), — II F 55 ÷ 65% 18'00 ÷ 19'00 (19'00 ÷ 20'00), — II G 60 ÷ 65% 17'00 ÷ 18'00 (18'00 ÷ 19'00), — III A 65 ÷ 70% 12'00 ÷ 13'00 (13'00 ÷ 14'00), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 21'00 ÷ 22'00 (21'50 ÷ 22'50), — I gat. 0 ÷ 65% 20'00 ÷ 21'00 (20'50 ÷ 21'50), — II gat. 15'50 ÷ 16'50 (16'00 ÷ 17'00), — razowa 16'00 ÷ 17'00 (16'50 ÷ 17'50), — „poślednia” 12'50 ÷ 13'50 (13'00 ÷ 14'00), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 10'25 ÷ 10'75 (11'00 ÷ 11'50), — średnie z przemiału standartowego 9'75 ÷

10:25 (10:50 ÷ 11:00). — mialkie z przemiału standartowego 9:75 ÷ 10:25 (10:50 ÷ 11:00), otręby żytnie z przemiału standartowego 8:75 ÷ 9:25 (9:25 ÷ 9:75).

Poznań. — Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 14:00 ÷ 14:25 (14:75 ÷ 15:00), żyto 11:50 ÷ 11:75 (12:00 ÷ 12:25), jęczmień 710 ÷ 725 g bez notowań (15:00 ÷ 15:50), — 680 ÷ 690 g bez notowań (14:00 ÷ 14:75). — browarowy bez obrotów, owies 13:75 ÷ 14:25 (14:25 ÷ 14:75). mąka wraz z workiem: pszenna I gat. A 20% 25:25 ÷ 27:75 (26:25 ÷ 28:75). — I gat. B 45% 24:75 ÷ 25:25 (25:75 ÷ 26:25). — I gat. C 55% 23:75 ÷ 24:25 (24:75 ÷ 25:25). — I gat. D 60% 22:75 ÷ 23:25 (23:75 ÷ 24:25). — I gat. E 65% 21:75 ÷ 22:25 (22:75 ÷ 23:25). — II gat. A 20 ÷ 55% 21:25 ÷ 22:25 (22:25 ÷ 23:75). — II gat. B 20 ÷ 65% 20:75 ÷ 21:25 (21:75 ÷ 22:25). — II gat. D 45 ÷ 65% 18:50 ÷ 19:00 (19:50 ÷ 20:00). — II gat. F 55 ÷ 65% 17:00 ÷ 17:50 (18:00 ÷ 18:50). — III gat. A 65 ÷ 70% 16:00 ÷ 16:50 (17:00 ÷ 17:50). — III gat. B 70 ÷ 75% 13:50 ÷ 14:00 (14:50 ÷ 15:00), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 18:75 ÷ 19:75 (19:25 ÷ 20:25). — I gat. 0 ÷ 65% 17:75 ÷ 18:75 (18:25 ÷ 19:25). — II gat. 55 ÷ 70% 13:50 ÷ 14:50 (14:00 ÷ 15:00). — „poślednia” ponad 70% 11:50 ÷ 12:50 (12:00 ÷ 13:00). — razowa 0 ÷ 95% 14:50 ÷ 15:50 (15:00 ÷ 16:00), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 8:50 ÷ 9:50 (9:25 ÷ 9:75). — grube z przemiału standartowego 9:25 ÷ 9:75 (9:75 ÷ 10:25) otręby żytnie z przemiału standartowego 8:25 ÷ 9:00 (9:25 ÷ 9:75), otręby jęczmienne 9:00 ÷ 10:25 (9:25 ÷ 10:50).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 1 do 6 lipca 1935 r.

Okres sprawozdawczy na rynku akcyjnym minął przy uspołobieniu spokojnym, chwilami nawet apatycznym; tendencja w stosunku do okresu poprzedzającego uległa nieznaczniemu wzmocnieniu. Akcje Banku Polskiego, dla których ostatnie dni poprzedzającego okresu przyniosły osłabienie kursów — obecnie zwykowały, zamykając okres zyskiem zł 1:00 na akcji. Poza utrzymaniem akcjami Warsz. Tow. Kopalń Węgla — zwykowały jeszcze akcje Lilpopy o zł 0:10, spadły natomiast akcje Starachowic o zł 0:25. W stosunku do kursów z okresów dawniejszych — akcje Częstocic zyskały zł 1:00, a akcje Norblina straciły zł 0:25.

Poniższe zestawienie ilustruje obrót akcjami na giełdzie warszawskiej w czerwcu i maju r. b.:

	M a j		C z e r w i e c	
	ilość transakcji	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcji	na kwotę (tys. zł)
Przemysł metalowy	71	66	169	203
„ maszynowy i elektrotechniczny	47	37	50	41
Górnictwo	1	1	26	28
Przemysł spożywczy	124	153	42	44
„ chemiczny	—	—	1	2
„ mineralny	—	—	—	—
Banki	355	601	217	550
w tem:				
Bank Polski	355	601	215	550
Inne przemysły	5	3	—	—
Ogółem:	603	861	505	868

Równoległość (a często i proporcjonalność) spadku lub wzrostu liczby transakcji i kwot obrotu, jaka z reguły zaznaczała się w poprzedzających sprawozdawczych miesiącach — została w czerwcu przerwana; gdy bowiem ilość transakcji zmalała o ok. 16% — to obrót nawet nieznacznie wzrósł (o drobny ułamek procentu), powodując tem samym wzrost przeciętnej transakcji o ok. 20%. W kształtowaniu się obrotów poszczególnymi grupami akcji nastąpiły wybitne przesunięcia; i tak więc, najpoważniej (procentowo) spadły obroty akcjami przemysłu spożywczego (o ok. 70%) oraz akcjami bankowymi (o ok. 9%); ten spadek obrotów został z nawiązką wyrównany wzrostem obrotów w innych grupach akcji, jak elektrotechnicznej (o ok. 11%), przemysłu metalowego (o ok. 210%), a przede wszystkim górnictwa (z zł 1 tys. do zł 28 tys.). W grupie akcji bankowych — obroty akcjami Banku Polskiego stanowiły nadal 98% obrotów tej grupy.

Poważniejsze ożywienie wystąpiło na giełdach prowincjonalnych; na giełdzie poznańskiej stale zawierano transakcje akcjami Banku Polskiego, po kursie przeciętnie o zł 1:00 podwyższonym, oraz akcjami Banku Cukrownictwa po kursie utrzymanym. Na giełdzie krakowskiej obracano głównie Bankiem Polskim po kursie o zł 0:25 ÷ 0:50 wyższym oraz akcjami Zieleniewskiego. Giełda lwowska pozostawała nadal bez obrotów akcjami.

GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (wzłata)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	91:00	89:75	90:25 -90:75
Częstocice	zł 100	.	.	30:50
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	zł 100	.	.	11:75
Lilpop	zł 25	9:65	9:50	9:65
Norblin	zł 100	33:00	32:75	32:75 -33:00
Starachowice	zł 100	34:50	34:00	34:50

GIĘŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 89:75 — 89:50 (89:25), Zieleniewski 12:00.

GIĘŁDA LWOWSKA

Akcjami w okresie sprawozdawczym nie zawierano transakcji.

GIĘŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 90:00 — 89:00 (89:00 — 86:50), Bank Cukrownictwa 64:00.

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA

ZNIŻKI CELNE NA JABŁKA, WINOGRONA, MORELE I ARBUZY. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 46/1935, poz. 318 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 28/VI 1935 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln., o zniżkach celnych na jabłka, winogrona, morele i arbuzy.

Cła znizzone ustanowione zostały w następującej wysokości: na jabłka świeże, luzem i w naczyniach wszelkiego rodzaju powyżej 40 kg, z wyjątkiem jabłek, opakowanych indywidualnie lub w oddzielnych rzędach, zgłaszane do ostatecznej odprawy celnej w okresie 1 ÷ 31/VII 1935 r. włącznie — zł 18 od 100 kg;

na winogrona świeże w opakowaniu powyżej 5 kg, zgłaszane do ostatecznej odprawy celnej w okresie 15 ÷ 31/VII 1935 r. włącznie — zł 45 od 100 kg;

na morele świeże, zgłaszane do ostatecznej odprawy celnej w okresie 1 ÷ 31/VII 1935 r. włącznie — zł 60 od 100 kg; na arbuzy, zgłaszane do ostatecznej odprawy celnej w okresie 1 ÷ 15/IX 1935 r. włącznie — zł 15 od 100 kg.

Rozporządzenie weszło w życie z dn. 1/VII 1935 r. i obowiązywać będzie do dnia 15/IX 1935 r. włącznie.

ŚRODKI LECZNICZE, DOZWOLONE DO PRZYWOZU. — Okólnikiem z dn. 19/VI 1935 r. Nr. D IV 4825/2/35 Min. Skarbu ogłosiło wykaz środków leczniczych, dozwolonych do przywozu na podstawie zaświadczeń wojewódzkiej władzy administracji ogólnej („Monitor Polski” Nr. 150/1935, poz. 176).

ZWOLNIENIE OD OGRANICZEŃ PRZYWOZOWYCH. — Okólnikiem z dn. 21/VI 1935 r. Nr. D IV 16814/3/35,

M. n. Skarbu wyjaśniło, że przetwory chemiczne, przeznaczone do ochrony od zarazy lub do leczenia krzewów i drzew owocowych, jak również do walki ze szkodnikami gospodarstwa rolnego, zwalniane od cła na podstawie uwagi do poz. 491 tar. celn., są wolne od ograniczeń przywozowych.

WYJAŚNIENIE TARYFOWE DO POZ. 1162 TARYFY CELNEJ.—Okólnikiem T 24 z dn. 24/VI 1935 r. Min. Skarbu wy-

jaśniło, że jako termometry kąpielowe, przewidziane w poz. 1162 p. 3 lit. b tar. celn., podlegają oczeniu termometry o rozpiętości skali w granicach 0°—65° C, umieszczone w oprawie drewnianej, zakończonej rączką, albo bez oprawy lecz zaopatrzone w napisy lub litery, świadczące o przeznaczeniu takich termometrów. Skala omawianych termometrów podzielona jest na całe stopnie Celsjusza i nie posiada podziałek dziesiętnych.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

STAN POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ NA DZ. 1 LIPCA 1935 R. — W dn. 1/VII 1935 r. polska flota handlowa posiadała 90 jednostek morskich o pojemności ponad 20 t rej. brutto o ogólnej pojemności 84 140 t rej. brutto i ok. 48 189 t rej. netto. W tej liczbie — było parowców 49 o pojemności 63 290 t rej. brutto i 35 440 t rej. netto, żaglowców i lichtug 8 o pojemności (odpowiednio) 1 008 i 923 oraz motorowców i żaglowców z pomocniczym motorem 33 o pojemności łącznej 19 842 i 11 826 (łącznie z m/s „Piłsudski”).

Jeśli chodzi o przeznaczenie statków — to towarowych, towarowo-pasażerskich i pasażerskich było 46, z tego parowców 32 o pojemności 61 238 t rej. brutto i 34 789 t rej. netto, żaglowców i lichtug 8 o pojemności (odpowiednio) 1 008 i 923, statków żaglowych z motorem pomocniczym i motorowo-żaglowych 3 o pojemności 1 494 i 1 186, statków motorowych 3 o pojemności 14 423 i 8 658. Statków rybackich było 29, w tem parowych 4 o pojemności 756 i 368 oraz żaglowych 25 o pojemności 2 260 i 1 422. Holowników parowych było 11 o pojemności 638 i 114. Statków w służbie państwowej było 4, z tego parowych 2 o pojemności 658 i 169, żaglowych 1 o pojemności 1 561 i 525 oraz motorowych 1 o pojemności 28 i 10.

W stosunku do roku 1934 powiększył się stan polskiej floty handlowej z 86 do 90 statków, a więc o 4 jednostki, z tego 2 „Żegluga Polska”, 1 — Tow. „Gdynia—Ameryka, Linje Żeglu-

gowe, S. A.”, i 1 — Ligi Morskiej i Kolonialnej. „Żegluga Polska” wciągnęła do rejestru i rozpoczęła eksploatację w ciągu 1935 r. 2 bliźniaczych statków towarowych s/s „Puck” i s/s „Hel”, zbudowanych w Stoczni Swan, Hunter & Richardson, Newcastle-on-Tyne, każdy z nich o pojemności 1 065 t rej. brutto i 503 t rej. netto. Statki te kursują na trasie Rotterdam—Gdynia/Gdańsk i Antwerpja—Gdynia/Gdańsk. Dla linii Gdynia—Ameryka został w r. b. wykonany przez stocznice Cantieri Riuniti dell Adriatico w Monfalcone we Włoszech motorowiec transatlantyczny m/s „Piłsudski” o pojemności 14 400 t rej. brutto i 8 650 t rej. netto; ten największy i pierwszy nowoczesnie urządzony polski statek pasażerski przeznaczony jest do obsługi trasy Gdynia—Kopenhaga—Halifax—New-York. Statek ten odbędzie swoją pierwszą podróż w dn. 27/VIII z Triestu do Gdyni i rozpocznie obsługę normalnej trasy w II połowie września. Bliźniaczy transatlantyczny statek Tow. Gdynia—Ameryka, Linje Żeglugowe S. A. m/s „Batory”, zamówiony równocześnie z m/s „Piłsudski”, został wodowany na stoczni w Monfalcone w dn. 3 VII r. b i do Polski zawinie prawdopodobnie w marcu 1936 r. Liga Morska i Kolonialna zakupiła w 1935 r. w Niemczech żaglowiec z motorem pomocniczym „Elemka” z przeznaczeniem do propagandowo-ćwiczebno-handlowych podróży. Statek ten, jak na żaglowiec, jest dosyć duży, bo posiada pojemność 1 471 t rej. brutto i 1 178 t rej. netto.

Wykaz statków¹⁾ polskich przedsiębiorstw żegluga morskiej (na dz. 1/VII 1935 r.)

L. p.	Nazwa statku	Nośność t D W. Pojemn. brutto " netto	S t o c z n i a Rok budowy	Długość, szerok., zanurz. m	Maszyny (rodzaj, siła IHP)	Rodzaj żegluga
S. A. „ŻEGLUGA POLSKA”						
1	Śląsk	1 515 1 02 758	Nakskov (Danja) 1932	70:87 10:92 4:85	1 Lentza dwuprzęz. 1 300	Regularna linja z Gdyni i Gdańska do Tallinu i Helsin- forsu, Antwerpji i Rotterdamu
2	Cieszyn	1 515 1 402 758	ditto	ditto	ditto	
3	Chorzów	1 350 845 489	N. V. Werft, Zeeland (Holandja) 1921	64:90 9:57 4:00	1 trójpr. 500	Reg. linja hambur- ska
4	Tczew	1 020 760 344	H. Bodewes, Milingen (Holandja) 1924	55:32 8:59 5:40	1 trójpr. 600	
5	Katowice	2 850 1 995 1 107	Chant. Navals, Caen 1925	83:93 12:16 5:55	1 trójpr. 1 200	Żegluga nieregular- na: Bałtyk—m. Pół- nocne — m. Śród- ziemne
6	Kraków	2 850 2 018 1 121	ditto 1926	83:80 12:12 5:43	ditto	
7	Poznań	2 850 2 017 1 121	ditto 1926	83:63 12:11 5:55	ditto	
8	Toruń	2 850 2 018 1 122	ditto 1925	83:70 12:14 5:55	ditto	
9	Wilno	2 850 2 018 1 121	ditto 1926	83:79 12:12 5:55	ditto	
10	Wisła	5 146 308 1 844	Craig & Taylor, Sunderland (Anglja) 1928	99:06 14:63 6:15	1 trójpr. 1 666	

¹⁾ Wykaz nie obejmuje statków: małych, rybackich, specjalnych i pomocniczych oraz będącego obecnie w budowie m/s „Batory”.

11	Gdańsk	— 538 234	Stocznia Gdańska 1927	52'00 9'26 3'00	1 trójpr. 650	
12	Gdynia	— 549 236	ditto 1927	52'00 9'26 2'90	ditto	
13	Jadwiga	— 270 107	Palmers & Co. Newcastle (Anglja) 1928	39'75 7'42 2'55	2 trójpr. 830	Przybrzeżna regu- larna żegluga pasa- żerska
14	Wanda	— 270 107	ditto 1928	39'75 7'42 2'55	ditto	
15	Puck	1 450 1 065 503	Swan, Hunter, Richardson (Anglja) 1935	74 11	System: Baur— Wach i Swan Hun- ter i Richardson	Linje regul. Gdy- nia—Gdańsk—An- twerpja
16	Hel	1 450 1 065 503	ditto	ditto	ditto	

S. A. „POLSKO-BRYTYJSKIE TOW. OKRĘTOWE”

17	Lublin	1 974 1 409 687	Helsingoer (Danja) 1932	80'64 12'02 5'16	1 Lentza dwuprzęz. 1 375	Linja regularna Hull
18	Lwów	1 974 1 409 687	ditto 1932	80'64 12'02 5'16	ditto	
19	Lech	2 000 1 568 790	Swan Hunter (Anglja) 1934			Linja regularna do Londynu
20	Warszawa	3 440 2 486 1 534	W. Doxford, Sunderland (Anglja) 1916	87'38 12'39 6'48	1 trójpr. 150	
21	Premjer	3 950 3 540 2 171	Ramage & Fergusson (Anglja) 1922	101'56 13'11 7'00	1 trójpr. 2 400	

TOWARZYSTWO GDYNIA-AMERYKA, LINJE ŻEGLUGOWE, S. A.

22	Polonia	7 200 7 500 4 519	Barclay, Curle & Co Glasgow 1915	136 92 17'20 7'70	2 trójpr. 6 000	Regul. linja Kon- stanca—Haifa
23	Pułaski	6 150 6 345 3 820	ditto 1912	129 93 16'23 7'47	2 trójpr. 5 600	
24	Kościuszko	5 300 6 522 3 940	ditto 1915	134'45 16'32 7'44	ditto 5 600	Reg. linja do Ko- penhagi, Halifaxu i New-Yorku
25	Piłsudski	5 100 14 400 8 650	Cantieri Riuniti dell' Adriatico, Monfalcone (Włochy) 1935	156 22	Sulzer S. D. 72 2 m H. P. 10 400	

„POLSKO-SKANDYNAWSKIE TOWARZYSTWO TRANSPORTOWE”

26	Rołur III	2 850 1 894 1 138	Thompson & Son, Sunderland 1923	80'47 11'89 5'48	1 trójpr. 1 060	Żegluga nieregularna: Bałtyk—m. Póln.
27	„ IV	3 000 1 971 1 067	Lindholmen, Göteborg 1930	78'43 12'55 5'82	1 Lentza 1 000	
28	„ V	3 000 1 975 1 072	ditto 1930	78'54 12'55 5'82	1 Lentza 1 000	
29	„ VI	3 200 2 088 1 252	Jonker & Stans, Ambacht (Holandja) 1922	83'97 12'25 5'50	1 trójpr. 1 250	

I N N I W Ł A Ś C I C I E L E

Inż. A. Dunin

30	Ville de Toulon	945 672 340	Howalds, Werke, Kiel (Niemcy) 1905	64 00 10'30 3'15	Lentza trójpr. 450 HP.	Tramp.
----	--------------------	-------------------	---------------------------------------	------------------------	------------------------------	--------

LIGA MORSKA I KOLONJALNA

31	Elemka	— 1 471 1 178	William, Lyall, Shipbuilding Comp. Nortt Vanconwer.	24'4 13'4 —	Scandia Marin 2 m 300 HP.	Propagandowo-éwi- czeczno-handlowa
----	--------	---------------------	--	-------------------	---------------------------------	---------------------------------------

OBRÓT TOWAROWY W CZERWCU 1935 R. W GDYNI. — Ogólny obrót towarowy w czerwcu r. b. osiągnął liczbę 549 500 t (w maju 560 687 t i w czerwcu 1934 r. — 560 687 t). Z powyższej ilości — na przywóz przypada 81 402 t (w maju 83 603 t i w czerwcu 1934 r. — 72 450 t), na wywóz zaś 468 098 t (w maju 477 085 t i w czerwcu 1934 r. — 477 594 t). W porównaniu z r. ub. przywóz w czerwcu wzrósł o 12,4%, natomiast wywóz zmalał o 0,2%, ogólny zaś obrót — o 0,1%.

Szczegółowe zestawienie poszczególnych pozycji w przywozie i wywozie jest obecnie w opracowywaniu.

POSIEDZENIE RADY PORTU GDYŃSKIEGO. — W dn. 9 b. m. odbyło się w Urzędzie Morskim w Gdyni posiedzenie Rady Portu Gdynińskiego. Na posiedzeniu tem członkowie Rady wysłuchali bieżących sprawozdań, dotyczących obrotu towarów w porcie oraz postępu robót budowlanych, a następnie zapoznali się z projektem organizacyjnym „Centrali Wagonów Zbiorowych”, mającej powstać w Gdyni na mocy porozumienia towarzystw ekspedycyjnych. Zadaniem tej centrali będzie ześrodkowanie i usprawnienie akcji formowania i wysyłki zbiorowych drobnicowych wagonów, co stało się jedną z największych potrzeb portu w Gdyni.

WYSTAWA PRZEMYSŁOWO-RZEMIEŚLNICZA W GDYNI. — Otwarta w dn. 29/VI w Gdyni wystawa przemysłowo-rzemieślnicza stanowi w pewnym stopniu zaczątek projektowanej stałej wystawy prób i wzorów, mającej służyć w przyszłości przedewszystkiem celom eksportu z Polski.

Obecna Wystawa zajmuje niewielki teren w porcie u zbiegu ulic Waszyngtona i Rybackiej, przyczem ekspozycje zajmują 2 pawilony oraz szereg stoisk półotwartych. Stoiska i większy pawilon oddane zostały firmom przemysłowym, mniejszy zaś pawilon (boczny) mieści ekspozycje rzemieślnicze. Wystawa ma na razie charakter raczej targów o skromnym zakroju. Stosun-

kowo niewiele wystawiających firm wystąpiło z ekspozycjami mającymi istotny związek z portem lub handlem morskim. Należy to, niewątpliwie, przypisać początkowemu stadium, w jakim znajduje się omawiana pożyteczna impreza.

ODJAZD S/S „KOŚCIUSZKI”. — W dn. 4 b. m. opuścił Gdynię s/s „Kościszko”, udając się na wycieczkę na fjordy norweskie. W wycieczce bierze udział ok. 480 pasażerów.

RYNEK FRACHTOWY. — Na większości rynków frachtowych ruch był poważnie ograniczony w tygodniu sprawozdawczym. Na rynku La Platy zafrachtowano ogółem pod zboże 10 statków o łącznym tonnażu 70 500 t przy załadunku po wrzesień.

Montreal był nieczynny i jedynym kontraktem zbożowym był fracht po stawce sh 1/6 z Albany do Antwerpii na lipiec. W wywozie złomu ruch był dość ożywiony, jednak niewiele kontraktów doszło do skutku. Eksport cukru z Kuby był słaby po zniżkującej stawce sh 12/6 na lipiec i sierpień do Liverpool.

Na rynkach Dalekiego Wschodu notowano dalsze zainteresowanie tonnażem pod ładunki soi i ryżu, stawki jednakże miały tendencję zniżkową i wynosiły sh 16/- z portu Dalny. W wywozie węgla panowało ożywienie, z portu Redon do Francji płacono sh 15/6, poszukiwany też był tonnaż pod węgiel do Włoch i atlantyckich portów Ameryki Półn. W wywozie rudy zafrachtowano 1 statek z Vizagapatam do Szczecina/Gdańska/Christiansaud po sh 18/- przy 2 portach wyładowania na lipiec.

Rynki australijskie wykazywały słaby ruch spowodowany bardzo ograniczonym zapotrzebowaniem zboża zarówno dla Europy, jak i portów Dalekiego Wschodu.

Na rynku dunajskim nie dokonano żadnych transakcyj spowodowanych nieustaleniami spraw eksportu i importu, w portach zaś czarnomorskich Z. S. R. R. frachtowano tonnaż pod węgiel do zachodnich portów Włoch po sh 7/7½ ÷ 8/- oraz pod rudę do Stanów Zjedn. po sh 12/1½.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

OPLATY W POSTĘPOWANIU PRZED SĄDEM REJESTROWYM. — W wykonaniu art. XLI § 1 przepisów, wprowadzających Kodeks Handlowy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 57/1934, poz. 503) wydane zostało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrami: Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, regulujące jednolicie dla całego Państwa opłaty w postępowaniu przed sądem rejestrowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 43/1935, poz. 291). Rozporządzenie to odróżnia 2 zasadnicze typy wpisów: wpisy ściśle prywatne oraz wpisy, uskuteczniacie przez sąd rejestrowy z urzędu lub na wniosek właściwej władzy.

Do wpisów prywatnych, wnoszonych do sądów rejestrowych z inicjatywy zainteresowanych stron, należy w zasadzie stosować odpowiednio powszechne przepisy o kosztach sądowych, zawarte w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r., o ile co do pewnych kwestyj omawiane rozporządzenie z dn. 8/VI r. b. wyraźnie nie postanawia inaczej. Do uiszczenia przewidzianych w tem rozporządzeniu opłat obowiązana jest zatem ta strona, która dokonywa czynności, powodującej opłatę sądową lub koszty postępowania. Uwolnienie od tych opłat i kosztów przysługuje tylko stronie, której sąd przyznał prawo ubogich na zasadzie powszechnych przepisów, zawartych w kodeksie postępowania cywilnego i w cytowanym rozporządzeniu o kosztach sądowych, tudzież kuratorowi, wyznaczonemu przez sąd dla pewnej sprawy. Do chwili uregulowania tej ściśle prywatnej opłaty — sąd rejestrowy nie podejmie żadnej czynności naskutek wniesionego, ale należycie nieopłaconego pisma i winien zwrócić je stronie, o ile ta w zakreślonym jej w tym celu tygodniowym terminie nie uiszcza dodatkowo należnej opłaty.

Przy wpisach, uskutecznianych przez sąd rejestrowy z urzędu lub na wniosek właściwej władzy, opłatę uiszcza na podstawie urzędowego wymiaru strona, której sprawy dotyczy. Pisma, należycie nieopłaconego, sąd rejestrowy nie zwraca, lecz wymierza z urzędu opłatę i zarządza jej ściągnięcie.

W postępowaniu przed sądem rejestrowym przewidziane są następujące, wyczerpująco w rozporządzeniu wyliczone, opłaty:

1. — Wpis zasadniczy w stałej wysokości zł 20, pobierany od każdego podania lub wniosku do protokołu, rozpoczynającego postępowanie sądowe, następnie — od zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o wznowienie. Od tej opłaty wolne są sprawy, w których pobiera się opłatę rejestrową, sprawy o wymuszenie spełnienia obowiązku ustawowego oraz pisma lub protokółarne oświadczenia, których treścią jest jedynie stwierdzenie złożenia sądowi rejestrowemu dokumentu w wykonaniu obowiązku ustawowego.

2. — Opłata stosunkowa, uiszczana przez spółkę przy wydanych przez sąd rejestrowy postanowieniach o rozwiązaniu tej spółki — w wysokości ½‰ jej kapitału zakładowego, zawsze conajmniej zł 20.

3. — Opłaty rejestrowe w różnej wysokości, zależnie od rodzaju i kategorii przedsiębiorstwa, które rozporządzenie szczegółowo określa, uiszczane są przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe za wpis do rejestru handlowego. Opłaty te wahają się w granicach zł 20 ÷ 75.

Spółki jawne i komandytowe uiszczają za wpisanie ich do rejestru handlowego odpowiednie, zależne od rodzaju i kategorii przedsiębiorstwa, opłaty w wysokości podwójnej.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjne oraz istniejące jeszcze spółki komandytowo-akcyjne (polski Kodeks Handlowy nie zna już tej formy spółek handlowych) i towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych uiszczają za wpisanie ich do rejestru opłatę w wysokości 1‰ kapitału zakładowego, przyczem każde rozpoczęte zł 10 tys. liczy się za pełne; opłata za wpis podwyższenia kapitału zakładowego wynosi tu również 1‰ tegoż kapitału; opłata za wpis obniżenia kapitału zakładowego wynosi ½‰ sumy, o jaką kapitał został obniżony; pozatem za każdy następny wpis (z wyjątkiem wpisu oddziału, który dla wszelkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych jest unormowany oddzielnie w § 18, za który opłata jest nieco wyższa od opłat za inne dalsze wpisy) uiszcza się opłatę w wysokości połowy opłaty za pierwszy wpis.

Opłaty za wpisy, dotyczące spółdzielni, są znacznie niższe zgodnie z ich ogólnym prawnie uprzywilejowanym stanowiskiem.

Opłaty za wpisanie do rejestru handlowego oddziału przedsiębiorstwa, którego zakład główny znajduje się zagranicą, są unormowane szczegółowo oddzielnie (§ 19) i są wyższe od opłat za analogiczne wpisy przedsiębiorstw krajowych.

Opłaty za wykreślenie z rejestru handlowego są dla wszystkich przedsiębiorstw znacznie wyższe, ich wysokość zależy również od rodzaju i kategorii przedsiębiorstwa. Jeżeli przedsiębiorstwo spowodowało zwolnienie od podatku przemysłowego nie jest zaliczone do żadnej kategorii, uważa się je — dla wymierzenia opłaty rejestrowej — za należące do tej kategorii, do której byłoby zaliczone, gdyby podlegało temu podatkowi.

Jeżeli po wykupieniu świadectwa przemysłowego okaże się, że za wpisanie danego przedsiębiorstwa do rejestru handlowego uiszczono zamała, różnica musi być przez to przedsiębiorstwo w okresie 2 tygodni uzupełniona pod rygorem przymusowego ściągnięcia po tym terminie.

Jeżeli na podstawie jednego zgłoszenia następuje kilka wpisów lub wykreśleń, dotyczących jednego przedsiębiorstwa, wówczas pobiera się tylko najwyższą spośród opłat, jakie są przewidziane dla poszczególnych wpisów. Jedyne wpisy i wykreślenia prokury oraz pierwszy wpis oddziału podlegają zawsze oddzielnej opłacie.

4. — Opłata od podań i załączników nie jest w omawianym rozporządzeniu bliżej wogóle określona; tem samem mają co do niej zastosowanie — zgodnie z art. 2 tegoż rozporządzenia — postanowienia wspomnianego już wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o kosztach sądowych, zawarte w art. 41 — 43 o opłatach od podań i załączników, wedle których od każdego pisma, niepodlegającego opłacie wpisu, pobiera się w postępowaniu przed sądem rejestrowym (w regule jest to sąd okręgowy) opłatę w wysokości $\text{zł} 2$, a od każdego załącznika do pisma opłatę w wysokości $\text{zł} 50$.

5. — Opłata kancelaryjna pobierana jest za zaświadczenie, stwierdzające przedstawienie sądowi rejestrowemu inwentarza i bilansu, w wysokości $\text{zł} 2 \div 10$ zależnie od rodzaju przedsiębiorstwa. Opłata kancelaryjna za odpisy i wyciągi pobierana jest stosownie do art. 44 rozporządzenia o kosztach sądowych ($\text{zł} 1$ za każdą stronę wydanego dokumentu).

6. — Opłatę za doręczenie rozporządzenie z dn. 8/VI r. b. również bliżej nie określa, wobec czego miarodajne są co do niej przepisy rozporządzenia o kosztach sądowych (art. 46 — 48), określające rodzaj i wysokość opłat za doręczenie.

7. — Również i co kaucji kasacyjnej rozporządzenie z dn. 8/VI r. b. nie zawiera żadnych postanowień i dlatego miarodajne są dla niej przepisy rozporządzenia o kosztach sądowych, zawarte w art. 49 — 51, wedle których wynosi ona przy zaskarżeniu orzeczenia sądu okręgowego $\text{zł} 100$, a przy zaskarżeniu orzeczenia sądu apelacyjnego $\text{zł} 300$. Kaucję tę zwraca się stronie z urzędu, jeżeli skarga kasacyjna została uwzględniona w całości lub w części, jeżeli skarga kasacyjna została zwrócona lub odrzucona ze względów formalnych, albo też jeżeli została ona cofnięta przed posiedzeniem, na którym miała być rozpoznana. W innych przypadkach kaucję przelewa się do Skarbu Państwa.

Rozporządzenie z dn. 8/VI r. b. weszło w życie ósmego dnia po ogłoszeniu, t. j. w dn. 27/VI r. b.; jednocześnie utraciły moc obowiązującą wszelkie dotychczasowe przepisy, normujące tę samą dziedzinę.

R.

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE MINISTRÓW:

Zniżka celna na jabłka, winogrona, morele i arbuzy — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 28 VI 1935 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 46/1935, poz. 318).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

24 lipca:

— **Zakł. Przem. Opatrunk. „Wata”**, S. A. — o g. 13 w kanc. Not. Siennickiego w W-wie, Kapucyńska 6.

26 lipca:

— **Jen. Komp. Przem. Przędz. T-wo Anonim. Zakł. „Allart, Rousseau i S-ka”** (dawn. Leon Allart i S-ka), S. A. — o g. 15 w lok. S-ki w m. Roubaix, Grande Rue 152).

27 lipca:

— **„Sierszańskie Zakł. Gór.”**, S. A. — o g. 11 w lok. Zw. Przem. w Krakowie, Szpitalna 15.

— **Krak. T-wo Ubezpiec. „FlorjanKa”**, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki w Krakowie, Basztowa 6/7.

28 lipca:

— **Włóczki-Welny „Trójkąt w Kole”**, S. A. — o g. 14½ w lok. S-ki w Białej (woj. krak.).

29 lipca:

— **T-wo Budowl. „Inż. K. Stronczyński, R. Czarnota-Bojarski i S-ka”**, S. A. — o g. 13 w kanc. Not. Siennickiego w W-wie, Kapucyńska 6.

— **„Spółka Pedagogiczna”**, S. A. — o g. 18 w lok. „Pod Strzechą”, w Poznaniu, pl. Wolności 7.

— **„Bank dla Handlu i Przem.”**, S. A. — o g. 11 w lok. Stow. Techników w W-wie, Czackiego 3-5.

30 lipca:

— **„Lubelski Synd. Roln.”**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Lublinie, Krak.-Przedm. 68.

— **Dom Handl. „B-cia Mazur”**, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Sienna 22.

— **„Warsz. Warrant. S. A.”** — o g. 11 w lok. B-ku dla Handl. i Przem. w W-wie, Traugutta 6.

— **„Małop. Fabr. Zarówek”**, S. A. — o g. 18 w W-wie, al. Jerozolimska 16 m. 6.

— **T-wo Robót Kolej. i Budowl. „Tor”**, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Matejki 10.

— **„Ostrzeszów” Zakł. Ceram. i TartaKi**, S. A. — o g. 13 w lok. P. Wł. Stopy w Poznaniu, 3 Maja 3a.

31 lipca:

— **„A. Schwanenfeld”**, S. A. w Tarnowie — o g. 10, w lok. S-ki.

— **„Drukarnia Katolicka”**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Poznaniu.

1 sierpnia:

— **„Bacon — Export — Gniezno”**, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Łodzi, Żwirki 19.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE

POBÓR NADZWYCZAJNEJ DANINY MAJĄTKOWEJ W III GRUPIE KONTYNGENTOWEJ NA 1935 R. —

W myśl § 2 lit. c rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 18/I 1935 r. w sprawie obliczenia i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 4, poz. 25) nadzwyczajna danina majątkowa w III grupie kontyngentowej (nieruchomości miejskie oraz budynki w gminach miejskich, niezwiązane z gospodarstwem rolnem) na 1935 r. płatna jest w całości w terminie do dn. 31/VIII 1935 r. włącznie. W związku z powyższym Min. Skarbu okólnikiem z dn. 8/VII 1935 r. L. D. V 22981/2/35 polecił izmom skarbowym przystąpić natychmiast do obliczenia daniny w III grupie kontyngentowej poszczególnym właścicielom nieruchomości oraz wypełnienia kolumny 6 „Rejestru dla obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej w III grupie kontyngentowej na 1935 r.”.

Jednocześnie Min. Skarbu zaznaczyło, że ustawowe stawki daniny w III grupie kontyngentowej pozostają bez zmiany i wynoszą: 1) przy rocznym przychodzie wzgl. wartości czynszowej ponad $\text{zł} 1000$ do $\text{zł} 2000$ — 0,4% rocznego przychodu wzgl. wartości czynszowej, wykazanej w kolumnie 5 „Rejestru”. 2) przy rocznym przychodzie wzgl. wartości czynszowej ponad $\text{zł} 2000$ — 0,6% rocznego przychodu wzgl. wartości czynszowej, wykazanej w kolumnie 5 „Rejestru”. Z obliczeń bowiem wynikało, że o ile chodzi o III grupę kontyngentową nadzwyczajnej daniny majątkowej, to w bieżącym roku niema zastosowania ani zniżka, ani też zwyzka kontyngentowa. Po obliczeniu kwoty daniny dla każdego płatnika i uwidocznieniu jej w kolumnie 6 „Rejestru” należy natychmiast przystąpić do wypełnienia dla każdego płatnika „nakazu zapłaty”. Druki „nakazów zapłaty” będą rozesłane bezpośrednio urzędem skarbowym według zestawień, przedłożonych Min. Skarbu przez izby skarbowe. „Nakazy zapłaty” winny być rozesłane płatnikom w takim

czasie, aby bezwzględnie do dn. 16/VIII 1935 r. zostały doręczone za potwierdzeniem odbioru. Na podstawie zwracanych potwierdzeń odbioru w kolumnie 7 „Rejestru” odnotowana będzie data doręczenia „nakazów zapłaty” każdemu płatnikowi.

W końcu Min. Skarbu podkreśliło, że bezwzględnie nie należy dopuszczać do powstania zaległości w nadzwyczajnej daninie majątkowej, a zatem po upływie terminu płatności należy wdrażać egzekucję celem ściągnięcia nieuiszczonych kwot daniny.

ZAJMOWANIE PRZEDMIOTÓW, OBCIĄŻONYCH REJESTROWYM ZASTAWEM ROLNICZYM. — Stosownie do postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 23/VIII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 655), wymienione w tem rozporządzeniu instytucje kredytowe przystępują w niedługim czasie do udzielania pożyczek pod rejestrowy zastaw rolniczy. W związku z powyższym, Min. Skarbu okólnikiem z dn. 6/VII 1935 r. L. D. V 23326/I 35 wyjaśniło, że w roku bieżącym przy udzielaniu tych kredytów nie będą dokonywane żadne potrącenia z jakiegokolwiek bądź tytułu z wyjątkiem zaległych rat tych kredytów.

Równocześnie Min. Skarbu zaznaczyło, iż korzystanie przez urzędy skarbowe z uprawnień, przewidzianych w art. 10 powołanego rozporządzenia, co do zajmowania przedmiotów, obciążonych rejestrowym zastawem rolniczym, na pokrycie należności z tytułu podatku majątkowego, gruntowego i przemysłowego — winno być w roku bieżącym zaniechane.

15%-OWY DODATEK DO SCALONEGO PODATKU PRZEMYSŁOWEGO. — Celem usunięcia wątpliwości przy interpretacji rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 30/III 1935 r. o poborze 10% dodatku do opłat stemplowych, podatków pośrednich i podatku gruntowego oraz 15% dodatku do podatków bezpośrednich oraz spadkowego i od darowizn („Dz. Ust. R. P.” Nr. 23, poz. 155), Min. Skarbu okólnikiem z dn. 5/VII 1935 r. L. D. V 23921/4/35 wyjaśniło, że — zgodnie z przepisami § 1 powołanego rozporządzenia — 15%-owy dodatek do podatku przemysłowego pobiera się, poczynając od dn. 1/IV 1935 r., a zasadach ogólnych również i od scalonego podatku przemysłowego:

1) od obrotu artykułami, objętymi Monopolem Spirytusowym, wyrobami Państwowego Monopoliu Spirytusowego, solą kuchenną (jadalną), bydłą i przemysłową oraz losami loterii państwowej (rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 28/V 1932 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 54, poz. 529),

2) od cementu (rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 22/VI 1932 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 54, poz. 531),

3) od cukru (rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 21/IX 1932 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 79, poz. 703, z dn. 13/I 1934 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 6, poz. 44, i z dn. 18/III 1935 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 20, poz. 116),

4) od zapatek (rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 29/XII 1933 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 103, poz. 798),

5) od obrotów piwem, napojami winnymi, wódkami gatunkowymi, octem, kwasem octowym i drożdżami (rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 13/IV 1935 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 31, poz. 230, i z dn. 31/V 1935 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 42, poz. 284).

WYJAŚNIENIA DO USTAWY O PAŃSTWOWYM PODATKU PRZEMYSŁOWYM. — Min. Skarbu okólnikiem z dn. 6/VII 1935 r. L. D. V 22962/4/35 wyjaśniło, że składanie gramofonów z gotowych części składowych, o ile nie dokonuje się obróbki mechanicznej tych części (jak np. cięcie blachy, wyginanie, falcowanie, lutowanie i t. p.) oraz o ile niema w tym celu specjalnych urządzeń mechanicznych, wykonywane przed skutecznym sprzedażem w przedsiębiorstwach handlowych lub na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach (pracowniach), należy uważać za przygotowawcze czynności handlowe w rozumieniu art. 7 ustęp trzeci ustawy o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 76/1934, poz. 716). W związku z tem do obrotów przedsiębiorstw handlowych, pochodzących ze sprzedaży gramofonów, poddanych przed skutecznym sprzedażem bądź we własnych przedsiębiorstwach handlowych, bądź też na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach (pracowniach) wymienionym wyżej czynnościom przygotowawczym, mają zastosowanie stawki podatkowe, przewidziane dla przedsiębiorstw handlowych.

Przedsiębiorstwa (pracownie), trudniące się wykonywaniem wspomnianych czynności na zlecenie przedsiębiorstw handlowych, należy traktować jako przedsiębiorstwa przemysłowe.

KREDYT

ZARZĄDZENIA W SPRAWIE

3% PREMJOWEJ POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ

Zarządzona zgodnie z zapowiedzią Pana Ministra Skarbu przez Delegata do Spraw 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej reparycja subskrypcji wśród warstw pracowniczych wykazała raz jeszcze wielkie zrozumienie interesu społecznego przez świat pracy, gdyż wyniosła ona zaledwie ok. 1800 tys., a więc znikomy odsetek subskrypcji świata pracy.

Wobec tego pozostała nadwyżka w subskrypcji została zwrócona instytucjom kredytowym o charakterze publiczno-prawnym.

Zgodnie z warunkami subskrypcyjnymi 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej w najbliższych dniach zostaną wydane świadectwa tymczasowe, które w przyszłości wymienione będą na obligacje 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej innej wartości zł w zł. 100 każda.

Wydawanie świadectw odbywać się będzie następująco:

Na zasadzie zgłoszonych przez syndykaty zapotrzebowań Delegat do Spraw 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej Urzędu Długów Państwa przekaże odpowiednią ilość świadectw syndykatom. Skolei Syndykaty prześlą placówkom świadectwa według zapotrzebowań, zgłoszonych przez placówki, w ten sposób, aby w miarę możliwości rozesłać świadectwa obu emisji w równej ilości. Placówki — po otrzymaniu świadectw — przystąpią niezwłocznie do sporządzenia przydziału świadectw poszczególnym subskrybentom, odnotowując: oznaczenie emisji, Nr. seryjny i obligacji w kartotekach poszczególnych subskrybentów oraz w zawiadomieniach.

Zawiadomienia winny być rozesłane przez placówki do dn. 15/VIII r. b. subskrybentom indywidualnym bezpośrednio pod adresem, podanym przez nich na deklaracji, oraz instytucjom, których pracownicy subskrybowali na listach zbiorowych. Zawiadomienie winni otrzymać bezwzględnie wszyscy subskrybenci, względnie instytucje przy deklaracjach zbiorowych, którzy złożyli deklarację, bez względu na to, czy uiszcili wszystkie raty w terminie.

Placówki dokonywują przydziału świadectw w ten sposób, aby w miarę możliwości przydzielać osobom, które subskrybowały 50 obligacji i więcej, pełne serie (jak wiadomo seria obejmuje 50 obligacji), subskrybentom zaś, którzy zadeklarowali ponad 1 obligację — świadectwa z obu emisji.

Świadectwa otrzymają: a) subskrybenci, którzy uiszcili całą należność w gotowości względnie gotówką i obligacjami 6% Pożyczki Narodowej, b) subskrybenci, którzy uiszcili należne raty w terminie. Świadectwa odbierają subskrybenci bądź osobiście za potwierdzeniem odbioru, bądź też przez upoważnione przez nich należycie osoby.

Subskrybenci, którzy nie uiszcili rat względnie nie złożyli w oryginale obligacji 6% Pożyczki Narodowej placówkom, nie otrzymają świadectw do czasu zapłaty zaległych rat bieżących, względnie złożenia obligacji 6% Pożyczki Narodowej.

Świadectwa tymczasowe wykonane zostały przez Polską Wytwórnę Papierów Wartościowych metodą giloszową na papierze bezdrzewnym z wyczerpaniami na maszynie papierniczej cienionanami znakami wodnymi, uniemożliwiającymi dokonanie fałszerstw.

W porozumieniu z Delegatem do Spraw 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej izby przemysłowo-handlowe oraz izby rzemieślnicze przystąpiły do wydawania dyplomów, stwierdzających udział w subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej w myśl uchwał zrzeczeń kupiectwa (izb rzemieślniczych), a tem samem spełnienie obowiązku obywatelskiego.

Prawo do otrzymania dyplomów mają wszyscy przemysłowcy, kupcy, przedstawiciele handlowi i rzemieślnicy, którzy subskrybowali pożyczkę w myśl norm, ustalonych przez zrzeczenia, oraz uiszcili należność, względnie wpłacają należne od nich raty w terminie.

W najbliższym numerze „Monitora Polskiego” ukaże się ogłoszenie Ministra Skarbu w sprawie regulaminu losowań wygranych oraz losowań amortyzacyjnych 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Losowania wygranych w/g tabel, podanych w załączniku Nr. 2 do § 4 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 29/V 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 273), odbywać się będą w następujących terminach:

Okres trwania pożyczki	Terminy losowań:			
	I emisji		II emisji	
a) Pierwszy rok (1/V 1935 ÷ 30/IV 1936)	1/IX 1935 r. w/g tab. A	5/X 1935 r. w/g tab. A	1/XII 1935 r. " " B	2/I 1936 r. " " B
	1/II 1936 r. " " C	1/IV 1936 r. " " C		
b) Następne 9 lat (1/V 1936 ÷ 30/IV 1945)	5/V corocznie " " A	5/VII corocznie " " A	5/IX " " " B	5/XI " " " B
	5/I " " " C	5/III " " " C		
c) Drugie 10-letnie (1/V 1945 ÷ 30/IV 1955)	5/V " " " B	5/VII " " " B	5/IX " " " C	5/XI " " " C
	5/I " " " B	5/III " " " B		
d) Trzecie 10-letnie (1/V 1955 ÷ 30/IV 1965)	5/V " " " C	5/VII " " " C	5/IX " " " B	5/XI " " " B
	5/I " " " C	5/III " " " C		
e) Czwarte 10-letnie (1/V 1965 ÷ 30/IV 1975)	5/V " " " C	5/VII " " " C	5/IX " " " C	5/XI " " " C
	5/I " " " C	5/III " " " C		
f) Pierwsze 9 lat ostatniego 10-letnia (1/V 1975 ÷ 30/IV 1984)	5/V " " " C	5/VII " " " C	5/X " " " C	5/III " " " C
	5/I " " " C	5/III " " " C		
g) Ostatni rok (1/V 1984 ÷ 30/IV 1985)	5/V 1984 r. " " B	5/VII 1984 r. " " B	5/X 1984 r. " " C	5/XI 1984 r. " " C
	5/I 1985 r. " " B	5/III 1985 r. " " B		

Losowania odbywać się będą publicznie pod nadzorem komisji rządowej. Publiczne wysypanie do kół zwitków z numerami seryj odbędzie się w przeddzień pierwszego losowania.

Ustalona regulaminem technika przeprowadzania losowań przedstawia się następująco:

Do kół z numerami seryj (koło Nr. 1 dla I emisji i koło Nr. 2 — dla II emisji) wyspane będą zwitki z numerami seryj 00 001 ÷ 23 000 (każda emisja obejmuje 23 tys. seryj po 50 sztuk obligacji w każdej seryj). Do koła Nr. 3 przed każdym losowaniem wsypywane będą zwitki Nr. 01 ÷ 50, oznaczające numery obligacji w seryj.

Losowanie wygranych w kwotach zł 500 tys., zł 200 tys., zł 125 tys., zł 100 tys., zł 50 tys., zł 25 tys., zł 10 tys. i zł 5 tys., odbywać się będzie w ten sposób, że najpierw z koła, zawierającego zwitki z numerami seryj, wyciąga się jeden zwitek, którego numer oznacza numer wylosowanej seryj; następnie z koła Nr. 3 wyciąga się jeden zwitek, którego numer oznacza numer wygrywającej obligacji w wylosowanej uprzednio seryj.

Losowanie wygranych w kwotach, począwszy od zł 2 tys. w dół, odbywać się będzie grupami w ten sposób, że z koła, zawierającego zwitki z numerami seryj, wyciąga się kolejno odpowiednią dla każdej wysokości wygranych ilość seryj, stanowiących jedną grupę, poczem z koła Nr. 3 wyciąga się jeden zwitek, którego numer oznacza numer wygrywających obligacji we wszystkich seryjach wylosowanej uprzednio grupy. Ilość seryj w jednej grupie wynosi: dla wygranych w wysokości zł 2000 — 5 seryj, zł 1500 — 10, zł 1000 — 15, zł 500 — 35, zł 300 — 73.

Jeżeli w tym samym terminie losowania wygrana padnie na obligację już raz wylosowaną — wygrana ta zostaje losowana ponownie.

Po każdym wyciągnięciu z obu kół zwitków z numerami przewodniczący komisji zarządza niezwłoczne ich dopełnienie nowymi zwitkami z temi samymi numerami.

Losowanie odbywać się może w ciągu jednego dnia nie dłużej niż 5 godzin; w razie niedokończenia dalszy ciąg losowania odłożony będzie do następnego dnia powszedniego.

Losowanie obligacji do umorzenia odbywać się będzie w terminach, podanych w planie umorzenia, w drodze losowania numerów seryj. Wszystkie obligacje, objęte wylosowaną seryją, podlegać będą umorzeniu.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA za okres od 1 do 6 lipca 1935 r.

W okresie sprawozdawczym na rynku dewiz panowała tendencja niejednolita, z odcieniem jednak mocniejszym dla większości walut; w każdym razie w stosunku do okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, nastąpiło wzmocnienie tendencji. Obroty utrzymywały się w granicach zeszlókresowych, t. zn. ograniczonych. W ruchu notowań nie zasły poważniejsze zmiany; mocniejszą poprawę wykazały dolary, dewiza angielska i związane z nią dewiza skandynawskie oraz floreny holenderskie. Liry włoskie obiegaly po kursie niezmiennym z okresu

poprzedniego. Salda tygodniowe poszczególnych dewiz na giełdzie warszawskiej byly następujące (w zł; ze znakiem plus — zwykła, ze znakiem minus — spadek kursów): franki francuskie + 0,01, franki szwajcarskie — 0,10, belgi + 0,05, marki niemieckie — 0,10, korony czeskosłowackie — 0,04, floreny holenderskie + 0,25, korony szwedzkie + 0,35, korony duńskie + 0,25 i korony norweskie + 0,20; zwyklowaly pozatem dolary gotówkowe i telegraficzne o zł 0,01½ na \$ 1 oraz funty szterlingi o zł 0,05 na £ 1.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po zł 5,27½ za \$ 1 (wobec zł 5,27 za \$ 1 w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy).

		Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5,29½	5,26¾	5,29½
" " " telegr.	\$ 1	5,29½	5,27	5,29½
Funty szterlingi	£ 1	26,13	26,04	26,13
Franki francuskie	100 fr.	34,98½	34,97	34,98½
Franki szwajcarskie	100 fr.	173,10	173,00	173,00
Belgi	100 blg.	89,20	89,25	89,35
Marki niemieckie	100 RM	213,25	213,00	213,00
Korony czeskosłowack.	100 kor.	22,13	22,09	22,09
Liry włoskie	100 lir.	43,80	43,80	43,80
Floreny holenderskie	100 fl.	360,25	360,00	360,10
Guldeny gdańskie	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie	100 kor.	134,90	134,30	134,90
Korony duńskie	100 kor.	116,80	116,30	116,80
Korony norweskie	100 kor.	130,90	130,75	130,90

W poniższym zestawieniu podane jest kształtowanie się obrotów dewizami na giełdzie pieniężnej w Warszawie w czerwcu i maju r. b.

	M a j		C z e r w i e c	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Ogółem	1 049	64 925	915	41 621
w tem:				
dolary St. Zjedn.	107	7 445	84	4 041
funty szterlingi	171	11 159	143	8 769
franki francuskie	174	37 769	136	20 514
franki szwajcarskie	112	3 290	106	2 976
belgi	81	866	74	1 329
marki niemieckie	71	559	88	697
korony czeskosłowackie	64	617	75	745
liry włoskie	67	493	63	798
floreny holenderskie	95	1 895	74	1 068
guldeny gdańskie	39	393	8	91
korony szwedzkie	33	314	32	466
korony duńskie	14	42	12	33
korony norweskie	12	45	12	54
inne dewizy	9	38	8	36

Jak wynika z tego zestawienia, obroty dewizami na giełdzie warszawskiej w czerwcu w porównaniu z majem spadły o ok. 36%, gdy jednocześnie ilość transakcyj spadła tylko o ok. 13%;

wartość więc przeciętna transakcji poważnie zmalała. Spadek obrotów czwrcowych jest naturalnym objawem, związanym z rozpoczynającymi się ferjami letnimi i ograniczaniem zleceń kupna-sprzedazy. W uszeregowaniu dewiz nie nastąpiły istotniejsze przesunięcia, za wyjątkiem jedynie procentowego partycypowania poszczególnych dewiz w ogólnych obrotach; pierwsze więc miejsce zachowały nadal franki francuskie, którymi transakcje stanowiły 49·3% obrotów (w maju — 58·2%); dalsze miejsca zajmują: funty angielskie (21·1% wobec 17·2%), dolary Stanów Zjedn. (9·7% i 11·5%) i franki szwajcarskie (7·1% i 5·1%); floreny holenderskie (2·9% i 2·6%), które dotychczas zajmowały siate piąte miejsce — ustąpiły je belgom (3·2% i 1·3%), i t. d.

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych nastąpiło wzmocnienie tendencji przy równoległym ograniczeniu obrotów. Na podkreślenie zasługuje brak szeregu papierów w cedule urzędowej, co oznacza, że albo nie obracano nimi zupełnie, albo też w tak skromnych rozmiarach, że ze względów formalnych nie mogły one być uwidocznione w cedule; do tej grupy papierów należą: 4% owa Poż. Inwestycyjna, zarówno w sztukach jak i w serjach, oraz 5% owa Poż. Konwersyjna Kolejowa. W grupie pożyczek premjowych — 3% owa Poż. Budowlana zyskiem zł 0·40 wyrównała zeszkokresowa stratę; natomiast 4% owa Poż. Dolarowa po odbytem ciągnięciu w dn. 1/VII zniżkowała nadal, tracąc tym razem zł 0·75. Wśród pozostałych pożyczek państwowych — 5% Poż. Konwersyjna utrzymała swój ruch zwykły, zamykając okres jednak zyskiem znacznie mniejszym niż w okresie poprzedzającym (0·20% wobec 0·80% nom.), 6% owa Poż. Dolarowa, która w końcu okresu miała tendencję zwykłą, nie zdołała odrobić początkowej straty, i w rezultacie straciła 0·75% nom. 7% owa Poż. Stabilizacyjna, która nadal pozostała najbardziej atrakcyjnym papierem wśród pożyczek państwowych i którą najwięcej zawierano transakcyj, podniosła się o 0·25% nom.

Zdecydowanie mocna tendencja wystąpiła natomiast na rynku papierów lokacyjnych prywatnych; częściowo wytłumaczyć można to przewyżką popytu nad podażą, zwłaszcza przy niektórych papierach jaskrawo występująca. 8% owa L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego — mimo ograniczonych obrotów — zyskały 1·00% nom. Wśród listów zastawnych Tow. Kred. Ziemskiego — 4% owa zamknęły okres zyskiem 0·75% nom., a 7% owa — 0·25% nom. W grupie papierów Tow. Kred. m. Warszawy — 5% owa listy zastawne skonwertowane (z 1933 r.) były najbardziej poszukiwane; w rezultacie zyskały one 1·38% nom. W granicach 0·75 ÷ 1·50% nom. zwykływały listy zastawne miast prowincjonalnych, którymi obroty nie były zresztą zbyt wielkie.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodniu
--	----------------------------	-----------------	-----------------	-------------------------

Papiery państwowe

			w zł za 1 szt.		
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	42·50	42·50	42·50
4%	" Dolarowa	$\text{\$}$ ¹⁾	52·25	52·00	52·15
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100	—	—	—
4%	" " serje	zł w zł. 100	—	—	—
w % % nominalu					
5%	" Konwersyjna	zł	67·50	67·00	67·50
5%	" Konwers. Kol.	zł	—	—	—
6%	" Dolarowa	$\text{\$}$	82·00	81·00	81·25
					-82·00
7%	" Stabilizacyjna ²⁾	$\text{\$}$ ¹⁾	67·25	66·25	67·00
			-67·38 ⁴⁾	-67·25 ⁴⁾	-66·75
					-67·25 ⁴⁾

Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·20
8%	" " " " "	zł w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	25·31	83·00
8%	" " " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7%	Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·00
8%	" " " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8%	" Bud. " " " "	zł w zł. 1927	93·00	93·00	93·00
5%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·05
5%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

7%	L. Z. T-wa Kred. Przem. Polskiego ¹⁾	zł 82·00	82·00	82·00
8%	L. Z. T-wa Kred. Przem. Polskiego ¹⁾	zł 95·00	95·00	95·00
4%	L. Z. Tow. Kred. Ziemsk.	zł 49·75	49·00	49·50
		-49·00 ²⁾	-48·75 ²⁾	-49·75
7%	" " " " m. Warszawy	zł		48·25
4%	" " " " " " " "	zł		69·75
5%	" " " " " " " "	zł 70·75	70·00	70·50
5%	" " " " " " " "	zł 60·00	59·25	59·88
				-59·63
5%	" " " " " Lublina z 1933 r.	zł 43·75	43·00	43·75
5%	" " " " " Łodzi z 1933 r.	zł		53·00
5%	" " " " " Piotrkowa	zł		55·50
5%	" " " " " " " " z 1933 r.	zł 47·95	47·50	47·95
5%	" " " " " " " " z 1933 r.	zł 40·25	40·00	40·25

Obligacje miast

VIII i IX 6% Poż. Konwers. m. Warszawy zł 63·50 63·00 63·50

Poniżej zestawione są obroty na giełdzie warszawskiej w zakresie papierów procentowych państwowych i prywatnych w maju i czerwcu r. b.:

	Maj		Czerwiec	
	ilość transakcyj (tys. zł)	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj (tys. zł)	na kwotę (tys. zł)
Papiery państwowe	1342	5085	1021	3287
w tem:				
pożyczki państwowe	1112	4500	795	2725
listy zastawne i obligacje banków państwowych	230	585	226	562
Papiery prywatne	800	1939	627	1512
w tem:				
listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polskiego	14	92	17	134
listy zastawne tow. kred. ziemskich	223	421	156	344
listy zastawne tow. kred. miejskich	521	1361	412	961
obligacje miast	42	65	42	73
różne	—	—	—	—
Ogółem:	2142	7024	1648	4799

Z zestawienia tego wynika, że w czerwcu w porównaniu z majem spadła zarówno liczba transakcyj, jak i kwota obrotów, w pierwszym wypadku — o ok. 24%, w drugim — o ok. 35%, przeciętna więc wartość transakcji papierami lokacyjnymi zmalała. Stosunek obrotów papierami państwowymi do ogólnych kwot obrotów w czerwcu nieznacznie spadł — z ok. 72% do ok. 69%, natomiast stosunek ilości transakcyj temi papierami do ogólnej liczby transakcyj w obu miesiącach pozostał prawie niezmienny (ok. 62%).

ZŁOTY ZAGRANICĄ

	New York ¹⁾	Londyn ⁴⁾	Paryż ³⁾
1/VII	18·99	26·06	286·00
2/ "	19·00½	26·03	—
3/ "	—	26·00	—
4/ "	— ⁵⁾	26·12	—
5/ "	18·94	26·18	—
6/ "	18·98	26·12	—
	Zurych ³⁾	Berlin ³⁾	Praga ³⁾
1/VII	57·80	46·87 ÷ 46·97	453·75
2/ "	57·82½	—	—
3/ "	57·80	46·89 ÷ 46·99	454·12½
4/ "	—	46·905 ÷ 47·005	—
5/ "	—	—	—
6/ "	57·85	—	—

¹⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

²⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

³⁾ Za zł 100.

⁴⁾ Za £ 1.

⁵⁾ Giełda nieczynna.

¹⁾ $\text{\$}$ 5 = zł 44·57.

²⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

³⁾ $\text{\$}$ 1 = 5·183 fr. szwajc. = Hfl. 2·488.

⁴⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

	Kopenhaga ¹⁾	Sztokholm ¹⁾	Oslo ¹⁾	Gdańsk ¹⁾
1/VII	86.40	75.00	77.50	99.80 ÷ 100.20
2 "	86.50	"	"	"
3 "	"	"	"	"
4 "	86.20	74.75	"	"
5 "	"	"	"	"
6 "	86.25	"	"	"

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH²⁾

	17 ÷ 22/VII (maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)	24 ÷ 28/VII	1 ÷ 6/VIII
New - York			
6% dolarowa			
1920	79½—79—79½ (47 000)	80—79½—80 (22 000)	81½—80—81½ (27 000)
8% Dillon.			
1925	92—91½—92 (32 000)	92½—91½—92½ (42 000)	95—92½—94 (70 000)
7% stabilizac.			
1927	112—110¾—112 (31 000)	114¼—113½—114 (4 000)	114½—113½—113½ (20 000)
7% Warszawy			
1928	72¾—71¾—72¾ (24 000)	72½—71¾—72½ (20 000)	72½—72¼—72½ (4 000)
7% śląska			
1928	73½—72—73½ (28 000)	73¾—73—73 (16 000)	74¾—73—74¾ (29 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	94.20—93.20— 93.95	96.08—94.33— 95.83	97.18—96.18— — 97.18
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	65.50—64.25— — 65.50	67—66.25— — 66.25	67—66—66
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	67.27—65.31	66.37—65.43	65.63—65.32
Medjolan			
7% włoska			
1924	98.00—96.60— 97.40 (650)	97.60—97.20 — 97.30 (325)	97.40—97.20— — 97.40 (300)

Z BANKU POLSKIEGO

OBNIŻKA STOPY DYSKONTOWEJ OD WEKSLI ZAGRANICZNYCH. — Na posiedzeniu Rady Banku Polskiego odbytem w dn. 11 b. m., zapadła uchwała obniżenia stopy dyskontowej od weksli zagranicznych, wynikających z eksportu i akceptowanych przez firmy zagraniczne, do 3% przy wekslach z terminem płatności do 3 miesięcy i 4% przy wekslach z terminem płatności 3 ÷ 6 miesięcy.

Te ulgowe stopy będą stosowane do weksli zagranicznych, wystawionych zarówno w walucie zagranicznej, jakoteż w złotych.

Z BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Ś. P. INŻYNIER JERZY DRECKI. — W dniu 8 b. m. w szpitalu w Nowym Targu zmarł nagle na atak serca Inż. Jerzy Drecki, Zastępca Naczelnego Dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego, b. Dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych w Ministerstwie Opieki Społecznej.

W zmarłym traci Polska jednego z najbardziej zasłużonych w walkach o niepodległość obywateli, a Bank Gospodarstwa Krajowego — wybitnie zdolnego i niezwykle pracowitego kierownika, a jednocześnie człowieka o nieskazitelnym charakterze, oddanego z pełnym umiłaniem i poświęceniem sprawom instytucji.

Ś. p. Jerzy Drecki urodził się w dn. 11/VIII 1891 r. w Łodzi. Ukończył studia na Politechnice Warszawskiej, uzyskując dyplom inżyniera dróg i mostów. Od najmłodszych lat brał żywy udział w pracy niepodległościowej. Był członkiem Zarządu „Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej”, należał do Związku Walki Czynnej, był współredaktorem tygodnika „Głos Młodych” w Petersburgu, oraz pracował w Związku Strzeleckim. W 1915 r. wstąpił do I Brygady Legionów. Za działalność niepodległościową zostaje w tym roku aresztowany przez Niemców i internowany w Niemczech Zwolniony z początkiem 1917 r., wstępuje do Departamentu Pracy Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, a równocześnie pełni odpowiedzialne funkcje w P. O. W. W 1920 r. wstępuje jako ochotnik do wojska polskiego.

Po zakończonej wojnie oddaje się z całym zamiłowaniem pracy nad ustawodawstwem społecznym. Dzięki wybitnym zdolnościom i niezwykle pracowitości obejmuje coraz bardziej odpowiedzialne stanowiska. W 1925 r. zostaje mianowany Kierownikiem Departamentu Pracy w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, w 1927 r. zostaje Dyrektorem tegoż Departamentu, a w 1929 r. obejmuje stanowisko Dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych. Jednocześnie od 1927 r. pełni ś. p. Inż. Drecki funkcje członka Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego. W 1932 r. przechodzi do Banku Gospodarstwa Krajowego na stanowisko Dyrektora, a w 1933 r. zostaje mianowany Zastępcą Naczelnego Dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego i obowiązki te pełni do ostatnich chwil życia.

Ś. p. Inż. Drecki był odznaczony Komandorją i Krzyżem Oficerskim Orderu „Odrodzenia Polski”, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Oficerskim Legii Honorowej i odznaką I Brygady „Za wierną służbę”.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA W BRUKSELI

WYSTAWA międzynarodowa w okresie kryzysu musi budzić zainteresowanie przedewszystkiem z tego względu, że jest dziełem zbiorowym. Powodzenie jej należy w dużej części od dobrej woli, stanu finansowego i gotowości do współpracy

ze strony innych państw i świata gospodarczego w tych państwach.

Belgia jest krajem wysoce uprzemysłowionym, pozatem cieszy się w świecie sympatią, wykazuje dużo inicjatywy gospodarczej, w dziejach kultury Europy i w ostatniej wojnie posiada własne, wielkie karty. Tym czynnikiem należy przypisać pokonanie trudności w wielu państwach i ich decyzję wzięcia udziału w wystawie brukselskiej.

¹⁾ Za zł 100.

²⁾ Kursy — w %—ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Medjolanie — w tysiącach).

Powierzchnia wystawy obejmuje 140 hektarów, w tem 17 ha zadrzewionego parku. Obszar ten znajduje się na terenie lekko wzniesionym, co ułatwiło pracę architektom, ogrodnikom oraz technikom dekoracyjnym w dziedzinie oświetlenia, koncepcji budowli i użytkowania wody jako dekoracji.

Na terenie pobudowano 140 pawilonów i innych budowli, łącznie z wesołym miasteczkiem (w/g terminologii z Powsz. Wyst. Kraj. w 1929 r.). To ostatnie, na obszarze przeszło 4 hektarów, przylega do zachodniej części wystawy, nie stanowi jednak szczególnej atrakcji wystawy. Osobne miejsce zajmują tereny sportowe, oraz ciekawe pawilony, naśladowujące zabłki architektoniczne starej Brukseli.

Wystawa jest dobrze i wygodnie połączona z miastem szeregiem linii tramwajowych i autobusowych, pozwalając na łatwy dostęp dużej liczbie publiczności. Problem garażowania samochodów w mieście, jak i parkowania wozów w pobliżu wystawy nie nastręcza trudności. Wielka ilość hoteli w Brukseli oraz możliwość przerzucania większych wycieczek do niezbyt odległych innych miejscowości, jak np. Antwerpja, pozwala na łatwe rozlokowanie większych mas przyjezdnych.

Wystawa międzynarodowa to nietylko udział szeregu państw w przedsięwzięciu, ale również napływ międzynarodowej publiczności, której obecność podkreśla międzynarodowy charakter wystawy. Każda wystawa w mniejszym lub w większym stopniu staje przed problemem, czy będzie mieć dobrą prasę w największych centrach świata, czy wzbudzi zainteresowanie specjalistów, na koniec czy przyciągnie międzynarodową publiczność.

Jednym z bardziej decydujących czynników powodzenia jest odległość od większych rezerwoarów przyszej publiczności. Oczywiście, atrakcyjność miasta jest korektywą, bardzo często łagodzącą ujemne skutki odległości, zwłaszcza w okresie dobrej konjunktury. Paryż będzie napewno bardziej atrakcyjny od miasta nieraz bliższego. Jednak zagadnienie odległości dla wielkiej liczby zwiedzających ma duże znaczenie.

Pod tym względem Bruksela ma przywilej posiadania dla swojej wystawy własnej publiczności. Połączenie z Londynem wynosi 6 g. 55 min., z Havrem 6 g. 45 min., z Paryżem 3 g. 15 min., ze Strasburgiem 5 g. 30 min., z Frankfurtem 6 g. 40 min., z Amsterdamem 3 g. 45 min., z Berlinem 10 g. 30 min., z Kopenhagą 20 g., z Warszawą 20 g., z Wenecją 20 g. 15 min., z Pragą 19 g. 30 min., z Wiedniem 18 g. 15 min., z Madrytem 28 godzin.

Przeważa na wystawie język francuski, w dużym stopniu dla wystawy okazały zainteresowanie również narody skandynawskie ze względu na dynastyczne związki z domem panującym w Belgji. Spotyka się również większe grupy turystów angielskich. Mniej licznie są reprezentowani Niemcy, hiszpanie, włosi. Poza tem, oczywiście, jak na Powszechnej Wystawie Krajowej z 1929 r. dużo wycieczek regionalnych, młodzieży szkolnej, szkół zawodowych i t. p.

Ogólne wrażenia z Wystawy są dość trudne do sprecyzowania. Powszechna i Międzynarodowa Wystawa w Brukseli 1935 r. wysunęła kilka zainteresowań naczelnych: stulecie kolei żelaznych w Belgji i na kontynencie (specjalny pawilon), pięćdziesięcioletnie utworzenia kolonialnego państwa w Kongo (od-

dzielny pawilon), rozwój elektryczności i radja. Wielka Brytania ofiarowała narodowi belgijskiemu własny, ładny i dobrze zorganizowany, pawilon na pamiątkę stuletniej przyjaźni. Włochy wystąpiły z wielkimi rozmachem w szeregu pawilonów własnych, w których dają przegląd swego dorobku gospodarczego; ponadto oddzielnie przedstawione jest zagadnienie turystyki, wpływ starego Rzymu i cywilizacji rzymskiej na świecie, na koniec w głównym pawilonie w niezliczonych fotomontażach dorobek stroju faszystowskiego. Francja w bogatym i wielkim pawilonie wystawiła w oddzielnych i licznych wnętrzach, stoiskach oraz witrynach imponujący stan francuskiego przemysłu i sztuki dekoracyjnej. Luksemburg posiada również bogato wyposażony własny pawilon. Dwa duże budynki zawierają wystawy dawnej i współczesnej sztuki, poza tem zbiory gobelinów.

Wystawy międzynarodowe przechodzą ewolucję co do zadań, jakim mają służyć i jakie realizować. Według konwencji z 1928 r. wystawa jest zbiorowem przedsięwzięciem, które może się odbywać w określonych terminach—tak, aby poszczególne państwa nie przeszkadzały sobie. Oczywiście, zagadnienie to wymaga pewnej interpretacji. Targi, krajowe czy międzynarodowe, mają inne zadania niż wystawy, mają one na celu ułatwienie procesu kształtowania się cen w poszczególnych rodzajach czy grupach produkcji, zgromadzenia sprzedawców i przyciągnięcia wzgl. odkrycia nabywców.

W stosunku do wystaw międzynarodowych nasuwają się kryteria perjodycznego porównywania działalności gospodarczej i kulturalno-społecznej poszczególnych państw, ze szczególnem uwzględnieniem stanu państwa, rządzącego wystawę, oraz rozwój dynamiczny postępu technicznego, społecznego, intelektualnego i t. p.

W związku z tym ostatnim, niejako pomocniczo, nasuwają się zagadnienia geograficzne, jak rozmieszczenie surowców, sprawy transportowe, międzynarodowa współzależność przemysłu przetwórczego, wpływ państwa w dziedzinie taryf celnych, różne formy obrony rynków własnych, problemy polityki urbanistycznej, zagadnienia higieny publicznej, roboty publiczne i in. Osobne miejsce w przeglądzie aktywności człowieka zajmuje szkolnictwo, zagadnienia sztuki, piśmiennictwo i t. d.

Pod tym kątem patrzenia Powszechna Wystawa Krajowa była bardziej przejrzysta, nie była jednak międzynarodową a wielkie jej walory są dotąd aktualne.

Wystawa w Brukseli nie jest jednolita, jakkolwiek jest ciekawa pod względem rozplanowania, dekoracyjności, wyglądu szeregu pawilonów, oraz ze stanowiska architektury.

Niektóre pawilony, zwłaszcza branżowe, jak np. przemysłu chemicznego, starały się pogodzić zadania dydaktyczne ze stanowiskiem ściśle handlowem. Na ogół przeważała koncepcja przedstawiania stanu faktycznego. Poszczególne państwa podkreślały bądź stronę turystyczną i cechy regionalne, bądź rozwój produkcji krajowej.

Trudno jest ze względu na brak miejsca charakteryzować poszczególne reprezentacje.

W ogólnem wrażeniu przebijają się barwność wystawy, dekoracyjność zastosowania efektów zwłaszcza w oświetleniu wodotrysków, oraz wykorzystanie te-

renu. Wnętrza pawilonów dają ciekawy, jakkolwiek nierównomierny przegląd stanu i poziomu twórczości gospodarczej w poszczególnych krajach. Niestety, kryzys, który nie miał swojej graficznej reprezentacji w oddzielnym pawilonie, wycisnął swoje piętno nad wysiłkami świata gospodarczego, reprezentowanego w pawilonach zarówno Belgji, jak i wielu państw.

Specjalista, zwłaszcza kupiec, znajdzie niewątpliwie wiele pouczających go eksponatów, np. cysterny kolejowe dla przewozu mleka, wagony, dostosowane do przewozu skrzynek z owocami, producenci lnu zobaczą wyposażenie piechura belgijskiego w pasy z tkaniny lnianej i t. p.

J. Kozuchowski

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

KOSZTY UTRZYMANIA W WIĘKSZYCH OŚRODKACH PRZEMYSŁOWYCH. — Koszty utrzymania stosunkowo najlepiej odzwierciedlają ogólny poziom cen¹⁾ poszczególnych krajów, dlatego na ich podstawie można w przybliżeniu wyrobić sobie pojęcie o konkurencyjności produkcji danego kraju na rynkach światowych. Uwzględniając to, rozpatrzmy ruch kosztów utrzymania (przy podstawie 1929 r. = 100) w 5 najważniejszych ośrodkach przemysłowych świata, t. zn. w Niemczech, Stanach Zjedn., w W. Brytanii, Francji i Japonii, przyczem dla

porównania przytaczamy także wskaźnik kosztów utrzymania w Polsce. Dla krajów o walucie zdeprecjonowanej obok kosztów utrzymania, liczonych w walucie krajowej, weźmiemy również pod uwagę koszty utrzymania, liczone w złocie, które jedynie są miarodajne, gdy chodzi o możliwości zbytu danego kraju zagranicą. Poziomy tych w dwojaki sposób obliczanych kosztów utrzymania odbiegają bardzo od siebie i dopiero na tem tle ujawnia się istotny sens dewaluacji, dzięki której za jednym zamachem obniżają się gwałtownie ceny w złocie. W poniższym zestawieniu koszty utrzymania w walucie krajowej po dewaluacji podane są kursywą.

	Polska	Francja	Niemcy	St. Zjedn.	W. Brytanja	Japonja
1930	930	104'5	96'1	96'2	96'3	85'6 91'6
1931	84'7	102'2	88'5	86'7	89'6 83'5	74'7 79'0
1932	77'1	94'5	78'4	77'7	87'8 63'0	75'4 45'9
1933	70'2	93'5	76'6	74'8	60'3 85'4	58'2 80'3 35'1
1934	65'6	92'9	78'7	79'4	47'3 86'0	53'1 82'0 31'5
kwartał						
III 1933	69'3	92'9	76'7	76'7	54'3 85'6	57'3 79'7 33'8
IV "	68'7	94'5	78'0	77'7	50'0 87'0	57'4 81'9 33'9
I 1934	67'6	94'5	78'2	78'1	47'6 85'4	54'1 81'7 32'4
II "	66'0	93'8	78'0	78'6	46'6 84'5	52'5 82'0 31'8
III "	65'1	92'0	79'1	79'9	47'1 87'0	53'1 81'7 31'2
IV "	63'5	90'6	79'5	80'8	47'9 87'6	53'0 82'5 30'6
I 1935	62'1	88'9	79'6	82'1	48'8 85'7	50'6 83'0 30'2

Jak widzimy, niemal we wszystkich krajach w związku z ogólną depresją gospodarczą miał miejsce w latach 1929÷1933 spadek kosztów utrzymania, liczonych w walucie krajowej. W połowie 1933 r. spadek ten we wszystkich rozpatrywanych krajach ustępuje miejsca ruchowi zwykłemu, który zresztą w Japonii zaznaczył się wcześniej. W Stanach Zjedn., Niemczech i Japonii tendencja ta przetrwała do ostatniego okresu, podczas gdy w W. Brytanii koszty utrzymania mimo pewnych wahań wykazują stabilizację, a we Francji stale się obniżają.

Niewątpliwie, ruch kosztów utrzymania w poszczególnych krajach pozostawał w dużej zależności od kształtowania się ich ogólnej sytuacji gospodarczej, której miarą jest wskaźnik produkcji przemysłowej. Jednak krzywa kosztów utrzymania nie wykazuje tych wszystkich załamania i skoków, znamienych dla działalności gospodarczej ostatniej fazy koniunktury świata. Na koszty utrzymania składają się bowiem obok cen mniej lub więcej sztywnych, jak np. mieszkanie i komunikacja, wyłącznie ceny detaliczne, które również wahają się stosunkowo słabo. Poza to równoległość ruchów wskaźników kosztów utrzymania i wytwórczości

przemysłowej zakłóca fakt, że w kosztach utrzymania dużą wagę posiadają artykuły żywnościowe, których ceny zależą raczej od koniunktury rolnej aniżeli przemysłowej. Oczywiście, że te dwie koniunktury oddziałują na siebie nawzajem, zachowując jednak pewien dość duży stopień niezależności. Należy tu sobie przytem przypomnieć, że dosyć znaczną pozycję w kosztach utrzymania stanowią wydatki odzieżowe, na które znowuż pewien wpływ — poprzez surowce włókiennicze i skórę — wywiera poziom cen rolnych. Biorąc to wszystko pod uwagę, przejdziemy do analizy kosztów utrzymania w poszczególnych krajach.

W Niemczech wskaźnik kosztów utrzymania wykazuje od połowy 1933 r. na tle silnego podniesienia ogólnej produkcji przemysłowej i postępującej autarkizacji stosunkowo słaby wzrost. Polega to na tem, że wskaźnik ten nie odzwierciedla prawdopodobnie faktycznego ruchu kosztów utrzymania. Musiały one wzrosnąć silniej, choć w pewnej mierze wzrostowi temu przeciwdziałało niepodwyższanie płac oraz ingerencja Rządu w kierunku kontroli cen detalicznych. Najsilniej podniosły się te pozycje kosztów utrzymania, które znajdowały się pod największym wpływem tendencji autarkizacyjnych, a więc odzież i żywność.

W Stanach Zjedn. począwszy od połowy 1933 r., kiedy rozpoczęło się oży-

wienie gospodarcze i nastąpiło przełamanie depresji, wskaźnik kosztów utrzymania, liczony w walucie krajowej, podnosił się systematycznie. Uwarunkowane było to głównie dewaluacją, w związku z którą podniosły się ceny surowców włókienniczych i rolnych. Jeżeli chodzi o te ostatnie, to ceny ich wykazały ponowny wzrost po nieurodzaju w 1934 r. Tendencja ta utrzymała się dotychczas. Poza temi czynnikami w kierunku zwyżki kosztów utrzymania oddziaływało w okresie lat 1933 ÷ 1934 podnoszenie się płac. Koszty mieszkaniowe wahały się w wąskich granicach.

Jeżeli chodzi o koszty utrzymania, liczone w złocie, to wejście na drogę dewaluacji w marcu oraz dodatkowe deprecjacje dolara, jakie miały miejsce później — wobec słabego stosunkowo wzrostu kosztów utrzymania w walucie krajowej — wywołały nader gwałtowne obniżenie kosztów utrzymania w złocie w ciągu 1933 r. Koszty te pod koniec tego roku spadały słabiej, a od początku 1934 r. w związku z przybliżoną stabilizacją dolara oscylują one dokoła pewnego poziomu, przyczem ostatnio ujawnia się tendencja do ich podniesienia.

W W. Brytanii — mimo znacznego ożywienia koniunkturalnego, jakie miało tam miejsce w omawianym okresie oraz słabej zresztą dewaluacji funta — koszty utrzymania w walucie krajowej wzrosły tylko stosunkowo nieznacznie. Tłumaczy się to niepodnoszeniem się płac oraz czynszów mieszkaniowych. Koszty utrzymania, liczone w złocie, w 1933 r. utrzymywały się na względnie stałym poziomie, natomiast od początku 1934 r. wślad za postępującą dewaluacją funta systematycznie się obniżały.

We Francji poprawa gospodarcza, jaka wystąpiła tam na tle popytu spekulacyjnego w połowie 1933 r., pociągnęła za sobą pewien wzrost kosztów utrzymania, który w związku z polityką deflacyjną, wywołaną następnie ustawicznym pogarszaniem się sytuacji gospodarczej, ustąpił miejsca tendencji odwrotnej. Ogólne obniżenie kosztów utrzymania we Francji w ostatnich latach było w porównaniu z innymi krajami nader słabe i tem się tłumaczy niekorzystne kształtowanie się eksportu francuskiego.

W Japonii wraz z gwałtownym wzrostem rozmiarów wytwórczości przemysłowej oraz szczególnie silną dewaluacją zachodzi od 1932 r. co prawda stałe, ale wolne tylko podnoszenie się kosztów utrzymania, liczonych w walucie krajowej. Pozostaje to w związku z nader uporczywym i silnym kryzysem rolnym, naskutek którego tak ważna pozycja w kosztach utrzymania, jaką stanowi żywność, podniosła się stosunkowo niewiele.

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza” zes. 47/1933, str. 1477.

Jednocześnie koszty utrzymania w złocie spadają ciągle. Stopień tego spadku uległ jednak poważnemu zahamowaniu.

Przy rozpatrywaniu wskaźników kosztów utrzymania poszczególnych krajów wydatniają się poważne rozbieżności, zwłaszcza jeżeli dla krajów o walucie zdeprecjonowanej weźmiemy pod uwagę koszty utrzymania w złocie, decydujące jedynie — jak to już wspominaliśmy — o konkurencyjności ich na rynkach światowych. Jedynie w krajach o walucie niezdevaluowanej, a więc we Francji i w Niemczech, koszty utrzymania obniżyły się stosunkowo słabo; w pozostałych dzięki dewaluacji proces obniżania kosztów utrzymania w złocie był nader gwałtowny. Równoległe z najsilniejszą deprecjacją pieniądza — najsilniej obniżyły się koszty utrzymania w złocie w Japonii, następnie w Stanach Zjedn. i w W. Brytanji. Odpowiednio do tego zaszły przesunięcia w udziale tych krajów w eksporcie światowym.

A. St.

KANADA

ZMIANY W PODATKU DOCHODOWYM. — Uchwalony na bieżący rok budżet zawiera m. in. również szereg zmian w podatku dochodowym.

W celu zwiększenia wpływów wprowadzono dodatkowy podatek od dochodów inwestycyjnych (supertax). Jako dochody inwestycyjne ustawa wyraźnie wymienia procenty, dywidendy oraz inne tego rodzaju wpływy. Za inwestycyjne ustawa uważa nadto wszystkie inne dochody, przekraczające kwotę \$ 14 tys. Dochody chociażby inwestycyjne do wysokości \$ 5 tys. nie podlegają podatkowi. Stawka wynosi 2% od dochodów w kwocie \$ 5—10 tys. i stopniowo wzrasta — do wysokości 10% przy dochodach powyżej \$ 200 tys.

W podatku dochodowym od osób prawnych stawkę podatkową podwyższono z 12% na 13%.

Celem zwalczania unikania podatku dochodowego przez płatników drogą przewlekania dochodu w łonie rodziny, wprowadzono nowy podatek od darowizn, przekraczających kwotę \$ 1 tys., chyba że dochód z tych darowizn podlega w dalszym ciągu podatkowi dochodowemu u darczyńcy. Podatek wynosi 2% od darowizn, nieprzekraczających \$ 25 tys., i rośnie do wysokości 10% od darowizn powyżej \$ 1 milja.

Nałożono nowy podatek w wysokości 5%, pobierany u źródła, od wszelkiego rodzaju dochodów, wypłacanych przez kanadyjczyków osobom, niezamieszkałym w Kanadzie, z tytułu praw autorskich. Wszelkie innego rodzaju dochody z praw majątkowych opodatkowano w wysokości 12%.

Wreszcie wprowadzono przepis, mający na celu ukrócenie unikania opodatkowania przedsiębiorstw krajowych, kontrolowanych w jakiegokolwiek formie przez przedsiębiorstwa względnie grupę przedsiębiorstw zagranicznych. W tych wypadkach ustawa dość ostro postanawia, że wszelkiego rodzaju sumy, wypłacane względnie obciążające przedsiębiorstwo krajowe na rzecz przedsiębiorstwa zagranicznego z tytułu opłat za kierownictwo, usługi, użycie patentów, licencji i t. p., nie podlegają zupełnie potrąceniu od dochodu krajowego przedsiębiorstwa.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 23/VI—6/VII r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	23-28/VI		29/VI-6/VII		Wzrost (+)	spadek (-)
					lab	
					%	
Pszemica						
Berlin . . .	21'20	21'20	—	—	—	—
Praga . . .	181'85	183'45	+ 0'8	—	—	—
Chicago . .	3'42	3'68	+ 7'6	—	—	—
Buenos Aires	2'20	2'20	—	—	—	—
Liverpool .	3'05	3'10	+ 1'6	—	—	—
Wiedeń . .	37'62½	37'62½	—	—	—	—
Hamburg . .	5'20	5'16	- 0'8	—	—	—
Żyto						
Berlin . . .	17'20	17'20	—	—	—	—
Praga . . .	143'17	144'67	+ 1'0	—	—	—
Chicago . .	1'83	1'91	+ 4'3	—	—	—
Wiedeń . .	26'56	26'56	—	—	—	—
Hamburg . .	2'90	2'69	- 7'3	—	—	—

Owies						
Berlin . . .	—	—	—	—	—	—
Praga . . .	126'50	127'70	+ 0'9	—	—	—
Chicago . .	2'91	2'62	- 10'0	—	—	—
Buenos Aires	1'76	1'71	- 2'9	—	—	—
Liverpool .	3'93½	3'93½	—	—	—	—
Wiedeń . .	25'75	25'75	—	—	—	—
Hamburg . .	3'35	3'14	- 6'3	—	—	—

Jęczmień browarowy						
Berlin . . .	—	—	—	—	—	—
Praga . . .	147'00	147'00	—	—	—	—
Chicago . .	4'03	3'67	- 9'0	—	—	—
Wiedeń . .	27'00	27'00	—	—	—	—
Hamburg . .	—	—	—	—	—	—

METALE

ŻELAZO. — W II połowie czerwca prowadzone były nadal rokowania dla ustalenia szczegółów zawartego ostatnio porozumienia między Anglią i międzynarodowym kartelem stali. Na najbliższym posiedzeniu, mającym się odbyć w Londynie w początku lipca, będzie rozpatrywana sprawa obniżenia cła przywózowego od przyznanego kartelowi przez Anglię kontyngentu; proponowana jest, mianowicie, niżka tego cła do 10% od wartości zamiast obowiązujących obecnie 33 1/3%. W związku z powyższymi pertraktacjami wypowiedzane jest także życzenie odbudowania kartelu rurowego, gdyż obecne ceny są deficytowe dla wszystkich wytwórców. W dn. 24/VI w Berlinie odbyło się posiedzenie „Iveco” (międzynarodowy kartel drutu ciągnionego i gwoździ), na którym została przyjęta grupa polska (B-cia Szajn, B-cia Klajn, Radomsko i Modrzejów). Zasadnicza kwota eksportowa, przyznana Polsce, wynosi ok. 8 tys. t rocznie. Cała sprzedaż zagraniczna będzie się odbywała przez „Iveco”.

Położenie na rynkach poszczególnych krajów przedstawiało się następująco:

W Niemczech sytuacja na rynku wewnętrznym przedstawiała się pomyślniej niż w eksporcie. Największe ożywienie odczuwano w handlu żelazem prętowym, bednarką i blachą cienką. Zbyt drutu w kraju był zadowalający, nato-

miast eksport utrzymywał się w wąskich granicach wskutek silnej konkurencji zagranicznej. To samo można powiedzieć o rurach.

We Francji na rynku żelaza panował naogół zastój. Wyjątek stanowiła blacha cienka, której cena zasadnicza w okresie tygodnia wzrosła z 600 fr. do 650 fr. za 1 t wskutek dużego pobytu. Rozwija się ostatnio w znacznym stopniu produkcja szlachetnej stali martenowskiej w postaci stali profilowej, bednarki, blachy i t. d. Jest to nierdzewna stal chromowa z domieszką miedzi, wszelkiego rodzaju stal niklowa i niklowo-chromowa. Znajduje ona zastosowanie do budowy maszyn, samochodów i samolotów. Termin działalności biura sprzedaży hut francuskich przedłużono do dn. 31/X r. b.

W Belgji na giełdzie brukselskiej panował nastrój spokojny. Żelazo prętowe było notowane £ zł. 3.2.6—3.5.0 przy małym napływie zamówień. Obroty żelazem kształtowanym były bardziej ożywione; notowano (w £ zł.): wlewki po 2.5.0, kęsy 2.7.0, platyny 2.8.0 i belki 3.16.0. Popyt na blachę grubą był normalny; płacono (w £ zł.): za 1/4" — 4., za 3/16" — 4.2.6, za 1/2" — 4.7.6. Za blachę ocynkowaną o grubości 1/16" płacono £ pap. 9.17.6. Porozumienie z Anglią przyczyni się prawdopodobnie do uzdrowienia rynku i wywrze korzystny wpływ na ceny.

W Anglii na londyńskiej giełdzie żelaznej panował nastrój dosyć ożywiony, chociaż zbliża się okres zastój letniego. Zbyt surowki ograniczał się do drobnych partii, lecz szereg kontraktów będzie z pewnością odnowiony na II półrocze r. b. Eksport był nieznaczny spowodowany niskich cen, spowodowanych konkurencją zagraniczną. Duże ożywienie panowało na rynku półwyrobów, gdzie kontrakty z kontynentem wygasły i całkowity popyt pokrywany był produkcją angielską. W zakresie wytworów gotowych sytuacja rynku była pomyślna i wytwórczość utrzymywała się na wysokim poziomie.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgji wraz z Luksemburgiem i Francji w £ zł. fob port — notowane były w dn. 28/VI 1935 r., jak następuje:

	Wielka Brytania ** 1 016 kg	Belgia i Luksemburg za 1 000 kg	Francja
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	—	1.19.0	1.19.0
tomasowska	—	1.18.0	—
nematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	2.7.6	2.7.0
platyny	—	2.8.6	2.8.0
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	—	3.2.6	3.2.6
belki	—	3.1.0	3.1.0
kątowniki	—	3.1.6	3.1.6
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.10.0	5.10.0
bednarka	—	4.0.0	4.0.0
drut-walcówka	—	4.10.0	4.10.0
blacha tomasowska	—	4.7.6	4.7.0
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
drut ocynk.	—	6.7.6	6.7.6
gwoździe druc.	—	5.10.0	5.10.0

METALE NIEŻELAZNE. — W II połowie czerwca r. b. panowała na rynku metali tendencja niejednolita. Miedź zniżkowała dosyć znacznie, podczas gdy cyna osiągnęła poważniejszą wyżkę. Ołów pozostał bez zmiany, a cynk zwyżkował nieznacznie, przyczem cena cynku znowu ukształtowała się wyżej od ceny ołowiu.

Położenie na rynkach poszczególnych metali przedstawiało się w następujący sposób:

Na rynku miedzi zaznaczyła się tendencja zniżkowa, która tłumaczy się głównie tem, że sprawa utworzenia dobrowolnego kodeksu dla miedzi w Stanach Zjednoczonych na miejsce przymusowego nie została jeszcze dostatecznie wyjaśniona.

Rynek cyny w przeciwieństwie do rynku miedzi wykazywał tendencję mocną, co wynika ze szczupłych zapasów tego metalu, wynoszących mniej niż 2-miesięczne zapotrzebowanie. Kopalnie rudy cynowej w Kongo belgijskim rozwijają się w szybkim tempie. Ruda jest bardzo bogata, gdyż zawiera 80% cyny. Przyuszczalne zapasy tej rudy wynoszą ok. 250 tys. t. Obecnie Belgia wytwarza 4% produkcji światowej, podczas gdy w 1931 r. nie uczestniczyła w niej wcale.

Na rynku cynku tendencja poprawiła się, co pozostaje w związku z dobrą statystyką tego metalu (nieznaczne zapasy).

Na rynku ołowiu ceny naogół pozostały bez zmiany, powodując wobec

zwyżki cen cynku, znowu spadek kursu ołowiu poniżej kursu cynku.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się następująco (pierwsza liczba — gotówka, druga — na termin): miedź standard straciła £ 2¹¹/₁₆ w obu wypadkach, elektrolityczna zniżkowała o £ 2¹/₂ i rafinowana o tyleż, cyna zwyżkowała o £ 3 wzgl. 1/16, ołów zniżkował o £ 1¹/₁₆ wzgl. pozostał bez zmiany, a cynk zyskał £ 3³/₁₆ wzgl. 1/16, srebro spadło w cenie w obu wypadkach o d 1¹³/₁₆ na uncję, złoto zaś zyskało sh 0⁷/₂. Inne metale bez zmiany. Glin zaczął być w okresie sprawozdawczym nanowo notowany.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali — w £ za 1016 kg, z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20" × 14" × 0.24 m/m, platyny — w £ za uncję, złota w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy:			
	okres ultimo	maksymum	minimum	ultimo
Miedź:				
standard:				
kasa	31 ⁵ / ₈ -11 ¹ / ₁₆	31 ³ / ₁₆	28 ³ / ₄	28 ⁷ / ₈ -29
term.	32-1 ¹ / ₁₆	31 ⁹ / ₁₆	29 ³ / ₁₆	29 ⁵ / ₁₆ -3 ³ / ₈
elektrol.	34 ³ / ₄ -35 ¹ / ₂	35	32	32-33
rafinow.	33 ³ / ₄ -35	34 ¹ / ₄	31 ¹ / ₂	31 ¹ / ₂ -32 ¹ / ₂
Cyna:				
kasa	226 ³ / ₄ -27	230	227	229 ⁷ / ₈ -30
term.	220 ³ / ₄ -21	221 ¹ / ₄	216 ¹ / ₄	220 ³ / ₄ -21 ¹ / ₄

Ołów:

kasa	13 ¹³ / ₁₆	13 ¹⁵ / ₁₆	13 ⁷ / ₁₆	13 ³ / ₄
term.	13 ¹³ / ₁₆	14	13 ¹ / ₂	13 ¹³ / ₁₆

Cynk:

kasa	13 ¹³ / ₁₆	14	13 ¹ / ₈	14
term.	13 ¹³ / ₁₆	14	13 ³ / ₈	14

Glin:

dla kraju	—	100	100	100
" zagr.	—	—	—	—

Nikiel:

dla kraj.	200-205	205	200	200-205
" zagr.	200-205	205	200	200-205

Blacha

biała.	18 ¹ / ₂ -19 ¹ / ₂	19 ¹ / ₂	18 ¹ / ₂	18 ¹ / ₂ -19 ¹ / ₂
--------	--	--------------------------------	--------------------------------	--

Platyna

„Spong”	7	7	7	7
---------	---	---	---	---

Srebro:

kasa	32 ¹³ / ₁₆	32 ⁷ / ₈	31	31
term.	33 ¹ / ₁₆	32 ¹⁵ / ₁₆	31 ¹ / ₂	31 ¹ / ₂

Złoto	140.8	141.3 ¹ / ₂	140.11 ¹ / ₂	141.3 ¹ / ₂
-------	-------	-----------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------

— Na rynku starych metali panowała tendencja zniżkowa. Notowano następujące ceny w handlu hurtowym: w Berlinie za 100 kg w RM (od dn. 8/XI 1934 r.): miedź 32 ÷ 34, bronz 38.50 ÷ 40.50, mosiądz 22.50 ÷ 24.50, cynk 7.75 ÷ 8.75, ołów 10.50 ÷ 11.50. Analogiczne ceny w Francji loco Paryż — za 100 kg we fr. fr. wynosiły w dn. 21/VI (i 31/V): 170 (180), 200 (210), 100 (105), 55 (60) i 80 (85).

PRZEGLĄD CZASOPISM

ZESZYT JUBILEUSZOWY „CODZIENNEJ GAZETY HANDLOWEJ”. — W związku z dziesięcioleciem istnienia wydawnictwa — „Codzienna Gazeta Handlowa” wydała dużych rozmiarów

zeszyt jubileuszowy, w którym szczegółowej analizie poddane zostały aktualne problemy życia gospodarczego. W szeregu artykułów treści ogólnej scharakteryzowano stan poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego, zmiany, jakim podlegały one na odcinku dziesięciolecia, ich zadania i zagadnienia chwili bieżącej. Skolei obszernie potraktowane zostały

charakterystyki oddzielnych okręgów gospodarczych, gałęzi przemysłu, handlu rolnictwa, rzemiosła i t. d. Osobną część stanowią artykuły, w których zebrano i omówiono dorobek wydawnictwa, ewolucję pisma, jego zasięg i t. d.

Całość zeszytu jubileuszowego przedstawia się bardzo okazale.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed

tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900; 1/2 str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 600, 1/2 str. — 350, 1/4 str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem):

1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/4 str. — zł 80, 1/8 str. — zł 70, 1/16 str. — zł 55, 1/32 str. — zł 40, 1/64 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilansowe i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

OBWIESZCZENIA SPÓLEK AKCYJNYCH

Sygnatura I. co. 344/35 r

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE.

Sąd Okręgowy, Wydział Cywilny, w Sosnowcu (ul. 1 Maja nr. 19) na zasadzie § 50 p. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 42/1924, poz. 441) niniejszym obwieszcza, że

TOWARZYSTWO GORNICZO-PRZEMYSŁOWE „SATURN”, SPÓŁKA AKCYJNA

mające siedzibę w m. Czeladzi na kop. Saturn w dn. 28 maja 1935 r. wystąpiło do Sądu Okręgowego z wnioskiem o ustanowienie kuratora, jako przedstawiciela wszystkich posiadaczy obligacji, emitowanych przez toż Towarzystwo „Saturn” na zasadzie zezwolenia rosyjskiego Ministra Skarbu z dn. 2 listopada 1901 r. st. st. na ogólną kwotę 2 500 000 00 rubli, a to w celu ustalenia ugodą lub drogą sporu miary i sposobu przerachowania należności z wymienionych wyżej obligacji.

Termin rozprawy dla rozpoznania tego wniosku wyznaczony został w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu na dz. 17 września 1935 r. o godz. 10 rano, na który wzywa się wszystkich posiadaczy obligacji wymienionego wyżej Towarzystwa Górniczoprzemysłowego „Saturn”, Spółka Akcyjna, mającego siedzibę w m. Czeladzi na kop. Saturn, emitowanych przez toż Towarzystwo „Saturn” na zasadzie zezwolenia rosyjskiego Ministra Skarbu z dn. 2 listopada 1901 r. st. st. na ogólną kwotę 2 500 000 00 rubli.

Sosnowiec, dn. 5 lipca 1935 roku.

1792

Wiceprezes Sądu

OGŁOSZENIE W I TERMINIE

o subskrypcji nowej emisji akcji Spółki Akcyjnej Elektrownia w Piotrkowie

na mocy art. 436 Kodeksu Handlowego

Zarząd Elektrowni w Piotrkowie, Spółka Akcyjna, stosownie do art. 436 Kodeksu Handlowego, podaje niniejszym do wiadomości swych Akcjonariuszów, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z dn. 29 marca 1935 r. powzięło uchwałę o podwyższeniu kapitału akcyjnego Spółki z zł 2 000 000 00 do zł 4 000 000 00, t. j. o zł 2 000 000 00, drogą wypuszczenia nowej emisji akcji w ilości 8 000 sztuk na okaziciela po zł 250 nominalnej wartości każda, po kursie emisyjnym zł 250 za akcję, przyczem prawo objęcia akcji nowej emisji zostało przyznane wyłącznie dotychczasowym akcjonariuszom.

Subskrypcja i wpłaty na nowe akcje są przyjmowane w siedzibie Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb., ul. Narutowicza L. 35, w wysokości pełnej nominalnej wartości subskrybowanych akcji do dn. 19 sierpnia r. b.

O ile nowa emisja akcji nie będzie zgłoszona do zarejestrowania w terminie 2 miesięcy od daty zamknięcia subskrypcji, zapisujący się na akcje przestaje być zapisem związany.

Wrazie niewykonania prawa poboru nowych akcji przez PP. Akcjonariuszy, Zarząd Spółki — na podstawie art. 437 Kodeksu Handlowego — udzieli Akcjonariuszom dodatkowego 2-tygodniowego terminu na wykonanie prawa poboru, o czym nastąpi oddzielne jednorazowe ogłoszenie.

1792B-2-30

W tutejszym rejestrze handlowym dział B pod Nr. 236 przy firmie

TOWARZYSTWO OKRĘTOWE POŁOWÓW DALEKOMORSKICH „MEWA”, SP. AKC. W GDYNI

dnia 22 maja 1935 dopisano: Każdy członek Zarządu uprawniony jest oddzielnie i z prawem substytucji reprezentować Spółkę i to na podstawie uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 28/XII 1934 r.

1793

Sąd Rejestrowy w Gdyni

Samolot skracą podróż!!!

I OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Spółki Akcyjnej w likwidacji „Kieleckie Towarzystwo Nawozów Sztucznych i Innych Przetworów Chemicznych” w Kielcach

mają zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 12 sierpnia 1935 r. o godz. 12 w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Likwidatorów za 1934 r. oraz za 7 miesięcy roku bieżącego; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu per 31/XII 1934 r. oraz rachunku zysków i strat za 1934 r.; 5) Powzięcie uchwały w sprawie pokrycia strat; 6) Udzielenie absolutorium władzom Spółki za działalność w 1934 r.; 7) Wybory Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 8) Wolne wnioski, zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów.

Właściciele akcji korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli akcje lub kwity depozytowe w Banku Gosp. Kraj. w Warszawie lub likwidatorowi M. Juszkiewiczowi, Nowogrodzka 48.

Likwidatorzy:

M. Juszkiewicz, T. Czernski

1797/28-30

Zarząd Zakładów Przemysłu Włókienniczego „Bobrzyńska”

Spółka Akcyjna w Pabjanicach

zawiadamia, że w dn. 18 czerwca 1935 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w trybie art. 398 K. H. Na Zgromadzeniu tem

zapadły następujące uchwały:

a) zaakceptowano akt udzielenia K. K. O. w Pabjanicach kaucji hipotecznej w sumie zł 50 000 00, b) zaakceptowano akt zmiany kaucji hipotecznej na czysty wpis na rzecz Marji Włostkiej w sumie zł 22 160 00, c) zaakceptowano akt zmiany kaucji hipotecznej na czysty wpis na rzecz Pabjanickiej Sp. Akc. Przemysłu Chemicznego w sumie zł 40 000 00.

1799

II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie

SPÓŁKI AKCYJNEJ

w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 lipca 1935 r. o godz. 11, w lokalu Stowarzyszenia Techników, przy ul. Czackiego 3 — 5, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1934 r. i w związku z tem udzielenie absolutorium Komisji Likwidacyjnej; 3) Budżet wydatków na 1935 r.; 4) Wolne wnioski.

Akcionariusze, chcący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni zdeponować akcje w Banku na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, lub zaświadczenia banków krajowych o zdeponowaniu akcji. Akcjonariusze, zamieszkałi w Gdańsku, mogą zdeponować akcje w Danziger Bank für Handel und Gewerbe, Gdańsk, Langermarkt 30. PP. Akcjonariusze, posiadający niewymienione zaświadczenia subskrypcyjne na akcje, winni okazać przy wejściu na salę obrad zaświadczenia subskrypcyjne oraz dowody osobiste.

Wolne wnioski winny być zgłoszone najpóźniej na dni 14 przed terminem Zgromadzenia.

1801-2

Komisja Likwidacyjna

Lubelskiego Syndykatu Rolniczego

SPÓŁKI AKCYJNEJ

w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 lipca 1935 r. o godz. 5 popoł., w siedzibie Lubelskiego Syndykatu Rolniczego w Lublinie, przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 68, odbędzie się, jako w pierwszym terminie

ZWYCZAJNE ROCZNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania; 2) Wybór prezydium; 3) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej za 1934 r.; 4) Odczytanie bilansu i rachunków zysków i strat za 1934 r.; 5) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1934 r., oraz pokwitowanie Komisji Likwidacyjnej z czynności za 1934 r.; 6) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na 1935 r.; 7) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej i określenie ich wynagrodzenia; 8) Zmiany statutu Spółki celem uzgodnienia statutu z Kodeksem Handlowym z 1934 r. Projektuje się poniższe zmiany w niżej pozwolonych §§ statutu i skreślenie §§ zbędnych, wobec unormowania przewidzianych w tych §§ kwestyj przez K. H.; po dokonaniu zmian statut obejmować będzie 46 paragrafów, przyczem projektuje się upoważnić Komisję Likwidacyjną do uzgodnienia wewnętrznej numeracji.

§ 6. W ustępie 1 po słowach „ilości okazicielskich“ dodaje się nowe zdanie: „Zmiana akcji imiennej na okazicielską, bądź odwrotnie, nie może mieć miejsca“. W ustępie 2 po słowach „numerami porządkowymi“ dodaje się nowe zdanie: „Tekst akcji powinien zawierać dane, wskazane w art. 339 K. H. z 1934 r.“. § 7 otrzymuje brzmienie następujące: „Przeniesienie świadectw tymczasowych i akcji imiennych od jednego właściciela na rzecz drugiego odbywa się zgodnie z art. 350 K. H. z 1934 r., poczem świadectwa lub akcje winny być przedstawione z odpowiednią deklaracją władzom Spółki, które odnotowują dokonane przeniesienie tytułu własności w księgach Spółki, oraz na akcjach i świadectwach. Władze Spółki same bez deklaracji akcjonariuszów zaznaczają przelew na świadectwach i akcjach imiennych jedynie na decyzję Sądu, lub w wypadkach spadkobrania. Spółka Akcyjna będzie prowadziła w tym celu księgę akcji imiennych i świadectw tymczasowych (księgę akcyjną), oparąowaną i zaświadczoną przez właściwy Sąd rejestrowy. Do księgi tej wpisuje się imię i nazwisko (firmę) oraz adres posiadacza akcji imiennej, lub świadectwa tymczasowego, wysokość dokonanych wpłat i wzmianki o przeniesieniu akcji imiennych lub świadectw tymczasowych na inne osoby wraz z datą wpisu. Władze Spółki mogą odmówić zezwolenia na przelew tytułu własności akcji imiennych lub świadectw tymczasowych bez podania motywów. Akcjonariusz, który mimo to zechce sprzedać swoje akcje imienne lub świadectwa tymczasowe, winien je złożyć władzom Spółki do sprzedania. Rada Zarządzająca w ciągu 60 dni uprawniona będzie sprzedać te walory po cenie zgodnej z ostatnim bilansem. Gdyby Rada w ciągu dni 60 nie znalazła nabywcy, akcjonariusz ma prawo odstąpić walory obywatelowi Państwa Polskiego, według swego wyboru. Przeniesienie świadectw tymczasowych na akcje na okaziciela, wystawionych przed dniem 1 stycznia 1929 r., oraz akcji na okaziciela odbywa się bez żadnych formalności i za właściciela uważa się osobę posiadającą świadectwo tymczasowe lub akcję“. § 9. W ustępie 1 skreśla się słowa: „zatwierdzonej przez władze państwowe“, zastępując słowami: „zarejestrowanej przez Sąd“. Po ustępie 1 dodaje się nowy ustęp o brzmieniu następującym: „Uchwała o podwyższeniu kapitału akcyjnego w szczególności winna zawierać dane, wskazane przez art. 433 i następne K. H. z 1934 r. Uchwały, dotyczące powiększenia lub zmniejszenia kapitału akcyjnego uważane są za zmiany odnośnych części statutu i o tej zmianie po jej zarejestrowaniu w ciągu 14 dni Zarząd winien złożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu odpisy protokołu Walnego Zgromadzenia wraz z odpisem wpisu w Rejestrze Handlowym“. § 10. Skreśla się końcowe słowa „zatwierdzeniu rządowemu“, zastępując je słowami: „wniesieniu do Rejestru Handlowego“. § 12. Cały ustęp 1 od słowa „w razie“... do „wzamian zagubionych“ skreśla się, zastępując go ustępem nowym: „w razie zniszczenia lub zgubienia świadectw tymczasowych lub akcji imiennych, osoba interesowana może zgłosić do Rady Zarządzającej wniosek o unieważnienie i wy-

danie nowych świadectw tymczasowych lub akcji imiennych na koszt wnioskodawcy, według trybu, przewidzianego w art. LXV przepisów wprowadzających Kodeks Handlowy“. § 13. W ustępie 1 skreśla się słowa „drogą przeliczeń i zysków“, zastępując je słowami „przy uwzględnieniu art. 427 K. H. i § 49 niniejszego statutu“. Następnie cały ustęp drugi od słów „czerpanie z kapitału“ i t. d. skreśla się. Po § 15 dodaje się nowy § treści następującej: „Działalność Walnych Zgromadzeń Akcjonariuszów mormują przedewszystkiem przepisy art. art. 388 — 417 K. H. z uwzględnieniem przepisów zawartych w poniższych §§ niniejszego działu statutu“. § 16. Dotychczasowe ustępy pierwszy i drugi skreśla się w całości, zastępując nowymi: „Walne Zgromadzenia Akcjonariuszów bywają Zwyczajne i Nadzwyczajne, zbierają się w Lublinie i są ważne bez względu na ilość osób i akcji zgromadzonych, chyba że K. H. lub statut niniejszy inaczej stanowi. Zwyczajne Doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów zwołuje Rada Zarządzająca najpóźniej w miesiącu maju, celem rozpatrzenia spraw, wymienionych w art. 390 w § 2 K. H., zatwierdzenia budżetu i planu działania na rok następny, jak również celem dokonania wyboru członków Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej“. Dotychczasowe §§ 17 i 18 skreśla się, § 19 zmienia się w ten sposób, iż w treści liczba „20“ zmienia się na „10“, a słowa „w miesiąc“ zmienia się na „w ciągu dni 14“. § 20 skreśla się, § 21 w ustępie 3 po słowach „prawo do jednego głosu“ — dodaje się „z zastrzeżeniem, wynikającym z art. 409 § 1 K. H. z 1934 r.“. §§ 22 i 24 skreśla się, § 25 otrzymuje brzmienie: „Na przewodniczącego zgromadzenia nie może być obrany członek Zarządu lub urzędnik Spółki“. §§ 26, 27, 28, 29, 31 i 32 skreśla się, § 33 otrzymuje następujące zmiany: Skreśla się nagłówek: „Do atrybucji Walnych Zgromadzeń należy“, zastępując go słowami: „Oprócz spraw, wymienionych w art. 388 K. H., do atrybucji Walnych Zgromadzeń należy nadto“. Punkt a) otrzymuje nowe brzmienie: „Powzięcie uchwały o rozdziale zysków, względnie pokrycie strat“. Punkt g) skreśla się. Zmienia się numeracja następujących punktów: h) na g), i) na h), k) na i), l) na k). Dodaje się nowy punkt l) z treścią: „Rozstrzygnięcie wszelkich spraw, które wykraczają poza zakres kompetencji innych władz Spółki“. § 35 otrzymuje następującą zmianę: W ustępie 1 skreśla się od słów „pozaatem Rada“ do słów „jako jego przewodniczący“ włącznie. § 36. Skreśla się w treści słowa „a w każdym razie nie mniej, jak 6 pozostałych“. § 37 otrzymuje zmianę w treści w p. b) po słowach „członków Zarządu“ dodaje się „oraz zawieszenie w czynnościach i usuwanie z ważnych powodów poszczególnych lub wszystkich członków Zarządu“. § 38 w treści skreśla się od słów „przyczem Zarząd“ do końca §, wprowadzając dodatkowo: „Zarząd składa się z 3 członków, a w tej liczbie Dyrektora Zarządzającego. Członkowie Zarządu nie mogą być równocześnie członkami Rady. W razie zawieszenia w czynnościach lub stałej niemożności sprawowania czynności przez członków Zarządu, Rada Zarządzająca winna niezwłocznie przedsięwziąć odpowiednie kroki, celem uzupełnienia składu Zarządu“. § 40. Skreśla się ustęp drugi od słów „Dyrektor Zarządzający“ do końca §. § 44 skreśla się. § 45 otrzymuje brzmienie: „Członkowie Zarządu otrzymują za swe czynności, zgodnie z p. b) § 37 niniejszego statutu, wynagrodzenie stałe, członkowie zaś Rady — wynagrodzenie żetonowe, określone zgóry przez Walne Zgromadzenie“. § 47 otrzymuje następującą treść: „Rok operacyjny Spółki trwa od 1 stycznia do 31 grudnia włącznie każdego roku. Zarząd Spółki obowiązany jest w ciągu 3 miesięcy od upływu roku obrotowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym Spółki, t. j. Radzie Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej, do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrotowego, rachunek zysków i strat, oraz dokładne piśmienne sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły. Bilans, rachunek zysków i strat, oraz sprawozdanie, po rozpatrzeniu i zatwierdzeniu przez Radę Zarządzającą i zbadaniu przez Komisję Rewizyjną, będzie przedstawiony do rozpatrzenia i zatwierdzenia przez Walne Zgromadzenie. Drukowane egzemplarze rocznego sprawozdania wraz z bilansem, rachunkiem zysków i strat oraz sprawozdaniem Rady Zarządzającej i uwagami, poczynionymi przez Komisję Rewizyjną, tudzież opinią biegłych rewidentów, winny być wydawane zgłaszającym się akcjonariuszom na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia“. § 48 otrzymuje brzmienie: „Przy sporządzaniu bilansów Spółki należy stosować zasady wskazane w artykułach 365 oraz 422 i następnych K. H.“. § 49. Zmienia się w treści „5%“ na „8%“. § 53. Zmienia się w treści słowo „nieokreślony“ na „nieograniczony“. § 56 otrzymuje nowy ustęp drugi: „Komisja Likwidacyjna winna przy swych czynnościach stosować się do przepisów art. 444 i następnych K. H.“. Po § 56 do-

daje się nowy § 57: „Spółka winna w swej działalności kierować się przepisami prawa i ustaw tak obecnie istniejącymi, jak i w przyszłości mogącymi obowiązywać, a w szczególności przepisami działu XII p. t. „Spółka Akcyjna” K. H. z 1934 r.”.

9) Wolne wnioski o charakterze porządkowym, które — w myśl statutu — winny być zgłoszone nie później, jak na 15 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Walne Zgromadzenie dojdzie do skutku w pierwszym terminie, o ile będzie reprezentowana $\frac{1}{3}$ część kapitału akcyjnego (§ 24 statutu). Zgodnie z art. 399 § 2 K. H. łącznie z § 22 statutu, posiadacz akcji na okaziciela, który chce przyjąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winien na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć do kasy Spółki swoje akcje lub przedstawić dowód złożenia ich do notariusza, lub którejkolwiek krajowej instytucji kredytowej.

Lubelski Syndykat Rolniczy
Spółka Akcyjna w likwidacji

1754/27—28

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Włóczki-Wełny „Trójkąt w Kole” w Białej (woj. krak.)

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 lipca 1935 r. o godz. 14,30, odbędzie się w Białej (woj. krak.) w biurze Zarządu

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu za 1934 r.; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za 1934 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu per 31/XII 1934 r. oraz rachunku strat i zysków za 1934 r.; 4) Podział zysku; 5) Udzielenie władzom Spółki absolutorjum; 6) Zmiana pierwszej części ostatniego ustępu § 1 statutu, zamiast: Firma brzniec będzie w języku niemieckim: „Wollgarn- Aktiengesellschaft Dreieck im Kreise” usteęp ten otrzyma następującą redakcję: Firma brzniec będzie w języku niemieckim: „Woll-und Strickgarn Aktiengesellschaft” oraz zmiana ustępu 1 § 16 statutu: „Weksle, pełnomocnictwa, kontrakty, akty notarialne i hipoteczne oraz wszelkie zobowiązania Spółki, żądania zwrotu sum z instytucyj kredytowych, czek i podpisy dwaj członkowie Zarządu” przez dodanie do tego ustępu słów: „lub jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem”; 7) Wybór 1 członka Zarządu; 8) Wybór 3 członków Rady Nadzorczej; 9) Utworzenie funduszu na kolonie letnie dla pracowników firmy.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu w Białej akcje lub kwity depozytowe.

1748/24—28

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej WYROBÓW Bawełnianych J. K. Poznańskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 2 maja 1935 r.

KAPITAŁ AKCYJNY SPÓŁKI

wynoszący zł 30 997 500, został obniżony o zł 2 532 500, t. j. do sumy zł 28 465 000, i w myśl art. 441 K. H. wzywa wierzycieli Spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciwy w ciągu 3 miesięcy, licząc od daty trzeciego ogłoszenia.

1432/22—25—28

II OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

Fabryka Waty Hygroskopijnej „Alba”, Spółka Akc.
odbędzie się w dn. 24 lipca 1935 r., o godz. 12, u notariusza Siennickiego, Warszawa, Kapucyńska 6.

Porządek obrad:

Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1934 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania z pełnionych obowiązków; Określenie wynagrodzenia Zarządu; Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu, należy złożyć Zarządowi akcje na 7 dni przed Zgromadzeniem.

1757/27—28

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

Dom Handlowy Bracia Mazur Spółka Akcyjna w Warszawie

niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 lipca 1935 r. o godz. 6 popoł., w siedzibie Spółki, przy ul. Siennej Nr. 22, w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934 r.; 2) Powzięcie uchwały w przedmiocie pokrycia strat i dalszego istnienia Spółki; 3) Kwitowanie Zarządu Spółki z wykonania obowiązków; 4) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Zmiana art. 1 Statutu Spółki, polegająca na tem, że dotychczasowa nazwa Spółki „Dom Handlowy Bracia Mazur, Spółka Akcyjna” zmieniona zostanie na inną nazwę, a mianowicie: „Dom Handlowy Elma, Spółka Akcyjna”.

W myśl art. 396 § 2 Kod. Handl. podaje się do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że projektowana zmiana Statutu polegać będzie na tem, że w art. 1 Statutu zakreślone zostaną słowa „Dom Handlowy Bracia Mazur, Spółka Akcyjna”, na których miejsce wpisane zostaną słowa: „Dom Handlowy Elma, Spółka Akcyjna”.

1740/27—28

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Robót Kolejowych i Budowlanych „Tor”, S. A. w Warszawie

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w dn. 30 lipca 1935 r. o godz. 6 popoł., w Biurze Zarządu Towarzystwa w Warszawie, przy ul. Matejki pod Nr. 10, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie powyższych sprawozdań, w szczególności bilansu na 31 marca 1935 r., rachunku zysków i strat za 1934/35 r., oraz pokwitowanie władz Spółki z wykonanych przez nie czynności; 3) Pokrycie straty bilansowej; 4) Wybór 3 członków Zarządu na miejsce ustępujących; 5) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej; 6) Określenie wynagrodzenia Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7) Wybór pism dla pomieszczenia ogłoszeń Spółki; 8) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje lub kwity depozytowe w Biurze Zarządu Spółki.

177/27—28

II OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

Zakłady Przemysłu Opatrunkowego „WATA”, Spółka Akcyjna

odbędzie się w dn. 24 lipca 1935 r., o godz. 13, u notariusza Siennickiego, Warszawa, Kapucyńska 6.

Porządek obrad:

Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1934 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania z pełnionych obowiązków; Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu, należy złożyć Zarządowi akcje na 7 dni przed Zgromadzeniem.

1758/27—28

II OGŁOSZENIE

Zarząd Żywieckiej Fabryki Papieru „SOLALI”, Spółka Akcyjna w Żywcu

podaje do wiadomości, iż na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, odbytem w dn. 26 czerwca 1935 r. uchwalonem zostało

OBNIŻENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO SPÓŁKI

z kwoty zł 4 420 000 do kwoty zł 3 900 000 przez zmniejszenie nominalnej wartości akcji z kwoty zł 340 na kwotę zł 300, zaczem wzywa wierzycieli Spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

1791

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

**Przemysł Włókienniczy Herman Faust i S-ka
Spółka Akcyjna w Łodzi**

na zasadzie art. 441 Kodeksu Handlowego, podaje do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte w dn. 31 maja 1935 r. w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Moniuszki 4 przed Notarjuszem Wodzińskim, uchwaliło

ZMNIEJSZYĆ KAPITAŁ AKCYJNY SPÓŁKI,

wynoszący obecnie zł 720 000 do zł 525 000 przez przestemplowanie 1500 akcji pierwszej i drugiej emisji po zł 480 nominalnej wartości na zł 350 nominalnej wartości każda i nadwyżkę w kwocie zł 195 000 przenieść na rachunek strat i zysków.

Zarząd Spółki wzywa niniejszym wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych roszczeń ze skutkami, przewidzianymi w art. 441 Kod. Handlowego w trzechmiesięcznym terminie od daty trzeciego ogłoszenia.

1580/24—26—28

II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Warszawskiej Warrantowej Spółki Akcyjnej

w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 lipca 1935 r. o godz. 11 rano, w lokalu Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, przy ul. Traugutta 6, odbędzie się **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji, sporządzonego na dz. 26.X 1934 r.; 3) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za okres od dn. 27.X 1934 r. do dn. 31/XII 1934 r. i w związku z tem udzielenie absolutorjum Komisji Likwidacyjnej; 4) Ustalenie wynagrodzenia Komisji Likwidacyjnej; 5) Budżet wydatków na 1935 r.; 6) Udzielenie pełnomocnictw Komisji Likwidacyjnej do sprzedaży należących do Warszawskiej Warrantowej Spółki Akcyjnej nieruchomości warszawskich NN. hip. 1129, oraz 391—1 i 391—F; 7) Zgłoszone wnioski.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć w biurze Spółki akcje oryginalne lub zaświadczenia banków krajowych o zdeponowaniu akcji.

1801

I OGŁOSZENIE

o subskrypcji nowej emisji akcji

Spółki Akcyjnej Elektrownia w Kielcach

na mocy art. 436 Kodeksu Handlowego

Zarząd Elektrowni w Kielcach, Spółki Akcyjnej, stosownie do art. 436 Kodeksu Handlowego, podaje niniejszem do wiadomości swych Akcjonariuszy, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z dnia 29 marca 1935 r. powzięło uchwałę

O PODWYŻSZENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO SPÓŁKI

z zł 500 000 do zł 2 000 000, t. j. o zł 1 500 000, drogą wypuszczenia nowej emisji akcji w ilości 6 000 sztuk na okaziciela po zł 250 nominalnej wartości każda, po kursie emisyjnym zł 250 za akcję, przyczem prawo objęcia akcji nowej emisji zostało przyznane wyłącznie dotychczasowym Akcjonariuszom.

Subskrypcja i wpłaty na nowe akcje są przyjmowane w siedzibie Zarządu Spółki w Kielcach, ul. Sienkiewicza Nr. 59, w wysokości pełnej nominalnej wartości subskrybowanych akcji do dn. 24 sierpnia 1935 r.

O ile nowa emisja akcji nie będzie zgłoszona do zarejestrowania w terminie 2 miesięcy od daty zamknięcia subskrypcji, zapisujący się na akcje przestaje być zapisem związany.

W razie niewykonania prawa poboru nowych akcji przez PP. Akcjonariuszy, Zarząd Spółki na podstawie art. 437 Kodeksu Handlowego udzieli Akcjonariuszom dodatkowego 2-tygodniowego terminu na wykonanie prawa poboru, o czem nastąpi oddzielne jednorazowe ogłoszenie.

1807/28—30—31

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy

dn. 10 czerwca 1935 r. Sygn. II Rp. 1289/35—B. II 233

Sąd Okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie

„SEMPERIT“ POLSKIE ZAKŁADY GUMOWE, SPÓŁKA AKCYJNA W KRAKOWIE

dotatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 1165. 2) Liczbę członków Zarządu podwyższoną do 8 osób. Członkami Zarządu zostali wybrani Edmund Trepka, dr. Wacław Fajans i Maksymilian Landau. 3) Data wpisu 12 czerwca 1935 r. Wpisano na podstawie podania z dn. 7 czerwca 1935 r. oraz protokołu Walnego Zgromadzenia z dn. 27 maja 1935 r.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Budowlanego Inżynierów K. Stronczyński, R. Czarnota-Bojarski i S-ka, Spółka Akc. w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w dn. 29 lipca r. b. o godz. 13, w kancelarii notariusza J. Siennickiego w gmachu hipoteki, przy ul. Kapucyńskiej 6 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagażenie i wybór Przewodniczącego. 2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934 r. 3. Sprawa pokrycia strat bilansowych. 4. Udzielenie absolutorjum władzom spółki. 5. Wybór członków Zarządu. 6. Wybór członków Komisji Rewizyjnej. 7. Walne wnioski.

1803

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Standard-Nobel w Polsce, Sp. Akc., Warszawa, Al. Jerozolimska 57

zawiadamia, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 31 maja 1935 r. uchwaliło jednogłośnie

OBNIŻENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO DO zł 39 000 000

przez obniżenie nominalnej wartości każdej akcji do połowy.

W związku z powyższem Zarząd Spółki Akcyjnej Standard-Nobel w Polsce wzywa wierzycieli Spółki, aby — jeżeli nie zgadzają się na obniżenie kapitału akcyjnego — wnieśli, w myśl art. 441 Kodeksu Handlowego, sprzeciw w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

1805/25—31—32

Czernickie Towarzystwo Węglowe, Spółka Akc., Niewiadom

Bilans per 31.XII 1934 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Pola górnicze i grunty zł 1 918 007-48; Budynki zł 5 456 512-86; Urządzenia techniczne zł 9 262 900-32; Inwentarz zł 255 081-67; Łącznie zł 14 892 502-35; II. Majątek płynny: Kasa zł 9 586-55; Banki zł 43 724-91; Papiery wartościowe zł 154 804-00; Wexle i czekii zł 15 000-00; Materjały zł 222 978-72; Zapas węgla zł 137 269-31; Dłużnicy zł 285 603-03; Sumy przechodnie zł 180 208-61; Łącznie zł 1 048 995-13; Strata z lat ubiegłych zł 1 579 267-58; Strata za 1934 r. zł 173 905-96 = zł 1 753 173-54; **Razem zł 17 694 671-00.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 4 900 000-00; Kapitał zapasowy zł 242 670-90; Kapitał amortyzacyjny zł 2 670 373-00; Kapitał obligacyjny zł 4 054 080-00; Zobowiązania zł 5 553 203-64; Sumy przechodnie zł 294 343-46; **Razem zł 17 694 671-00.**

Rachunek strat i zysków za 1934 r.

STRATY. — Straty z lat ubiegłych zł 1 579 267-58; Koszty administracyjne zł 236 280-36; Koszty fabrykacji zł 3 896 047-52; Koszty sprzedaży zł 410 812-19; Odsetki zł 264 897-60; Podatki zł 163 022-03; Różnice kursowe zł 8 355-20; Nabycie kontyngentów zł 6 881-06; Emerytury zł 10 004-13; Różne straty zł 43 833-45; Amortyzacje zł 421 690-00; **Razem zł 7 041 091-12.**

ZYSKI. — Produkcja węgla zł 4 683 960-73; Dochody nadzwyczajne i uboczne zł 589 083-44; Odsetki zł 14 948-41; Strata zł 1 753 173-54; **Razem zł 7 041 091-12.**

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, odbyte w dn. 25 czerwca 1935 r., zatwierdziło powyższy bilans i rachunek strat i zysków.

1706

Boryslawska Spółka Akcyjna Przetworów Oleju Skalnego w Boryslawiu

Bilans zamknięcia po dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA.	zł	zł	PASYWA.	zł	zł
I. — Majątek stały:			I. — Kapitały własne:		
Grunty		6 000 00	Kapitał zakładowy		250 000 00
Budynki			Kapitał rezerwowy		13 492 30
a) Fabryczne	35 663 44		II.—Kapitał amortyzacyjny:		
b) Gospodarcze	2 351 25		a) Saldo z roku ubiegłego	103 622 75	
c) Mieszkalne	9 000 00		b) Dopisane w roku sprawozdawczym	34 862 57	138 485 32
Urządzenia techniczne	330 158 84		III.—Zobowiązania:		
Inwentarz biurowy	6 185 70		Wierzyciele:		
II. — Majątek płynny:			a) Akcepty		112 988 50
Gotówka w kasie i w bankach	4 908 95		b) Banki		92 114 88
Papiery wartościowe	12 048 00		c) Dostawcy		51 717 65
Weksle w portfelu	770 74		d) Odbiorcy		57 32
Materiały — gotowe towary	95 168 44		e) Różni		86 024 76
Dłużnicy:			VI.—Sumy przechodnie:		
a) Odbiorcy	45 403 61		a) Dochody dotyczące okresu		
b) Dostawcy	5 353 19		przyszłego		12 096 51
c) Różni	7 253 70				
Sumy przechodnie:					
Wydatki dotyczące okresu					
przyszłego	11 198 23				
III. — Straty:					
a) Strata z lat ubiegłych	2 722 10				
b) Strata z roku 1934	183 791 05	186 513 15			
		<u>756 977 24</u>			<u>756 977 24</u>

Rachunek strat i zysków za 1934 r.

	zł	zł		zł	zł
Przerobiony surowiec:			Dochody z produktów:		
Ropa boryslawska	235 596 27	263 646 27	Benzyna	78 554 20	
„ schodnicka	28 050 00		Nafta	145 425 74	
Przerobione produkty pośrednie:			Olej gazowy	89 148 17	
Olej parafinowy	9 880 00		Olej wulkanowy	9 960 30	
Gudron	930 00		Parafina	68 826 43	392 314 84
Łuski parafinowe	155 00	10 965 00	Strata za czas od 1 I do 31 XII		
Koszty fabrykacji		102 861 90	1934 r.		183 791 05
Koszty ogólne		51 442 96			<u>576 105 89</u>
Koszty kredytów		24 269 95			<u>576 105 89</u>
Fundusz popierania wiertnictwa		70 782 68			
Podatki państwowe i komunalne		17 274 56			
Odpisy amortyzacyjne		34 862 57			
		<u>576 105 89</u>			

Zgodność z księgami stwierdzają za Komisję Rewizyjną: *Em. Bachman m. p., H. Neuman m. p.*

1908

Pierwsza Polska Farbiarnia i Wykończalnia Jedwabi, Sp. Akc., dawniej Artur Meister w Rudzie Pabjanickiej

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

Zatwierdzony przez Walne Zebranie Akcjonariuszy
w dn. 22 czerwca 1935 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Grunty zł 223 771 70; Budynki zł 1 801 820 60; Maszyny i urządzenia techniczne zł 2 395 233 82; Inwentarz zakładowy i biurowy (żywy i martwy) zł 38 249 05; Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 29 701 90; Papiery procentowe zł 48 000 00; Weksle zł 152 726 07; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 150 921 00; Materiały pomocnicze i pędne zł 299 925 70; Dłużnicy zł 1 169 440 32; Protesty i wątpliwi zł 78 766 06; Licencje zł 200 000 00; Koszty organizacji zł 31 849 83; Straty i zyski zł 485 076 57; Ogółem zł 7 105 482 62.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 3 000 000 00; Kapitał amortyzacyjny zł 41 887 51; Wkłady akcjonariuszy zł 2 873 764 37; Zobowiązania: Wierzyciele

zł 558 428 55; Kapitał amortyzacyjny zł 470 602 83; Sumy przechodnie zł 24 717 14; Rezerwa na pokrycie ewent. strat na dłużnikach zł 136 082 22; Ogółem zł 7 105 482 62.

Różni za obligo zł 594 862 36.

Ogólna suma zobowiązań zagranicznych zł 2 925 834 88.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 11 100 00; Koszty fabrykacji zł 5 305 133 45; Koszty kredytów i dyskonta zł 247 739 14; Podatki państwowe i komunalne zł 159 857 98; Strata na dłużnikach zł 9 617 10; Odpisy amortyzacji zł 189 484 15, z przeniesienia z 1933 r. zł 133 147 14; Ogółem zł 4 056 078 96.

MA. — Różnica kursowa zł 7 916 34; Zysk na farbowaniu i wykończeniu zł 3 563 086 05; Strata zł 485 076 57; Ogółem zł 4 056 078 96.

1798

Kolej Lokalna Tarnów—Szczucin, Spółka Akc.

Bilans majątku na dz. 31 grudnia 1934 r.

Stan czynny		zł	
Wartość kolei		4 544 913	24
Gotówka		26 169	25
Papiery procentowe		4 156	50
Dłużnicy		323	12
Rachunek gwarancyj		1 652 614	84
		<u>6 228 176</u>	<u>95</u>
Sumy pozabilansowe			
Podatek majątkowy		103 120	96
Stan bierny:		zł	zł
Kapitał własny:			
Kapitał akcyjny	2 520 000	00	
Zakładowy kapitał rezerwowy	1 230	08	
Eksploatacyjny kapitał rezerw	23 419	90	2 544 649 98
Kapitał amortyzacyjny:			
a) stan z dn. 31/XII 1933 r.	1 342 949	81	
b) dopisano w 1934 r.	7 740	63	1 350 690 44
Zobowiązania		800 545	52
Fundusze specjalne:			
Nadzwyczajna rezerwa		104 692	26
Zaliczki gwarancyjne		1 427 598	75
		<u>6 228 176</u>	<u>95</u>
Sumy pozabilansowe:			
Podatek majątkowy		103 120	96
Rachunek zysków i strat za 1934 r.			
Straty		zł	
Wydatki eksploatacyjne		658 689	94
Koszty administracji ogólnej		24 600	89
Oprocentowanie pożyczki pierwszeństwa z dodatkiem administracyjnym		25 101	88
Amortyzacja wartości i kolei		7 740	63
		<u>716 133</u>	<u>34</u>
Zyski		zł	
Dochody eksploatacyjne		431 863	54
Procenty z lokacyj		183	71
Strata za 1934 r.		284 086	09
		<u>716 133</u>	<u>34</u>

1794

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Polskie Zakłady Skody, Spółka Akc. w Okęciu pod Warszawa

podaje do wiadomości, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów uchwaliło w dniu 24 kwietnia 1935 r.

obniżenie dotychczasowego kapitału akcyjnego, wynoszącego zł 15 000 000-00 do kwoty zł 500 000-00, przez wykup i umorzenie 145 000 szt. akcji. W związku z powyższym Zarząd Spółki wzywa zgodnie z art. 441 § 1 Kodeksu Handlowego wierzycieli Spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie kapitału akcyjnego, wnieśli swe sprzeciwy w ciągu 3 miesięcy, licząc od daty niniejszego ogłoszenia. 1811

I OGŁOSZENIE

Na wniosek Franciszka Karpińskiego, właściciela utraconego świadectwa tymczasowego za Nr. 001 na 20 akcji za Nr. Nr. 006597 do 006616,

nominalnej wartości zł 100-00 każda, Spółki Akcyjnej pod firmą: „Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn”, — pomieniona Spółka niniejszem wzywa w trybie art. LXV Przepisów Wprowadzających Kodeks Handlowy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 57 z 1934 r., poz. 503), aby posiadacz lub inne osoby, roszcujące sobie prawo do wyżej wymienionego utraconego świadectwa tymczasowego okazały je Spółce przed upływem sześciu miesięcy od daty ostatniego (trzeciego ogłoszenia) o niniejszym, lub też przeciwko unieważnieniu tego świadectwa zgłosiły umotywowany sprzeciw. 1814 28—80—82

Jan Götz Okocimski Browar i Zakłady Przemysłowe

SPÓLKA AKCYJNA

Rachunek bilansu z dniem 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — Gotówka zł 39 260-13; Remesy zł 118 993-81; Grunta, budynki i maszyny zł 8 684 580-37; Inwentarz ruchomy zł 2 447 579-50; Składy piwa zł 918 779-95; Zapasy piwa i surowców zł 2 109 827-74; Odbiorcy piwa zł 6 199 984-60; Odbiorcy drożdży zł 84 925-90; Dłużnicy zł 5 685 557-45; Różnice kursowe rk. przejśc. zł 156 075-97; Strata za r. 1932 zł 1 939 842-24; Strata za r. 1933 zł 101 255-66 = zł 2 041 097-90; Razem 28 486 663-32; Udzielone gwarancje i żyro obligo zł 7 225 060-88; Razem zł 35 711 724-20.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 6 000 000-00; Fundusz rezerwowy zł 850 241-72; Fundusz pensyjny zł 483 342-46; Fundusz amortyzacyjny zł 1 838 799-89; Banki zł 9 502 570-14; Wierzyciele zł 4 526 790-15; Różnice kursowe — rk. przejśc. zł 5 284 918-96; Razem 28 486 663-32; Przejęte gwarancje i żyro obligo zł 7 225 060-88; Razem zł 35 711 724-20.

Rachunek zysków i strat za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1933 r.

STRATY. — Utrzymanie fabryki zł 342 348-02; Place personelu zł 905 029-98; Różne wydatki zł 1 249 541-83; Amortyzacja zł 255 348-68; Razem zł 2 752 268-51.

ZYSKI. — Brutto dochód z fabrykacji zł 2 593 260-59; Odpadki zł 57 752-26; Strata zł 101 255-66; Razem zł 2 752 268-51.

Rachunek bilansu z dniem 31 grudnia 1934 r.

STAN CZYNNY. — Budynki zł 2 593 082-38; Urządzenia maszynowe zł 3 516 168-66; Inwentarz ruchomy zł 915 861-21; Beczki transportowe zł 1 536 227-29; Składy piwa zł 2 587 019-17; Gotówka w kasach zł 223 689-10; Papiery wartościowe zł 49 645-59; Remesy zł 118 237-95; Udziały zł 280 744-37; Materjały zł 982 112-06; Gotowe fabrykaty zł 1 040 795-52; Dłużnicy: a) odbiorcy pewne zł 6 223 397-07, wątpliwe zł 944 529-04, Razem zł 7 167 926-11, b) dostawcy zł 116 008-99; c) różni zł 969 483-53, d) akcjonariusze zł 3 768 416-95, e) banki zł 6 742-40; Sumy przechodnie zł 71 655-82; Różnice kursowe rk. specjalny zł 173 720-35; Strata 1932 r. zł 1 939 842-24; Strata 1933 r. zł 101 255-66; Razem zł 2 041 097-90; Strata 1934 r. zł 129 611-23; Ogółem zł 28 288 246-58.

Udzielone gwarancje i żyro obligo zł 6 944 511-93; Razem zł 35 232 758-51.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 6 000 000-00; Fundusz rezerwowy zł 850 241-72; Fundusz amortyzacyjny stan 1.1.1934 zł 1 838 799-89, dopisano za 1934 r. zł 411 723-62, Razem zł 2 250 523-51; Fundusz pensyjny zł 502 518-31; Banki zł 8 814 338-05; Podatki zł 866 205-58; Wierzyciele: a) dostawcy zł 1 218 745-09, b) różni zł 1 674 777-18, c) odbiorcy zł 186 153-98, d) akcjonariusze zł 1 448 281-46; Różnice kursowe rk. specjalny zł 5 983 761-70; Ogółem zł 28 288 246-58.

Przejęte gwarancje i żyro obligo zł 6 944 511-93; Razem zł 35 232 758-51.

Rachunek zysków i strat za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1934 r.

STRATY. — Surowce zł 863 049-85; Koszty ruchu zł 376 670-22; Utrzymanie fabryki zł 200 620-41; Place zł 1 066 180-60; Podatki zł 1 689 989-89; Ogólne wydatki zł 715 548-39; Wydatki administracyjne zł 844 940-54; Amortyzacja zł 411 723-62; Ogółem zł 6 168 723-52.

ZYSKI. — Brutto dochód ze sprzedaży zł 5 937 552-42; Różne dochody zł 101 559-87; Strata zł 129 611-23; Ogółem zł 6 168 723-52. 1790

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

„Towarzystwo Cukrowni Brześć Kojawski”, Spółka Akcyjna

wzawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w poniedziałek dn. 5 sierpnia 1935 r., o godz. 10 rano, w lokalu Biura Zarządu w Warszawie, przy ul. Smolnej 14 m. 4, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Reasumpeja bilansów oraz rachunków strat i zysków za lata operacyjne 1932/33 i 1933/34. 1824

Kolej Lokalna Dolina—Wygoda, Spółka Akc.

w Wygodzie

Bilans zamknięcia z dn. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA.		zł	zł
Trasa i tor kolejowy			1 855 740.58
Park kolejowy			336 739.78
Waga pomostowa			14 100.73
Remiza w Dolinie			8 226.04
Materiały			1 571.59
Inwestycje (budowa magazynu)			1 269.41
Budynek stacyjny			26 723.57
Dłużnicy:			
Austr. Bank Krajowy Wiedeń	1'00		
Dyrekcja P. K. P. Stanisławów	25 479.31		25 480.31
Pożyczka Narodowa			9 600.00
			<u>2 279 452.01</u>
PASywa.		zł	zł
Kapitał akcyjny — 2 821 sztuk			
à zł 685			1 932 385.00
Zamortyzowane akcje — 429			
sztuk à zł 685			293 865.00
Kapitał zapasowy dla pokrycia			
strat			4 245.53
Zakładowy kapitał rezerwowy .			9 136.26
Rezerwa na podatki			2 000.00
Wierzyciele:			
Austr. Bank Krajowy Wiedeń	1'50		
Silvinia, Wygoda	34 461.19		34 462.79
Zysk za 1934 r.			3 357.43
			<u>2 279 452.01</u>

Rachunek strat i zysków z dz. 31 grudnia 1934 r.

STRATY.		zł
Koszty administracyjne		28 205.97
Zysk za 1934 r.		3 357.43
		<u>31 563.40</u>
ZYSKI.		zł
Dochód brutto z ruchu kolei		31 489.57
Reszta zysku z 1933 r.		73.83
		<u>31 563.40</u>

1809

II OGŁOSZENIE

Sierszańskie Zakłady Górnicze

Spółka Akcyjna w Sierszy

VII NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

naszej Spółki Akcyjnej, odbędzie się w sobotę dn. 27 lipca 1935 r., o godz. 11 przedpoł., w sali posiedzeń Związku Przemysłowców w Krakowie, przy ul. Szpitalnej 15, II p.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Odwołanie obecnego Zarządu i wybór nowego Zarządu.

PP. Akcjonariusze, którzy chcą wykonać prawo głosu na tem Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni akcje, które mogą być bez kuponów, złożyć najpóźniej do dn. 20 lipca 1935 r. godz. 12 w południe, w siedzibie Spółki w Sierszy koło Trzebini. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w Domu Bankowym H. Ripper i S-ka w Krakowie, Rynek Główny 17, względnie w jednej z instytucyj kredytowych w kraju, albo w Wiedniu w „Mercurbanku”, S. A., Wien I., Wollzeile 1 — 3. Zaświadczenia te powinny zawierać liczbę (Nr. Nr.) akcji oraz stwierdzenie, że złożone akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

1812

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń

„FLORJANKA”

SPÓŁKA AKCYJNA

w Krakowie

zaprasza PP. Akcjonariuszów na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w dn. 27 lipca 1935 r. o godz. 10 rano w Biurze Zarządu Towarzystwa w Krakowie przy ul. Basztowej 6/7 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934 r. i powzięcie uchwał w sprawie wyników bilansowych;
- 3) Udzielenie absolutorjum władzom Spółki;
- 4) Uzupełnienie składu Zarządu (§§ 28, 29 statutu) i Rady Nadzorczej (§§ 37, 38 statutu);
- 5) Określenie wynagrodzenia Zarządu i Rady Nadzorczej Spółki na 1935 r.;
- 6) Zmiana Statutu Towarzystwa;
- 7) Zezwolenie członkom władz Krakowskiego Towarzystwa Ubezpieczeń „Florjanka”, S. A. w Krakowie na uczestniczenie we władzach innych towarzystw ubezpieczeń;
- 8) Oznaczenie dziennika miejscowego, w którym winny być zamieszczane wszelkie obowiązkowe ogłoszenia, pochodzące od Spółki (§ 6 Statutu).

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje lub świadectwa depozytowe Zarządowi Spółki przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia z zachowaniem przepisów art. 399 Kodeksu Handlowego.

Projektowane zmiany statutu:

§ 15. — zamiast: „Zamknięcia rachunkowe i sprawozdanie roczne, po sprawdzeniu przez Radę Nadzorczą, przedstawia się Walnemu Zgromadzeniu Akcjonariuszów do zatwierdzenia” — ma brzmieć: „Zamknięcia rachunkowe i sprawozdanie roczne winny być sporządzone i złożone Radzie Nadzorczej w ciągu 3 miesięcy po upływie roku obrotowego, po sprawdzeniu zaś przez Radę Nadzorczą przedstawione Walnemu Zgromadzeniu Akcjonariuszów do zatwierdzenia”.

§ 33 ustęp 1. — zamiast: „Wszelkie pełnomocnictwa, akty i dokumenty, z których wynika jakiegokolwiek zobowiązanie dla Spółki, oraz czeki i listy o wydanie funduszy z instytucyj kredytowych, winny być opatrzone podpisami dwóch członków Zarządu lub jednego członka Zarządu i prokurenta, albo wreszcie dwóch prokurentów — natomiast korespondencje, zarządzania, dotyczące czynności biurowych, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek pocztowych, sądowych i innych mogą być podpisywane przez jednego członka Zarządu lub przez inne osoby, specjalnie do tego przez Zarząd upoważnione” — ma brzmieć: „Wszelkie pełnomocnictwa, akty i dokumenty, z których wynika jakiegokolwiek dla Spółki zobowiązanie, winny być opatrzone podpisami dwóch członków Zarządu lub jednego członka Zarządu i prokurenta. Wyjątek stanowią: polisy, dodatki do polis, świadectwa tymczasowe, czeki, listy o wydanie funduszy z instytucyj kredytowych, korespondencja, zarządzania, dotyczące czynności biurowych, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek pocztowych i innych, które to dokumenty mogą być podpisywane również przez dwóch prokurentów lub dwie osoby, specjalnie do tego przez Zarząd upoważnione”.

1776a

Polskie Fabryki Kabli i Walcownie Miedzi

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans za 1934 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: A. Grunty zł 358 650·00, w tem: Ożarów zł 297 150·00; Ruda zł 61 500·00; B. Budyńki: a) fabryczne zł 2 466 383·00, w tem: Ożarów zł 1 909 597·13; Ruda zł 556 786·01; b) gospodarcze zł 235 389·98, w tem: Ożarów zł 223 709·86; Ruda zł 11 680·12; c) mieszkalne zł 165 231·24, w tem: Ożarów zł 64 470·51; Ruda zł 100 760·73; C. Urządzenia techniczne zł 4 735 190·64; D. Inwentarz zakładowy i biurowy zł 49 191·18, w tem: a) Inwentarz biurowy zł 47 441·18; b) Konie zł 1 750·00; E. Patenty i licencje zł 1·00; F. Bębny zł 1·00; II. Majątek płynny zł 1 668 177·65, w tem: a) Gotówka w kasie i bankach zł 1 573 296·33; b) Papiery procentowe zł 40 479·00; c) Weksle w portfelu i w inkasie zł 54 402·32; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 44 000·00; Materjały zł 669 100·10, w tem: a) surowce zł 520 544·29; b) pomocnicze i pędne zł 37 922·87; c) półfabrykаты zł 71 551·47; d) wyroby gotowe zł 39 281·47; Należności z tytułu umów kartelowych: z tytułu operacji finansowych zł 39 928·98; Odbiorcy zł 1 217 670·75; Dostawcy zł 980·80; Różni zł 522 815·84; Kaucje zł 2 348·00; Wątpliwe należności zł 999·06, w tem: a) weksel protestowany zł 75·55; b) inne zł 923·51; Sumy przechodnie zł 159 099·12, w tem: a) wydatki, dotyczące okresu przyszłego zł 1 080·00; b) różnice kursowe zł 146 147·47; c) inne zł 11 871·65; Strata zł 2 292 894·95, w tem: a) Strata z lat ubiegłych zł 1 473 589·44; b) Strata 1934 r. zł 819 305·51; **Aktywa razem zł 14 628 053·43.**

Sumy pozabilansowe zł 383 634·39, w tem: Gwarancje wydane zł 332 883·00; Gwarancje otrzymane zł 50·00; Obligo wekslowe zł 48 353·39; Kaucje zł 2 348·00.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 4 500 000·00; II. Kapitał amortyzacyjny zł 1 519 576·18, w tem: a) Saldo z roku ubiegłego zł 1 072 173·71; b) Dopisano w roku sprawozdawczym 1934 zł 457 504·89; Razem zł 1 529 678·60, mniej odpisano w 1934 r. zł 10 102·42; III. Zobowiązania. Wierzyciele zł 8 579 739·17, w tem: a) banki zł 2 380·26; b) dostawcy zł 131 671·65; c) odbiorcy zł 100·00; d) różni zł 8 445 587·26; Zobowiązania z tytułu umów kartelowych zł 15 873·23, w tem: a) z tytułu operacji handlowych zł 3 969·71; b) z tytułu operacji finansowych zł 11 903·52; Sumy przechodnie zł 12 864·85, w tem: a) podatki za grudzień 1934 r. zł 11 329·75; b) inne zł 1 535·10; **Pasywa razem zł 14 628 053·43.**

Sumy pozabilansowe zł 383 634·39, w tem: Gwarancje wydane zł 332 883·00; Gwarancje otrzymane zł 50·00; Obligo wekslowe zł 48 353·39; Kaucje zł 2 348·00.

Rachunek strat i zysków

STRONA WINIEN. — Strata z roku ubiegłego zł 1 473 589·44; Koszty administracji ogólnej zł 317 363·83; Koszty fabrykacji zł 1 701 539·33; Koszty sprzedaży zł 398 619·09; Odszkodowania kontyngentowe zł 34 793·01; Koszty kredytów zł 479 226·55; Podatki państwowe i komunalne zł 93 982·37; Różnice kursowe zł 22 717·01; Odpisy amortyzacyjne łącznie z kosztami organizacji zł 834 666·29; **Strona winien razem zł 5 356 696·92.**

STRONA MA. — Obrót brutto i inne wpływy zł 3 035 545·47; Odszkodowania za sprzedane kontyngenty zł 28 256·50; Strata zł 2 292 894·95, w tem: Strata z lat ubiegłych zł 1 473 589·44; Strata w 1934 r. zł 819 305·51; **Strona ma razem zł 5 356 696·92.**

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy „Bacon—Export—Gniezno”, Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 sierpnia 1935 r. o godz. 16 odbędzie się w lokalu Zarządu w Łodzi przy ul. Zwirki Nr. 19.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprzedaż nieruchomości;
- 2) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć w biurze Zarządu swoje akcje.

PP. Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego w trybie art. 394 Kodeksu Handlowego.

Fabryka Wyrobów Celluloidowych i Metalowych „Kosmos”,

SPÓŁKA AKCYJNA W CZĘSTOCHOWIE.

Bilans po dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA. — Kasa zł 419·30; Weksle zł 800·00; Dłużnicy zł 114 344·90; Surowce i materjały pomocnicze zł 34 584·63; Maszyny, budynki i urządzenia zł 467 166·55; Papiery wartościowe zł 1 500·00; Koszty Tow. Kred. zł 4 104·19; Udziały w bankach zł 900·00; Towary zł 109 784·30; Straty zł 18 679·20; **Razem zł 752 283·07.**

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 250 000·00; Kapitał amortyz. zł 110 543·56; Kapitał zapasowy zł 1 172·32; Podatki zł 18 876·63; Wierzyciele zł 180 680·43; Akcepty zł 151 010·15; Tow. Kred. m. Częstochowy zł 60 000·00; **Razem zł 752 283·07.**

STRATY. — Koszty handlowe zł 76 616·00; Procenty zł 6 051·56; Prowizja zł 16 250·60; Koszty Tow. Kred. zł 4 104·19; Podatki zł 12 579·46; Odpisy na dłużnikach zł 37 293·22; **Razem zł 152 895·03.**

ZYSKI. — Różnica kursu zł 1 187·42; Towary zł 145 172·49; Strata zł 6 535·12; **Razem zł 152 895·03.**

1810

Zjednoczone Zakłady Wapienne „Wapogrud” w Rudnikach

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans zamknięcia za czas od 1 stycznia 1934 r.
do 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA. — Grunty — pokłady zł 690 820·80; Piecze, zabudowania i urządzenia techniczne zł 1 016 588·12; Inwentarz żywy zł 3 445·00; Kasa zł 1 826·40; Papiery wartościowe zł 3 247·50; Weksle zł 76 356·84; Zapasy materjałów zł 32 160·67; Dłużnicy zł 117 780·12; Straty za 1931/33 r. zł 181 923·99; Strata za 1934 r. zł 37 873·70; Sumy ewidencyjne zł 134 396·75; **Razem aktywa zł 2 296 419·89.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 1 500 000·00; Kapitał zapasowy zł 11 340·23; Kapitał amortyzacyjny zł 150 940·84; Wierzyciele różni zł 499 742·07; Sumy ewidencyjne zł 134 396·75; **Razem pasywa zł 2 296 419·89.**

Rachunek zysków i strat

DOCHODY. — Ze sprzedaży wapienia, kamienia i innych zł 412 308·81; Strata za 1934 r. zł 37 873·70; **Razem zł 450 182·51.**

WYDATKI. — Koszty fabrykacji zł 311 587·34; Koszty handlowe zł 118 782·47; Amortyzacja zł 19 812·70; **Razem zł 450 182·51.**

1812

„Żegluga Polska”, Spółka Akc.

w Krakowie

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

STAN CZYNNY. — 1) Grunty i budynki zł 107 960·38; 2) Urządzenia przewozowe i maszynowe zł 408 430·13; 3) Ruchomości biurowe zł 10 633·77; 4) Gotówka w kasie i bankach zł 8 815·05; 5) Papiery wartościowe zł 2 034·00; 6) Weksle zł 561·25; 7) Zapas towarów i materjałów zł 90 346·91; 8) Dłużnicy zł 739 670·46; 9) Strata przeniesiona z 1933 r. zł 12 165·18; **Razem zł 1 380 617·13.**

1) Dłużnicy kaucyjni — za akcepty i weksle kaucyjne zł 83 942·00; 2) Pretensje żyrowe zł 11 451·25; 3) Zapisy kaucyjne i zastawy zł 61 000·00; **Razem zł 156 393·25.**

STAN BIERNY. — 1) Kapitał akcyjny zł 400 000·00; 2) Fundusz rezerwowy zł 1 220·83; 3) Kapitał amortyzacyjny zł 222 179·84; 4) Wierzyciele zł 742 429·07; Zysk za 1934 r. zł 14 787·39; **Razem zł 1 380 617·13.**

1) Akcepty i weksle kaucyjne zł 83 942·00; 2) Zobowiązania żyrowe zł 11 451·25; 3) Zapisy kaucyjne i zastawy zł 61 000·00; **Razem zł 156 393·25.**

Rachunek strat i zysków z dn. 31 grudnia 1934 r.

STRATY. — 1) Koszty ogólne zł 53 739·74; 2) Koszty ruchowe i handlowe zł 190 445·97; 3) Podatki zł 28 415·59; 4) Ubezpieczenia społeczne zł 20 421·34; 5) Amortyzacja w 1934 r. zł 43 222·15; 6) Odsetki zł 503·32; Zysk za 1934 r. zł 14 787·39; **Razem zł 351 535·50.**

ZYSKI. — 1) Zyski brutto zł 349 998·00; 2) Dochody z nieruchomości zł 1 537·50; **Razem zł 351 535·50.**

1814

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAKŁAD CENTRALNY W WARSZAWIE
ALEJA JEROZOLIMSKA 1

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 2 150 000 000. REZERWY 2 70 549 881

ZALATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

UDZIELA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO, PRZEDWszystKIM
POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH DLA SAMORZĄDÓW W 7% OBLI-
OACJACH KOMUNALNYCH I POŻYCZEK W 7% LISTACH ZASTAWNYCH
NA MAJĄTKI ZIEMSKIE I NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE

EMISJE BANKU, WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE,
ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA
ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE

19 ODDZIAŁÓW W POLSCE

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA

„POLMIN”

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU
POLISH PETROLEUM COMPANY
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-
NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI
SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMA-
RÓWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK
NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNI
UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH
Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH! ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

O D D Z I A Ł Y: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO
